

KALENDARZ

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

WŁOSCIANSKI

Domowo-Gospodarski

na rok zwyczajny

1914.

WARSZAWA.

Nakład i własność A. Thiella ul. Grzybowska Nr. 4.

Skład główny u Kaspzykiewicza & Szynkiefiera
ul. Bielańska 26 b.

Kasprzykiewicz & Szmałfeter

WARSZAWA,  CZĘSTOCHOWA,
ulica Bielańska № 5 2-ga Aleja przy moście

POLECA:

Wydawnictwa i Nakłady
WŁASNE I INNE.

Książki do nabożeństwa
W OPRAWACH ARTYSTYCZ-
NYCH I NAJZWYKLEJSZYCH.

Obrazy i Obrazki
W OLBRYMIM WYBORZE.

Stacye Męki Pańskiej.

Chromolitografie, Stalo-
ryty, Miedzioryty
(KOPJE NAJLEPSZYCH AR-
TYSTÓW MALARZY).

Wszelkie artykuły dewo-
cyjne, jako to:

KORONKI, ROŻAŃCE OD NAJ-
OZDOBNIEJSZYCH DO NAJ-
TAŃSZYCH, SZKAPLERZE,
KROPIELNICZKI, MEDALIKI,
KRZYŻYKI ZŁOTE, SREBRNE
I Z RÓŻNYCH METALI, ORAZ
GALANTERYĘ KRAMARSKĄ.

Największy skład i wy-
dawnictwo
RÓŻNYCH KALENDARZY.

Fabryka i Głównia
KRZYŻY, KRZYŻYKÓW, FIGUR
DO KRZYŻY PRZYDROŻ-
NYCH, MEDALI I MEDALIKÓW

UWAGA! Niezależnie od posiadanych na składzie olbrzymiego
wyбора różnych obrazków, przyjmujemy do wykonania
podług wzorów nadesłanych, jak również i na medale
pamiątkowe podług wskazówek lub własnych szkiców.

Zakłady Drukarskie i Artystyczno-Chromolitograficzne

F. Kasprzykiewicz

MIODOWA 6.

Kalendarz
WŁOŚCIAŃSKI

Domowo - Gospodarski

na rok zwyczajny

1914.

Wydawnictwa rok dziewiąty.

WARSZAWA.

Nakład i własność A. Thiella, ul. Grzybowska № 43.

Skład Główny u Kasprzykiewicza & Szmakfefera, Bielańska № 5.

ew. 4472/0.

DRUK A. THIELLA
WARSZAWA, GRZYBOWSKA 43.

K.33/58/74

1914.

Liczba zwrotów kalendarских.

Według Grego- rjańskiego ka- lendarza (n. st.).	$\left\{ \begin{array}{l} \text{XV} \\ \text{III} \\ \text{XIX} \\ \text{XII} \\ \text{D.} \end{array} \right.$	$\left\{ \begin{array}{l} \text{Liczba złota} \\ \text{Epakta} \\ \text{Okres słońca} \\ \text{Poczet rzymski} \\ \text{Litera niedzielna} \end{array} \right.$	$\left\{ \begin{array}{l} \text{XV} \\ \text{XV} \\ \text{XIX} \\ \text{XII} \\ \text{E.} \end{array} \right.$	Według Juljań- skiego kalenda- rza (st. st.)
--	---	---	--	---

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

Święta ruchome

Kościół Rzymsko-Katolicki.

Niedziela	Starozapustna	8	Lutego.
"	Mięsopustna	15	"
"	Zapustna	22	"
Popielec		25	"
Niedziela	Wstępna	1	Marca
"	Sucha	8	"
"	Głucha	15	"
"	Środopostna	22	"
"	Męki Pańskiej	29	"
"	Palmowa	5	Kwietnia.
Wielkanoc		12 i 13	"
Krzyżowe dni		18, 19 i 20	Maja.
Wniebowstąpienie Pańskie		21	"
Zesłanie Ducha Św.		31	"
Trójcy Świętej		7	Czerwca
Boże Ciało		11	"
Niedziela 1-a Adwentu		29	Listop.

Karnawał licząc od Nowego Roku włącznie do środy Popielecowej
jest tygodni 7 i 5 dni.

Suche dni.

Pierwsze dni	4, 6 i 7 marca
Drugie	3, 5 i 6 czerw.
Trzecie	16, 18 i 19 wrześ.
Czwarte	16, 18 i 19 grudu.

Cztery pory roku.

Początek Wiosny, d.	21 marca.
" Lata, d.	22 czerw.
" Jesieni d.	24 wrześ.
" Zimy d	22 grudnia

Wykład znaków kalendarских.

- ⊙ Nów księżyc.
☾ Pierwsza kwadra.

- ☾ Pełnia.
☾ Ostatnia kwadra.

EPOKI GŁÓWNE.

Rok 1914 ery Chrześcijańskiej jest	Rok 948 od wprowadzenia reli-
• 6627 peryodu Juljańskiego.	gji chrześc. w Polsce.
• 7422/23 ery Bizantyńskiej.	• 474 od wynalezienia druku.
• 1332 ery machomet., której	• 441 od urodzenia Mikołaja
początek 2 Stycznia 1913 r.	Kopernika.
• 5675 ery Żydowskiej, której	• 422 od odkrycia Ameryki
początek 23 Wrześ. 1913 r.	przez Kolumba.
• 2667 od założenia Rzymu we-	• 46 od urodz. Najjaśniejszego
dług Warrona.	Cesarza MIKOŁAJA II ALE-
• 1914 wedle nowego stylu, za-	KSANDROWICZA.
prowadzonego w roku 1582	• 21 od wstąpienia na Tron
dnia 4 Październ., liczy	Najjaśniejszego Pana.
się od 1 Stycznia; wedle	• 11 od wstąpienia na Tron
zaś rachuby Juljańskiej	Apostolski Ojca św. Piusa X.
w 14 dni później.	

Zaćmienia.

W r. 1914 przypadają trzy zaćmienia słońca i dwa księżyc. Pierwsze całkowite zaćmienie księżyc d. 12 marca. Widzialne w południowo-wschodniej Azji, Europie, Afryce, na Oceanie Atlantyckim, w Ameryce i na zachodniej połowie Oceanu Wielkiego.

Drugie częściowe zaćmienie słońca d. 26 marca. Widzialne w Norwegii na wyspach Brytańskich, na połudn.-wschodnim wierzchołku Francji i Hiszpanii, na północn. części Oceanu Atlantyckiego, w południowo-zachodniej Ameryce i w okolicach bieguna północnego.

Trzecie częściowe zaćmienie słońca d. 21 sierpnia. Widzialne w zach. Rosji, w północ.-wschod. Azji i w okolicach podbiegunowych.

Czwarte całkowite zaćmienie księżyc d. 4 września. Widzialne we wschodniej połowie Europy i Afryki, na Oceanie Atlantyckim, w Ameryce i na Oceanie Wielkim, tudzież w środkowych Niemczech.

Piąte częściowe zaćmienie słońca d. 19 września. Widzialne w zachodniej Australii, Nowej Zelandji, w połudn.-wschodniej części Oceanu Wielkiego i w południowej stronie morza Łodowatego.

STYCZEŃ.



Wschód
słońca.

d.	g.	m.
1	8	13
5	8	11
10	8	9
15	8	5
20	8	0
25	7	54
31	7	45

Zachód
słońca.

d.	g.	m.
1	8	56
5	4	0
10	4	7
15	4	15
20	4	23
25	4	32
31	4	43

Odmiany księżyc.

Pierw. kw. d. 4 o g. 2 m. 31 r.
Pełnia d. 13 o g. 7 m. 41 r.
Ost. kw. d. 18 o g. 10 m. 9 r.
Now d. 26 o g. 6 m. 8 w.

STYCZEŃ ma dni 31.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzymsko-Katolickiego.

1 C.	Ob. Pań. Nowy Rok 1914.
2 P.	† Makarego Op.
3 S.	Daniela M.
4 N.	Tytusa B.
5 P.	Telesfora B. M.
6 W.	Objaw. Pańs. Trzech Króli
7 Ś.	Lucjana i Julji
8 C.	Seweryna Op.
9 P.	† Marejanny P. M.
10 S.	Agatona P.
11 N.	Honoraty P.
12 P.	Arkadiusza i Modesta
13 W.	Weroniki P.
14 Ś.	Hilarego b. w. d. k.
15 C.	Pawła i Pust.
16 P.	† Marcellego P. M.
17 S.	Antoniego O.
18 N.	Im. Jezus
19 P.	Henryka B. W.
20 W.	Fabiana P.
21 Ś.	Agnieszki p. m.
22 C.	Wincentego
23 P.	† Zasl. N. M. P.
24 S.	Tymoteusza
25 N.	Sw. Rodziny
26 P.	Polikarpa.
27 W.	Jana Złotoustego
28 Ś.	Obj. św. Agnieszki M.
29 C.	Franciszka S.
30 P.	† Martyny P.
31 S.	Piotra N. W.

STYCZEŃ ma dni 31.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzym.-Katol. (podł. st. stylu).

19	Darjusza Nem.
20	† Teofila i Zenona.
21	Tomasza Ap.
22	Heronia M.
23	Wiktora P.
24	† Wigilja. Irminy P.
25	Narodz. Chr. Pana.
26	Szczepana i Męcz.
27	† Jana Ap. i Ewan.
28	Młodzianków M.
29	Tomasza B.
30	Eugeniusza B. W.
31	Sylwestra P. W.
1	Stycz. Nowy Rok 1913.
2	Makarego Op.
3	† Daniela M.
4	Tytusa B.
5	Telesf. B. M.
6	Objaw. Pań. Trzech Króli
7	Lucjana i Julji
8	Seweryna Op.
9	Marejanny P. M.
10	† Agatona P.
11	Honoraty P.
12	Arkadiusza i Modesta M.
13	Weroniki P.
14	Hilarego B. W.
15	Pawła i Pus.
16	Marcellego P.
17	† Antoniego O.
18	Kat. św. Piotra.

Święta wyznania molitewnego. Dnia 3, 10, 17, 24, i 31 Sabaty; d. 28 Rozchodzący czyli 1-szy dzień miesiąca Szwał.

ŚWIĘTA POWIĘKLA. Z początku do 11 zimno i pochmurno; od 12-19 jasno i pogodnie; po 20-25-26 po; nieg. poczem od końca mies. deszcz ze śniegiem i dotkliwie zimno.

LUTY.



Wschód
słońca.

d.	g.	m.
1	7	44
5	7	37
10	7	28
15	7	18
20	7	8
25	7	58
28	6	51

Zachód
słońca.

1	4	45
5	4	52
10	5	2
15	5	11
20	5	20
25	5	30
28	5	35

Odmiany księżyc.

- 1 Pierw. kw. d. 8 o g. 2 m. 18 r.
2 Pełnia d. 10 o g. 8 m. 35 r.
3 Ostat. kw. d. 17 o g. 10 m. 4 r.
4 Now. d. 24 o g. 6 m. 17 w.

LUTY ma dni 28.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzymsko-Katolickiego.

1 N	† Wigilja. Ignac. B. M.
2 P.	Oczyszczenie N. M. P.
3 W.	Błażeja B. M.
4 Ś.	Ansgarego i Andr.
5 C.	Agaty P. M.
6 P.	† Doroty P. M.
7 Ś.	Romualda Op.
8 N.	Jana z Matty W.
9 P.	Apolonii P. M.
10 W.	Scholastyki P.
11 Ś.	Obj. N. M. P. w Lurdes
12 C.	Eulalii P. M.
13 P.	† Jana i Dobrosława
14 Ś.	Walentego Kapł. M.
15 N.	Faustyna i Jowity M.
16 P.	Juljanny P. M.
17 W.	Patrycjusza B. W.
18 Ś.	Symeona B. M.
19 C.	Konrada W.
20 P.	† Leona i Eucherjusza B.
21 Ś.	Maksymiana
22 N.	Kat. św. Piotra w Ant.
23 P.	Piotra Damiana B. D. K.
24 W.	Macieja Ap. Sergiusza
25 Ś.	† Pop. Zygryda B. W.
26 C.	Aleksandra i Nestora B.
27 P.	† Leandra B. W.
28 Ś.	† Romana Op.

LUTY ma dni 28.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzym.-Katol. (podł. st. stylu)

19	Im Jezus.
20	Fabiana P. M.
21	Agnieszki P. M.
22	Wincentego
23	Zaślubiny N. M. P.
24	† Tymoteusza
25	Nawr. Św. Pawła.
26	Św. Rodziny.
27	Jana Złotoust.
28	Flawiana M.
29	Franciszka Salezego B.
30	Martyny P. M.
31	† Piotra Nolasko W.
1	Luty. † Ignacego B. M.
2	Oczyszczenie N. M. P.
3	Błażeja B. M.
4	Ansgarego i Andr.
5	Agaty P. M.
6	Doroty P. M.
7	† Romualda Op.
8	Jana z Matty W.
9	Apolonii P. M.
10	Scholastyki P.
11	Obj. N. M. P.
12	Eulalii P. M.
13	Jana i Dobrosława
14	† Walentego Kapł. M.
15	Faustyna i Jow.

Święta wyznania mołeszowego. Dnia 7, 14, 21 i 28 Sabaty; d
Rozchodzą, czyli i-e dnie miesiąca Ador.

BIŁY POKRETA. Od 1 - 9 deszcz; 10 jasno i zimno; od 11 - 18 śniegi z wiatrem
od 19 - 21 powietrze zmienne, poczem do końca mies. naprzemian deszcz i śnieg

MARZEC.



Wschód
słońca.

d.	g.	m.
1	6	47
5	6	38
10	6	27
15	6	17
20	6	5
25	5	54
31	5	40

Zachód
słońca.

d.	g.	m.
1	5	39
5	5	46
10	5	55
15	6	2
20	6	11
25	6	19
31	6	28

Odmiany
kalendarza.
Pierw. kw. d. 5 o g. 2 m. 33 r.
2. Ponia d. 12 o g. 5 m. 51 r.
3. Ostec. kw. d. 18 o g. 9 m. 51 r.
Now d. 26 o g. 7 m. 37 r.

MARZEC ma dni 31.		MARZEC ma dni 31.	
ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym. - Katol. (podł. st. stylu).	
1 N.	Albina B.	16	Juljanny P.
2 P.	Heleny Cesarz.	17	Patrycjusza B.
3 W.	Kunegundy cesarz.	18	Symeona B. M.
4 Ś.	†Kazimierza Kr. W.	19	†Pop. Konrada W.
5 C.	Adrijana i Euzebiusza M.	20	Leona i Eucherjusza B.
6 P.	†Wiktor i Wiktoryna M.	21	†Maksymiana
7 S.	†Tomasza z Akw.	22	†Kat. św. Piot. w Ant.
8 N.	Jana Bożego W.	23	Piotra Dam.
9 P.	Francisz. Rzym.	24	Macieja Ap.
10 W.	40-tu Męczennik.	25	Zygfrйда B. W.
11 Ś.	†Konstantego W.	26	†Aleksandra
12 C.	Grzegorza Wielk. P. W.	27	Leandra B.
13 P.	†Krystyny P. M.	28	†Romana Op.
14 S.	†Siedm. b. N. M. P. Matyldy	1	†Marzec. Albina B.
15 N.	Klemensa Hofbauera W.	2	Heleny Ces.
16 P.	Abrahama Pust.	3	Kunegundy cesarz.
17 W.	Józefa z Arymatei.	4	Kazimierza Kr. W.
18 Ś.	†Gabr. Arch.	5	†Adrijana i Euzebjusza M.
19 C.	Józefa Obl. N. M. P.	6	Wiktor i Wiktor. M.
20 P.	†Wolframa B.	7	†Tomasza z Akw.
21 S.	†Benedykta Op.	8	†Jana Bożego W.
22 N.	Katarzyny.	9	Francisz. Rzym.
23 P.	Katarzyny król. szw.	10	40-tu Męczennik.
24 W.	†Marka i Tymoteusza	11	Konstantego W.
25 Ś.	†Zwiast. N. M. P.	12	†Grzegorza Wielk. P. W.
26 C.	Ludgera B.	13	Krystyny P. M.
27 P.	†Jana Damasc. B. D. K.	14	†Matyldy Kr. Wd.
28 S.	†Jana Kapist.	15	†Klemensa Hofbauera
29 N.	Eustazego, Cyrylla	16	Abrahama. P.
30 P.	Anieli Wd.	17	Józefa z Arymatei.
31 W.	Balbiny P.	18	Gabr. Arch.

Święta wyznania mojżeszowego. Dnia 7, 14, 21, 28 Sabaty; d. 11 post
Estery; d. 12 i 13 Purym (ostatki); d. 28 Rozehodesz czyli 1 dz. m-ca Nisan.

ZMIANY POWIETRZA. Początkowo zimno i pochm.; od 12-16 pogodnie i jasno; od
17-25 śniegi, powietrze łagodne, poczem zmienna pogoda, powietrze mroźne. WISŁA

K W I E C I E Ń.



1 Pierw. kw. d. 3 o g. 2 m. 12 r.
 2 Pełnia d. 10 o g. 4 m. 46 r.
 3 Ostat. kw. d. 17 o g. 11 m. 14 r.
 4 Now d. 25 o g. 8 m. 38 r.

Odmiany księżyca.

Wschód
słońca

d.	g.	m.
1	5	37
5	5	28
10	5	19
15	5	5
20	4	55
25	4	44
30	4	34

Zachód
słońca.

1	6	31
5	6	38
10	6	47
15	6	56
20	7	4
25	7	13
30	7	21

KWIECIEŃ ma dni 30.		KWIECIEŃ ma dni 30.	
ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym.-Katol. (podł. st. stylu).	
1 S.	† Teodory M.	19	† Józefa Obl. N. M. P.
2 C.	Franciszka a P.	20	Wolframa B.
3 P.	† Siedem bol. N.M.P.	21	† Benedykta Op.
4 S.	† Izydora B.	22	† Katarzyny
5 N.	Wincentego W.	23	Katarzyny Król.
6 P.	Wilhelma i Celestyna	24	Marka i Tymot.
7 W.	Epifaniasza b. m.	25	Zw. N. M. P.
8 S.	† Dionizego B. W.	26	† Ludgera B.
9 C.	† Wiel. Maryi Kleof.	27	Jana Dam.
10 P.	† Wiel. Ezechiela	28	† Sied. b. N. M. P.
11 S.	† Wiel. Leona Wielk.	29	† Bustazego Op.
12 N.	Zmartw. Chr. Pana.	30	Anieli Wd.
13 P.	Wielkanoc. Hermenegilda	31	Balbiny P. M.
14 W.	Wielk. Walerjana.	1	Kwiecień. Teodory M.
15 S.	Anastazego.	2	† Franciszka a P.
16 C.	Marceljana.	3	† Wiel. Ryszarda B. W.
17 P.	† Aniceta i Roberta	4	† Wiel. Izydora
18 S.	Bogumiła W.	5	† Wiel. Wincentego W.
19 N.	Tymona	6	Zmartw. Chr. Pana.
20 P.	Sulpiejusza M.	7	Wielkanoc. Epifaniasza B.
21 W.	Anzelma b. w. d. k.	8	Wiel. Dionizego.
22 S.	Sotera i Kaja.	9	Marji Kleof.
23 C.	Wojciecha B.	10	Ezechiela
24 P.	† Fidelisa Kapuc.	11	† Leona Wielk.
25 S.	Marka Ewang.	12	Wiktora M.
26 N.	Grobu Chrys.	13	Hermeneg. Kr.
27 P.	Teofila i Tertuljana B.	14	Walerjana M.
28 W.	Pawła od krz.	15	Anastazego M.
29 S.	Piotra M., Roberta Op.	16	Marceljana M.
30 C.	Katarzyny Seneń.	17	Aniceta P. M.

Święta wyznania mołjeszowego. Dnia 4, 11, 18, 25 Sabaty, d. 11
 i 12 Pesach (wielkanoc); d. 13—16 wolne święta; d. 17 i 18 ostatnie dwa
 dni urocz. Pesach; d. 26 i 27 Rozchodzący czyli 1 dzień m-cia Ijar.

Imię święte. Do 10 powietrze ostre, potem do 14 łagodne wiatry; od 19—25
 ostre przemił. powietrze, następnie naprzemian jasno i pochmurno pow. łagodne.

M A J.



Wschód
słońca.

d.	g.	m.
1	4	52
5	4	25
10	4	16
15	4	8
20	4	0
25	3	54
31	3	48

Zachód
słońca.

d.	g.	m.
1	7	23
5	7	29
10	7	38
15	7	45
20	7	53
25	8	0
31	8	7

Odmiany księżyca.

Pierw. kw. d. 3 o g. 1 m. 30 w.
Pełnia d. 9 o g. 3 m. 51 w.
Ostat. kw. d. 16 o g. 11 m. 38 w.
Now d. 25 o g. 9 m. 4 w.

MAJ ma dni 31.		MAJ ma dni 31.	
ŚWIĘTA KOŚCIOŁA		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA	
Rzymsko-Katolickiego.		Rzym-Katol. (podl. st.stylu).	
1 P.	† Filipa i Jakóba ap.	18	† Apolonii, Bogumiła
2 S.	Zygmunta.	19	Tymona M.
3 N.	Op. św. Józefa.	20	Grobu Chryst.
4 P.	Florjana M., Moniki Wd.	21	Anzelma.
5 W.	Piusa V P.	22	Sotera i Kaja.
6 S.	† Jana Ap.	23	† Wojciecha B.
7 C.	Domiceli.	24	Fidelisa
8 P.	† Stanisława B. M.	25	† Marka Ewang.
9 S.	Grzegorza.	26	Kleta i Marcellina
10 N.	N.M.P. Łask.	27	Opieki św. Józefa
11 P.	Mamerta i Maksyma	28	Pawia od Krz.
12 W.	Pankracego M.	29	Piotra M., Roberta Op.
13 Ś.	Serwacego B.	30	Katarzyny Seneńsk. P.
14 C.	Bonifacego M.	1	Maj. Fil. i Jak.
15 P.	† Zofii Wd.	2	† Zygmunta
16 S.	Jana Nepom.	3	Znales. Krz. św.
17 N.	Paschalisa W.	4	Florjana M., Moniki W.
18 P.	† Feliksa K. M.	5	Piusa V p. w.
19 W.	† Piotra Cel.	6	† Jana Ap.
20 Ś.	† Bernardyna P.	7	Domiceli.
21 C.	Wniebowst. P.	8	Stanisława B. M.
22 P.	† Julji P. M. i Heleny	9	† Grzegorza
23 S.	Dezyderego	10	Izydora Or.
24 N.	Joanny i Afry.	11	N.M.P. Łask.
25 P.	Grzegorza VII.	12	† Pankracego M.
26 W.	Filla i Nereusza	13	† Serwacego B.
27 S.	† Bedy W. D. K.	14	† Bonifacego M.
28 C.	Augustyna B.	15	Wniebowst. P.
29 P.	† Teodozji P. M.	16	† Jana Nepomuc. Kapł.
30 Ś.	Feliksa P. M.	17	Paschalisa W.
31 N.	Zesłanie Ducha św.	18	Feliksa Kapuc. M.

Święta wyznania mojąszowego. Dnia 10 Pesach szeni; d. 14 Lagboomer (dni radosne); d. 26 Rozch. i d. m. Szewuos (zief. św.) p. od. 10 prz. na Synai.

Wschód i ciepło, poczem pochm. i chłodno do 8; od 9 po-
wietrze powietha. Od 1-4 pogoda i ciepło; poczem pochm. i chłodno do 8; od 9 po-
wietrze powietha. Od 1-4 pogoda i ciepło; poczem pochm. i chłodno do 8; od 9 po-
wietrze powietha.

CZERWIEC.



Wschód
słońca.

d.	g.	m.
1	3	47
5	3	43
10	3	41
15	3	40
20	3	40
25	3	41
30	3	43

Zachód
słońca.

1	8	9
5	8	13
10	8	18
15	8	21
20	8	23
25	8	23
30	8	22

Odmiany księżyc.

1 Pierw. kw. d. 1 o g. 1 1/2 m. 45 f.
2 Pełnia d. 8 o f. 5 m. 22 f.
3 Ostat. kw. d. 15 o g. 2 m. 11 w.
4 Now d. 23 o g. 8 m. 49 w.
5 Pierw. kw. d. 30 o g. 11 m. 44 w.

CZERWIEC ma dni 30.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzymsko-Katolickiego.

1 P.	Świąt. Jakóba B. W.
2 W.	Świąt. Marcelina M.
3 S.	†Erazma B. W.
4 C.	Franciszka
5 P.	†Bonifac., Waleryi
6 S.	†Norberta
7 N.	Ś Trójcy św. Roberta Op.
8 P.	Maksyma, Medarda
9 W.	Pryma i Felicjana M.m.
10 S.	Małgorzaty K., Zacharj.
11 C.	Boże Ciało.
12 P.	†Jana W., Onufrego Pus.
13 S.	Antoniego Padews. W.
14 N.	Bazylego wielk.
15 P.	Wita i Modesta
16 W.	Bennona B., Julitty
17 S.	Jolanty W., Innocentego
18 C.	Marka i Marcellina
19 P.	†Serca Jes.
20 S.	Sylwerjusza P. M.
21 N.	N.M.P. Niew. Pom.
22 P.	Paulina i Flawiusza M.
23 W.	Agrypiny i Zenona m.
24 S.	Nar. Sw. Jana Chr.
25 C.	Prospera B. W., Adelber.
26 P.	†Jana i Pawła M.m.
27 S.	†Władysława Kr. W.
28 N.	Wigilja. Leona II P.
29 P.	Piotra i Pawła Apostolów.
30 W.	Wsp. św. Pawła, Emilii

CZERWIEC ma dni 30.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzym.-Katol. (podł.st.stylu).

19	Piotra Celestyna
20	Bernardyna
21	Wiktora M.
22	Julji P. M.
23	†Dezyderego B.
24	Joanny i Afry
25	Ś Zesłanie Ducha św.
26	Świąt. Filipa i Nereusza
27	Świąt. Bedy W. D. K.
28	†Augustyna.
29	Teodozji
30	†Feliksa P. M.
31	†Anieli P., Petroneli P.
1	Czerwiec. Trójcy św.
2	Marcellina M.
3	Erazma B. W.
4	Franciszka
5	Boże Ciało. Bonifacego.
6	†Norberta i Klaujursza
7	Roberta Op.
8	Maksyma, Medarda
9	Pryma i Felicjana
10	Małgorzaty Kr., Zacharj.
11	Barnaby Ap.
12	Jana W.
13	†Serca Jezusowego.
14	Bazylego
15	Wita i Modesta.
16	Bennona B., Julitty
17	Jolanty W.

Święta wyznania mołżezowego. Dnia 6, 13, 20, 27, Sabaty; d. 1 drugi dzień Szewuoc (Ziel. sw.); d. 24 i 25 Rozchodesz czyli 1-e dni m-ca Thamus.

ŻNIAN POWIĘZIŁ. Z początku do 8 dni i noc chłodne, poczem pochmurno, od 19 do końca miesiąca ciepło i pogodnie.

LIPIEC.

Wschód
słońca.

d.	g.	m.
1	3	44
5	3	47
10	3	52
15	3	57
20	4	4
25	4	9
31	4	18

Zachód
słońca.

d.	g.	m.
1	8	22
5	8	21
10	8	17
15	8	13
20	8	8
25	8	1
31	7	51



Odmiany księżyc.

- 1 Pełnia d. 7 o 5 m. 29 r.
- 2 Ostat. kw. d. 15 o 5 m. 16 w.
- 3 Now. d. 23 o 5 m. 10 w.
- 4 Pierw. kw. d. 29 o 5 m. 10 w.

LIPIEC ma dni 31.		LIPIEC ma dni 31.	
ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym.-Katol. (podł. stylu).	
1 S.	Teodoryka Kapł.	18	Marka i Marc.
2 C.	Nawied. NMP.	19	Gerwazego i Protazego
3 P.	†Anatoljusza i Heliodora	20	†Sylwerjusza P. M.
4 S.	Józefa Kalasantego W.	21	Alozjzego Gonzagi W.
5 N.	N. Kr. J. P. Chr.	22	Paulina B. W. Flaw.
6 P.	Izajasza Pr., Dominiki	23	Agrypiny i Zen.
7 W.	Cyrylla i Metodego	24	Nar. Św. Jana Chr.
8 Ś.	Elżbiety Kr. Wd.	25	Prospera B. W., Adelber.
9 C.	Weroniki	26	Jana i Pawła M. m.
10 P.	†7 b. męcz. syn. Felicyty	27	†Władysława Kr. W.
11 S.	Pelagii M., Piusa I P.	28	Wig. Leona II P. W.
12 N.	Bł. Jana z Dukli	29	Piotra i Pawła Apostołów.
13 P.	Małgorzaty P. M.	30	Lucyny
14 W.	Bonawentury B., Justa M.	1	Lipiec. Teodoryka K.
15 Ś.	Rozesł. Apost. Henryka	2	Naw. N. P. M.
16 C.	N. M. P. Szkaplerszej.	3	Anatoljusza i Heliodora
17 P.	†Aleksęgo W., Westyny	4	†Józefa Kalasantego W.
18 S.	Szymona z Lipnicy W.	5	Antoniego Zakkarya
19 N.	Wincentego & Paulo,	6	N. K. P. J.
20 P.	Czesława W., Emiliana	7	Cyrylla i Metod.
21 W.	Praksedy P. M. Wiktora	8	Elżbiety Kr. Wd.
22 Ś.	Marii Magdal. Platona	9	Weroniki
23 C.	Apolinarego B. M. Teof.	10	7 br. męcz. syn. Felicyty
24 P.	†Krystyny P. M.	11	†Pelagii M., Piusa I P. M.
25 S.	Jakóba Apost.	12	Jana Gwalberta Op.
26 N.	Bł. Kunegundy K. Pol.	13	Jana z Dukli
27 P.	Natalii i Pantaleona	14	Bonawentury B.,
28 W.	Incentego i Wiktora	15	Rozesł. Apost., Henryka.
29 S.	Marty P., Olawa Kr. M.	16	N. M. P. Szkaplerszej
30 C.	Julity i Donatyli	17	Aleksęgo W.,
31 P.	†Ignacego Loyoli, Heleny	18	†Szymona z Lipnicy W.

Święta wyznania mojąszewego. Dnia 4, 11, 18, 25 Sabaty; d. 12 Szywe-
usor-betamuz (post na pamiętkę obłężenia Jerozolimy); d. 24 Rozchodesz,
czyli 1-szy dzień m. ca. W.

LIPIEC POWIĘKSIŁ SIĘ Z początku dnia i nocą upalnie, codziennie burze, niekiedy z gra-
dem; od 12-26 pochmurno i chłodno, drobne deszcze; od 27 końca stałe deszcze.

SIERPIEŃ.



Wschód
słońca.

d.	g.	m.
1	4	22
5	4	27
10	4	35
15	4	43
20	4	52
25	5	0
31	5	10

Zachód
słońca.

d.	g.	m.
1	7	50
5	7	44
10	7	34
15	7	22
20	7	12
25	7	1
31	6	50

Odmiany księżycy.

- ③ Pełnia d. 5 o g. 5 m. 41 r.
 ③ Ostat. kw. d. 13 o g. 2 m. 55 w.
 ③ Now. d. 21 o g. 7 m. 1 w.
 ③ Pierw. kw. d. 28 o g. 11 m. 30 r.

SIERPIEŃ ma dni 31.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzymsko-Katolickiego.

1/ S.	<i>Piotra w Okowach.</i>
2 N.	<i>N. M. P. Anielsk.</i> Alfon.
3 P.	Znal. relik. św. Szczep.
4 W.	✠ Dominika W., Aryst.
5 Ś.	<i>N. M. P. Śnieżnej,</i> Afry
6 C.	<i>Przemienienie Pańskie.</i>
7 P.	✠Kajetana W., Donata B.
8 S.	Cyrjaka, Larga i Smarag.
9 N.	Romana M., Rustyka M.
10 P.	<i>Wawrzyńca M.,</i> Bogdana
11 W.	Zuzanny P. M., Dygny
12 Ś.	✠ Klary P., Hilaryi M.
13 C.	Hippolita i Kassjana
14 P.	✠Wig. Euzebiusza Kapł.
15 S.	Wniebowzięcie N. M. P.
16 N.	<i>Jacka Wyz.</i>
17 P.	Mirona, Pawła i Juljan.
18 W.	Firmina b. w.
19 Ś.	Marjana i Rufina W. w.
20 C.	Bernarda Op.
21 P.	✠Joanny Fremiot Wd.
22 S.	Symforjana i Tymot.
23 N.	Filipa Benicjusza W.
24 P.	<i>Bartłomieja Ap.</i>
25 W.	Ludwika Kr. W.
26 Ś.	<i>N. M. P. Jasnogór.</i>
27 C.	Przen. relik. św. Kazim.
28 P.	✠Augustyna b. w. d. k.
29 S.	<i>Ściegie gł. św. Jana.</i>
30 N.	<i>Pociess. N. M. P.</i>
31 P.	Rajmunda i Paulina B.

SIERPIEŃ ma dni 31.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzym.-Katol. (podł. st. stylu)

19	Wincentego à Paulo
20	Czesława W., Emiliana
21	Praksedy P. M.,
22	✠ Marji Magd., Platona
23	Apolinarego B., M. Teof.
24	Krystyny
25	✠Jakóba Apost.
26	<i>Amny Matki N. M. P.</i>
27	<i>Bł. Kuneg. K. Pol.</i>
28	Innocentego P. W.
29	Marty p.
30	✠ Julitty i Donatylii M.
31	Ignacego Loyoli, Heleny
1	✠Sierp. <i>Piotra Ap. w Ok.</i>
2	<i>N. M. P. Anielskiej.</i> Alfon.
3	Znal. relik. św. Szczep.
4	Dominika W., Arystar.
5	<i>N. M. P. Śnieżnej.</i>
6	<i>Przemienienie Pańskie.</i>
7	Kajetana W. Donata B.
8	✠Cyrjaka, Larga i Smar.
9	Romana M., Rustyka M.
10	<i>Wawrzyńca M.,</i> Bogd.
11	Zuzanny P. M., Dygny
12	Klary P., Hilaryi M.
13	Hippolita i Kassjana M.
14	✠Wig. Euzebiusza Kapł.
15	Wniebowzięcie N. M. P.
16	Rocha W.
17	<i>Jacka Wyznawcy</i>
18	Firmina i Agapita

Święta wyznania mołżeszowego. 1, 8, 15, 22 i 29 Sabaty; d. 2 Tysze-
beaw (post na pam. zburz. Jeruz.); 22 i 23 Rozchodesz czyli 1-szed. m-ca Elul.

ZNIAJ FOWIEŁ. Początkowo pochmurno, następnie kilka dni pogodnych i cie-
płych; od 13 do końca miesiąca umiarkowane gorąca.

WRZESIEŃ.



Wschód słońca.	d.	g.	m.
1	5	11	
5	5	18	
10	5	26	
15	5	35	
20	5	43	
25	5	51	
30	6	0	

Zachód słońca.	d.	g.	m.
1	6	47	
5	6	38	
10	6	27	
15	6	18	
20	6	8	
25	5	51	
30	5	40	

WRZESIEŃ ma dni 30.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzymsko-Katolickiego.

1 W.	Idziego op.
2 S.	Stefana Kr. Węg.
3 C.	Bronisławy.
4 P.	†Rozalii P.
5 S.	Wawrzyńca Just. B.W.
6 N.	Zacharjasza Pr.
7 P.	†Wig. Jana M. Reginy P.
8 W.	Narodzenie N. M. P.
9 S.	Sergiusza P., Gorgon.
10 C.	Mikołaja
11 P.	†Prota i Jacka M. m.
12 S.	Gwidona W., Heronida M.
13 N.	Imienia N. M. P.
14 P.	Podwyższen. Krzyża Ś.
15 W.	Nikodema kapł. m.
16 S.	†Eufemii P. M.
17 C.	Stygm. św. Fr.
18 P.	†Józefa W.,
19 S.	†Jannarjusza.
20 N.	N. M. P. Bolesn.
21 P.	Mateusza Ap.
22 W.	Tomasza b. w.
23 S.	Tekli P. M.
24 C.	N. M. P. od w. n.
25 P.	†Firmiana B. W.
26 S.	Cypryana i Justyny P.
27 N.	Ładysława
28 P.	Wacława Kr. M.
29 W.	Michała Archanioła.
30 S.	Heronima Kapł.

WRZESIEŃ ma dni 30.

ŚWIĘTA KOŚCIOŁA
Rzym.-Katol. (podł. st. stylu.)

19	Marjana i Rufina
20	Bernarda Op. D. K.
21	Joanny Wd.
22	†Symforjana
23	Filipa i Bartłomieja
24	Bartłomieja Ap. Ptol.
25	Ludwika Kr. W.
26	Ireneusza i Zefiryna.
27	N. M. P. Jasnógór.
28	Augustyna B. W.
29	†Śc. gł. Jan i Chrz.
30	Róży Lim.
31	Poc. N. M. P.
1	Wrzesień. Idziego Op.
2	Stefana Kr. W.
3	Bronisławy P.
4	Rozalii
5	†Wawrzyńca Just. B. W.
6	Zacharjasza Pr.
7	Jana M. Reginy P.
8	Narodzenie N. M. P.
9	Sergiusza p. w.
10	Mikołaja z Tolent. W.
11	Prota i Jac.
12	†Gwidona W., Heronida
13	Eugenii O.
14	Imienia N. M. P.
15	Nikodema K. M.
16	Eufemii P.
17	†Stygmatów św. Fran.

Święta wyznania mołżeszowego. Dnia 5, 12, 19 i 26 Sabaty; d. 21 i 22

Rozchodzący czyli 1-y dzień m-ca Tyszy; Roz haszana (Nowy rok 5675

od stworz. świata); 5, 25 post Gedali; d. 30 Jom-Kipur (sądný dzień)

IMIAŁY POWIETRZA. O. 1-12 piękna pogoda; poczem do końca m-ca pochmurno i deszcze, nie znówu ciepło i pięknie do 26,

PAŹDZIERNIK.

Wschód
słońca.

d.	g.	m.
1	6	1
5	6	8
10	6	17
15	6	26
20	6	4
25	6	43
31	6	54

Zachód
słońca.

1	5	37
5	5	28
10	5	16
15	5	5
20	4	55
25	4	44
31	4	32



Odmiany księżycy.

Pełnia d. 4 o r. 8 m. 29 w.
Ostat. kw. d. 12 o r. 2 m. 20 w.
Nów. d. 19 o r. 5 m. 33 w.
Pierw. kw. d. 29 o r. 11 m. 59 w.

PAŹDZIERNIK ma dni 31.		PAŹDZIERNIK ma dni 31.	
ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym. - Katol. (podł. st. stylu.)	
1 C.	Remigiusza	18	Józefa W.
2 P.	†Aniołów Stróżów	19	†Januarjusza B.
3 S.	Kandyda i Ewolda M.m.	20	†Eustachjusza M.
4 N.	<i>N. M. P. Różańc.</i>	21	<i>N. M. P. Boles.</i>
5 P.	Placyda M.	22	Tomasza B. W.
6 W.	Brunona W.	23	Tekli P. M.
7 S.	Marka P. W., Justyny	24	<i>N.M.P. od wyk. niewoln</i>
8 C.	Pelagii	25	Pirmina B.
9 P.	†Dyonizego B. M.	26	†Cypryana i Justyny P.
10 S.	Franciszka Borg.	27	Kozmy i Damiana M. m.
11 N.	<i>Wincentego Kad.</i>	28	<i>Łudystawa</i>
12 P.	Maksymiljana B. W.	29	<i>Michała Archaniola.</i>
13 W.	Edwarda K. W.	30	Heronima Kapł. W. D. K
14 Ś.	Kaliksta P. W., Ewar.	1	Paźdz. Remigiusza B W
15 C.	Jadwigi Wd. Teresy P	2	Aniołów St.
16 P.	†Martyniana i Saturnina	3	†Kandyda i Ewolda M.m.
17 S.	Wiktora M., Małgorzaty	4	Franciszka Seraf. W.
18 N.	✠ <i>Łukasza Ewang.</i>	5	✠ <i>N. M. P. Różańc.</i>
19 P.	Piotra z Alk	6	Brunona W.
20 W.	Ireny, Marty P.	7	Marka P.
21 Ś.	Urszuli P. M., Hilarjona	8	Pelagii, Birgitty Wd.
22 C.	Korduli i Alodji	9	Dyonizego
23 P.	†Seweryna, Romana B.M	10	†Franciszka Borg. W.
24 S.	<i>Rafała Arch.</i>	11	Placydy i Zenajdy P. p.
25 N.	<i>Jana Kantego.</i>	12	<i>Wincentego Kadł.</i>
26 P.	Edwarda P. M.	13	Edwarda Kr.
27 W.	Sabiny P. M., Frumencj.	14	Kaliksta P. M.
28 S.	<i>Szymona i Tadeusza</i>	15	Jadwigi Wd. Teresy P.
29 C.	Narcyza B., Euzebi	16	Martyniana i Saturniana
30 P.	†Germana i Serap. B. W.	17	†Wiktora M., Małgorzaty
31 S.	†Wig. Symfron. i Olim.	18	<i>Łukasza Ewang. Justa</i>

Święta wyznania mołeszowego. D. 5 i 6 Sukos (ur. św. szat.); d. 11 Roz-
Hoszana raba; d. 12 Szemini Aeres; d. 13 Szymchat tora; d. 20 i 21 Roz-
chodesz, czyli 1-sze dni miesiąca Cheszwon.

TRILIT. Początek roku połączony z miesiącem zimnym i zimnym. Początek roku połączony z miesiącem zimnym i zimnym.

LISTOPAD.



Odmiany księżycy.

Pełnia d. 3 o g 8 m. 23 r.
 Ostat. kw. d. 10 o g 1 m. 11 w.
 Now d. 17 o g 5 m. 8 w.
 Pierw. kw. d. 24 o g 1 m. 64 r.

Wachód
słońca.

d.	g.	m.
1	6	56
5	7	4
10	7	13
15	7	22
20	7	31
25	7	39
30	7	47

Zachód
słońca.

1	4	30
5	4	23
10	4	15
15	4	7
20	4	0
25	3	55
30	3	50

LISTOPAD ma dni 30.		LISTOPAD ma dni 30	
SWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.		SWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym.-Katol. (podł.st.stylu).	
1 N.	Wszystkich Święt.	19	Jana Kantego
2 P.	<i>Dzień Zaduszy.</i>	20	Ireny i Marty P.
3 W.	☿ Huberta i Sylwii	21	☿ Urszuli p. m.
4 S.	Karola Bor.	22	Korduli
5 C.	Zacharjasza	23	Seweryna
6 P.	†Leonarda W., Feliksa	24	†Rafała Ar.
7 S.	Nikandra	25	Kryspina
8 N.	<i>Opieki N. M. P.</i>	26	Ewarysta
9 P.	Teodora i Oresta	27	Sabiny P.
10 W.	Andrzeja z Aw. w.	28	<i>Szymon i Tad.</i>
11 S.	Marcina B. W.	29	Narcyza B.
12 C.	Marcina P. M.	30	Germana
13 P.	†Dydaka W.	31	† Wig. Symf.
14 S.	Jukunda B.	1	Listopad. Wszyst. świętych
15 N.	Stanisław K.	2	Jerzego b. w.
16 P.	Edmunda B.	3	<i>Dzień Zaduszy</i>
17 W.	Grzegorza cud. b. w.	4	Karola Bor.
18 S.	Odon P.	5	Zacharjasza
19 C.	Elżbiety Kr.	6	Leonarda
20 P.	†Feliksa W.	7	†Nikandra
21 S.	<i>Ofiarowanie N. M. P.</i>	8	Gotfryda
22 N.	Cecylii P. M.	9	<i>Opieki N.M.P.</i>
23 P.	Klemensa	10	Andrzeja z Aw.
24 W.	Jana od Krzyża	11	Marcina p. m.
25 S.	Katarzyny	12	Marcina P. M.
26 C.	Piotra P.	13	Dydaka W.
27 P.	☿ †Wirgiljusza	14	☿ †Jukunda B.
28 S.	Mansweta	15	Leopolda
29 N.	Saturnina	16	Stanisław Kost.
30 P.	Andrzeja Ap.	17	Grzegorza Cud.

Święta wyznania możeszowego. Onia 7, 14, 21 i 28 Sabaty; d. 19 Rozchodasz czyli 1-szy dzień m-ca Kislew.

LIPIŃ POWIĘTA. Do 9 zimno umiarkowane; od 10-17 mgła i deszcz; od 18-30 zrzyna mroz. po południu powietrze łagodne.

GRUDZIEŃ.

Wschód
słońca.

d.	g.	m.
1	7	48
5	7	54
10	8	6
15	8	5
20	8	9
25	8	11
31	8	12

Zachód
słońca.

1	3	50
5	3	47
10	3	45
15	3	46
20	3	47
25	3	50
31	3	55



Odmiány książyca.

- ① Pernia d. 2 o g. 8 m. 47 r.
- ② Ostet. kw. d. 10 o g. 2 m. 24 w.
- ③ Now d. 17 o g. 6 m. 5 w.
- ④ Pierw. kw. d. 24 o g. 2 m. 47 r.

GRUDZIEŃ ma dni 31.		GRUDZIEŃ ma dni 31.	
ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym. Katol. (podst. stylu.)	
1 W.	Eligiusza B. W. Natalii	18	Odon
2 Ś.	†Bibianny P. M.	19	Elżbiety Kr. Wd.
3 C.	Franciszka Ksawerego	20	Feliksa
4 P.	†Barbary P. M., Piotra	21	†Ofiarow. N. M. P.
5 S.	Sabby Op. Niceta B. W.	22	Cecylii, Marka i Stefanii
6 N.	Mikołaja B. W., Leoneyi	23	Klemensa P. M., Felicyt.
7 P.	†Ambrożego B. W.	24	Jana od Krzyża W.
8 W.	Niepokalane Pocz. N. M. P.	25	Katarzyny P. M., Erazma
9 Ś.	†Walerji i Leokadij P. M.	26	Piotra, Konrada, Sylw.
10 C.	Najśw. M. P. Loretańsk.	27	Wirgiljusza B. W.
11 P.	†Damazego P. W., Sabina	28	†Mansweta B. M., Rufa
12 S.	†Aleksandra M.	29	Saturnina i Filemona
13 N.	Łucji P. M., Otylli P.	30	Andrzeja Ap., Justyny
14 P.	Dyoskora i Herona M. m.	1	Grudzień. Eligiusza B.
15 W.	Walerjana i Ireneusza M.	2	Bibianny P. M.
16 Ś.	†Euzebiusza B. M.	3	†Franciszka Ksawerego
17 C.	Łazarza B. Olimpji Wd.	4	Barbary P. M., Piotra
18 P.	†Oczekiwanie N. M. P.	5	†Sabby Op., Niceta B. W.
19 S.	†Darjusza i Nemejusza	6	†Mikołaja B. W., Leon.
20 N.	Teofila i Zenona	7	Ambrożego B. W.
21 P.	Tomasa Ap.	8	Niep. Pocz. N. M. P.
22 W.	Herona i Zenona żołn.	9	Walerji i Leokadij
23 Ś.	†Wiktorji P. M.	10	†N. M. P. Loret.
24 C.	†Wigilja Irminy P.	11	Damazego P. W., Sabina
25 P.	Narodzenie Chr. Pana.	12	†Aleksandra M.
26 S.	Szczepana i Męcz.	13	†Łucji P. M., Otylli
27 N.	Jana Apost. i Ewang.	14	Dyoskora i Herona M.
28 P.	Młodzianków M.	15	Walerjana i Ireneusza
29 W.	Tomasa B., Kontuar. M.	16	Euzebiusza B. M.
30 S.	Eugeniusza B. W.	17	†Łazarza B., Olimpji W.
31 C.	Sylwestra P. W., Melan	18	Oczekiwanie N. M. P.

Święta wyznania mołżeszowego. Dnia 5, 12, 19 i 26 Sabaty; od 13 do 20 Chanuka (8 dni radoŃnych na pamiątkę zwycięstwa Machabeuszów; d. 18 i 19 RozchodeŃ cyli 1 sze dnie miŃsiąca Tewes.

ŻYWIENIE. Z początku mrozy, następnie pchnurno i deszcze; 9 i 10 śniegi; nocem do 18 mrozy; 19 i 20 deszcze; od 21 do końca miŃsiąca dotkliwa zimna.

EWANGELJE

NA WSZYSTKIE NIEDZIELE I UROCZYSTOŚCI

w roku 1914.

Na Nowy Rok, u Łukasza św. w roz. 2. O obrzezaniu Chrystusa Pana.

— 3 Króli, u Mateusza św. w roz. 2. O ŚŚ. 3 Królach.

— Niedzielę 1 po 3 Król., u Łukasza św. w r. 2. O Chrystusie w 12 latach.

— Niedzielę 2 po 3 Król., u Jana św. w r. 2. O godach w Kanie Galilejskiej.

— Niedz. 3 po 3 Król., u Mat. św. w r. 8. O oczyszczeniu trędowatego i uzdr. śl. setnika.

— Oczyszczenie NMP., u Łukasza św. w rozdz. 20. O przyniesieniu Chryst. do Kośc. Jeroz.

— Niedzielę Mięsopust, u Łuk. w roz. 8. O siejbie słowa Bożego i jego owocach.

— Niedz. Zap., u Łuk. św. w r. 18. Jezus przepowiada Swą mękę i przywraca wzrok niewid.

— Popielec, u Mateusza św. w roz. 6. Jak pościć należy.

— Niedzielę Wstępną, u Mateusza św. w r. 4. O poście i kuszeniu Pana Jezusa.

— Niedzielę Suchą, u Mat. św. w roz. 17. O przemienieniu się Chrystusa.

— Niedz. Głuchą, u Łuk. św. w roz. 11. O wypędzeniu czartów.

— Niedz. Środ., u Jana św. w roz. 6. O nakarmieniu 5,000 ludzi.

— Niedzielę Białą, u Jana św. w roz. 8. O żydach chcących ukamienować Jezusa.

— Zwiastow. NMP. u Łuk. św. w r. 1. O poselst. Anioła Gabriela do NMP.

— Niedzielę Kwietnią, u Mat. św. w r. 21. O wjeździe Chrystusa do Jerozolimy.

— Wielki Czwart., u Jana św. w roz. 13. O wieczerzy Pańskiej.

— Wielki Piątek Męka Pana na-

szego Jezusa Chrystusa wedł. Jana św. w r. 18 i 19.

Na Wielką Sobotę, u Mat. św. w r. 28. O niewiastach przy grobie Chrystusa.

— Niedzielę Wielkan., u Marka św. w r. 16. O zmartwychwst. Chrystusa Pana.

— Poniedz. Wielkan., u Łuk. św. w r. 24. O dwóch uczn. Chrystusa idących do Emmaus.

— Niedzielę Przewodnią u Jana św. w r. 20. O pokazaniu się Chrystusa uczniom.

— Niedzielę 2 po Wielkan., u Jana św. w r. 10. O Chrystusie dobrym pasterzu.

— Niedzielę 3 po Wielkan., u Jana św. w rozdz. 16. O odejściu Chrystusa Pana do Ojca.

— Niedzielę 4 po Wielkan., u Jana św. w r. 16. O przyczynie odejścia Chrystusa.

— Św. Stanisława; u Jana św. w r. 10. O Chrystusie dobrym Past.

— Niedzielę 5 po Wielkan., u Jana św. w r. 16. O skutkach próśby w Imię Jezusa.

— Wniebowstąpienie Pańsk., u Marka św. w r. 16. O Wniebowstąpieniu Chr. Pana.

— Niedzielę 6 po Wielk., u Jana św. w r. 15 i 16. O przyjeździe pociechy Ducha św.

— Niedzielę Zesłania Ducha św. u Jana św. w r. 14. O Zesłaniu Ducha świętego.

— Poniedziałek Św. u Jana św. w r. 3. O rozmowie Chrystusa z Nikodemem.

— Niedz. Trójcy św. u Mat. św. w r. 28. O mocy danej Chryst.

— Boże Ciało, u Jana św. w r. 6. O Sakramencie Ciała i Krwi Chrystusa Pana.

— Niedzielę po św., u Łuk. św. w r. 14. O wezwaniu na wieczerzę.

Na Niedzielę 3 po św., u Łukasza św. w r. 15. O zgubionej owcy i groszu.

— niedz. 4 po św., u Łukasza św. w r. 5. O wielkim połowie ryb.

— ŚŚ. Piotra i Pawła, u Mateusza św. w r. 16. O władzy danej św. Piotrowi.

— Niedzielę 5 po św., u Mat. w r. 5. O sprawiedl. i pojednaniu się z bratem.

— Niedz. 6 po św., u Marka św. w r. 8. O nakarmieniu 4000 ludzi.

— Niedzielę 7 po św., u Mat. św. w r. 7. O fałszywych pror.

— Niedzielę 8 po św., u Łukasza św. w r. 16. O niesprawiedliwym szafarzu.

— Niedzielę 9 po św., u Łuk. św. w r. 19. O zburzeniu Jerozol.

— Niedzielę 10 po św., u Łuk. św. w r. 18. O faryzeuszu i celniku.

— Niedzielę 11 po św., u Marka św. w r. 7. O uzdrowieniu głuchoniemego.

— Wniebowzięcie NMP., u Łukasza św. w r. 10. O jednej rzeczy koniecznej.

— Niedzielę 12 po św., u Łukasza św. w r. 10. O zranionym i Samarytaninie.

— Niedzielę 13 po św., u Łukasza św. w r. 17. O uzdrowieniu 10 trędowatych.

— Niedzielę 14 po św., u Mat. św. w r. 6. O służbie dwóm panom.

— Narodzenie NMP., u Mateusza św. w r. 1. Księgi rodz. Jezusa Chrystusa.

— Niedzielę 15 po św., u Łukasza św. w r. 7. O wskrzeszeniu syna wdowy.

— Niedzielę 16 po św., u Łukasza św. w r. 14. O uzdrowieniu opuchłego.

— Niedzielę 17 po św., u Mat. św. w r. 22. O miłości Boga i bliźnich.

— Niedzielę 18 po św., u Mateusza św. w r. 18. O uzdrowieniu paralytyka.

— Niedzielę 19 po św., u Mateu-

sza św. w r. 12. O wezwanie na gody weselne.

Na Niedzielę 20 po św., u Jana św. w r. 4. O chorym synu królewskim.

— Niedzielę 21 po św., u Mateusza św. w r. 18. O dłużniku i złośliwym stulcu.

— Niedzielę 22 po św., u Mat. św. w r. 22. O oddawaniu monety czynszowej.

— Uroczystość Wszyst. Św., u Mat. św., w r. 5. O ośmiorgu błogosławieństw.

— Dzień Zaduszy, u Jana św. w r. 5. O wskrzeszeniu umarłych.

— Niedzielę 23 po św., u Mateusza św. w r. 6. O wskrzeszeniu córki księcia.

— Niedzielę 24 po św., u Mat. św. w r. 13. O siejbiarzu i nas.

— Niedzielę 25 po św., u Mat. św. w r. 13. O ziarnie gorczycz.

— Niedzielę 26 po św., u Mateusza św. w r. 24. O znakach na niebie i ziemi.

— Niedzielę 1 Adwentu, u Łuk. św. w r. 21. O sędzie ostatecznym i sezonach jego przyjścia.

— Niedzielę 2 Adw., u Mat. w r. 21. O poselstwie uczniów św. Jana do Pana Jezusa.

— Niedz. 3 Adw., u Jana św. w r. 1. O poselstwie żydów do Jana.

— Niedzielę 4 Adw., u Łukasza św. w r. 3. O Janie opowiadającym chrzest.

— Narodz. Chrystusa Pana, u Łuk. św. w r. 2. O Narodzeniu Chrystusa Pana.

— Św. Szczepana i Męcz., u Mateusza św. w r. 23. O poselstwie proroków.

— Św. Jana Ewan., u Jana św. w r. 21. O naśląd. Chryst. i ulubionym uczniu.

— Młodzianków, u Mat. św. w r. 2. O ucieczce do Egiptu i rzezi dziatek w Betleem.

— Niedzielę po Bożem Narodzeniu, u Łuk. św. w r. 2. O proctwie Symeona.

NA NOWY ROK.

Niech przyszłość zawsze jasna i błoga
W przybytek szczęścia zamieni świat,
Gdzie tylko życia Waszego droga
Tam niechaj wyrasta pociechy kwiat!
Z jedności uczuć, myśli i słowa
Snujcie pogodną dni Waszych nieć,
W pracy do szczęścia droga nie nowa;
W tym tylko celu pragniemy żyć!
Życie w nadziei, wierze i miłości,
Niech cnota ozdobi mieszkania próg
Bo szczęście, pokój zawsze tam gości,
Gdzie w sercach—miłość i Bóg,
Niechaj dostatek rzeką Wam płynie,
Nie znajcie nigdy co ciężki znój;
Łzę tylko wtedy rońcie jedynie,
Gdy ją radości wylewa źródło.
Szczerych przyjaciół serdecznych koło,
Niech Wam w raj ziemski zamienia świat!
Życie szczęśliwie, zdrowo, wesoło,
Splatając życie z pomyślnych lat!
Niechaj dzień każdy będzie Wam miły,
W tym tak radosnym nam Nowym Roku
By w sercach Waszych pragnienia odżyły!
By się spełniały na każdym kroku.



POŚWIĘCENIE STACJI MĘKI PAŃSKIEJ

na Jasnej Górze.

W dniu 31 sierpnia odbyła się uroczystość poświęcenia Stacji Męki Pańskiej, na którą ściągęło do Częstochowy dziesiątki tysięcy pielgrzymów.

Uroczystość rozpoczęła się solennem nabożeństwem, poczem po odśpiewaniu hymnu *Veni Creator* wspaniała procesja, z J. E. księżmi biskupami i licznem duchowieństwem na czele, wyruszyła na wały. Imponujący widok przedstawiał pochód, w którym udział wzięły wszystkie bractwa częstochowskie, delegacje od różnych korporacji i Stowarzyszeń zawodowych, członkowie komitetu jasnogórskiego, przedstawiciele miasta i grupa ziemian, przedstawiciele prasy, twórcy Stacji pp.: Pius Weloński i Stefan Szyller, liczne duchowieństwo, wreszcie biskupi: J. E. ks. Nowowiejski, biskup płocki, ks. Zdzitowiecki, biskup kujawsko-kaliski i ks. Łosiński, biskup kielecki.

Celebranszem był J. E. ks. biskup Zdzitowiecki, który w asystencji Ich Ekscelencji biskupów i całego duchowieństwa zakonnego i świeckiego, przechodząc od jednej Stacji do drugiej dokonywał poświęcenia każdej z osobna. Orkiestra postępując, co kilka kroków wykonywała podniosłe utwory religijne.

Po ceremonii poświęcenia Stacji, Ich Ekscelencje dwaj ks. biskupi udali się na zewnątrz szczyt kaplicy Jasnogórskiej, gdzie ks. biskup Zdzitowiecki z wałów wygłosił wzruszającą mowę do ludu, stojącego nazewnątrz klasztoru.

Wspaniałem *Te Deum*, odśpiewanem przez duchowieństwo, zakończyła się uroczystość poświęcenia Stacji Męki Pańskiej, tych wspaniałych pomników z brązu i kamienia wykonanych i pod murami świątyni Jasnogórskiej postawionych. One świadczyć będą po wieczne czasy o pobożności i ofiarności dzieci, których Najświętsza Maryja Panna Częstochowska jest wiekuiłą Matką i Królową.

Poświęcone Stacye, wobec najdosłojniejszych pasterzy i nieprzeliczonych tłumów wiernych, są jawnym dowodem, że wytrwaliśmy w świętej wierze, a idąc przez życie drogą krzyżową, śladami Chrystusa, wiecznie czcić będziemy to miejsce święte N. M. P. Częstochowskiej.





I. Jezus na śmierć osądzony.



XII. Jezus na krzyżu umiera.



III. Jezus pierwszy raz upada pod krzyżem.



XIV. Jezus do grobu złożony.

Matko Przeczysta!



Matko Przeczysta! pieją Ci anieli,
W śnieżystych szatach, uwielbienia chór;
Lecz żaden anioł nie śnieżny w swej bieli
Jak Ty, wybrana liljo z ziemskich cór!

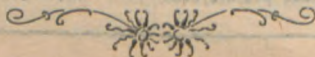
Wszystko Ci znane, wszystko co człowiecze:
Rozkosze matki—ach, i ziemskie razy!
Radość i smutek i boleści miecze,
Wszystko co ludzkie—okrom jednej zmayı.

Matko Miłości! skrzepienia uśmiechem
Podnieś Ty słabych a walczących z grzechem;
Gdyśmy w pokusach, błagaj Ojca o to,
Niech nas upadku nie kaźni sromotą.

Matko Przeczysta! o prowadź nas dzieci,
Nas dzieci ziemi ułomne do Syna;
Tam bez czystości nic się, nic nie świeci,
Bez niej, ach wiemy, wszystko proch i glina!

A jako ostać się przed sądem Pana,
Gdy dusza nasza grzechami zmazana?
Matko Przeczysta! módl się, niechaj łzami
Pokuty, zmyjęm to co tu się splami.

A gdy u ziemskiej naszej staniem drogi,
Orędowniczo konających święta!
Ufnością w Pana śmierci rozpędź twogi,
Lekko nam z duszy zdejm cielesne pęta.



DOBRY SYN.

Przed dworem wojewody trzech ludzi ożywioną prowadziło rozmowę; jeden przez drugiego pragnął odgadnąć dla kogo robiono tak wspaniałe przygotowania we dworze.

— Nic nie wiecie obadwaj,— rzekł jeden z nich,— nie dla arcybiskupa, ani dla kasztelana ten bał w naszym dworze. Mnie się zdaje, że pan wojewoda spodziewa się dziś samego króla jegomości.

Na to wysunął się z dworu pan Szczeczuga, dworzakin pana wojewody.

— Nad czem tak radzicie? zapytał.

— Ot, panie! odpowie kozak, zgadujemy, dla kogo to pan wojewoda taką huczną wyprawia biesiadę.

Pan Szczeczuga uśmiechnął się i poważnie ruszył głową.

— Nie zgadnie z was ani jeden, rzekł. Pan wojewoda i wszyscy tu zebrani panowie spodziewają się dziś sławnego gościa; Klemens Janicki ma dziś wrócić z włoskich krajów.

— Klemens Janicki, Klemens Janicki,— mruknął pod nosem kozak Sołowij. — Jeździłem ja z panem dwa razy na sejm do Krakowa i poznałem wszystkich panów, ale żadnego Klemensa Janickiego nie widziałem.

— Bo Klemens Janicki nie pan żaden, odpowie Szczeczuga, to syn prostego chłopca ze wsi Januszy, co leży koło miasteczka Żnina, w województwie Gnieźnieńskim.

— Syn prostego chłopca! krzyknął Grześ zdziwiony.

— Ale człowiek uczony, dodał pan Szczeczuga; układa takie cudne wiersze po łacinie, że człeka chwytają za serce, jakby śpiew słowika albo skowronka na wiosnę.

— A skądże on się nauczył po łacinie? zapytał kozak Sołowij.

Podparł się pan Szczeczuga i odezwie się na to:

— Trzeba wam wiedzieć, że pan Klemens czyli Klimek Janicki paść było za młodu i raz siedział sobie

przy drodze, gdy w bogatej kolasie nadjechał ksiądz arcybiskup z Gniezna. Podobał mu się na oko chłopczyzna, bo był ładny jak aniołek, z jasnymi włosami i niebieskimi oczyma. Ksiądz arcybiskup kazał stanąć kolasie i zapytał chłopczyne, co za jeden i jak się nazywa? Dowiedziawszy się, że ma ojca kmiecia we wsi, szle zaraz pajuka do starego Janickiego i rzecze do niego: „Oddajcie mi w opiekę swego syna, ja mu przyszłość zapewnię.“

Ucieszył się Janicki, jak każdy ojciec, co pragnie szczęścia swego dziecka, a że sam ubogi, nie mógł utrzymywać syna w szkołach, rad przystaje na wszystko; ksiądz arcybiskup bierze z sobą chłopczyne i oddaje go zaraz do szkół.

Zaczął się uczyć Klimek, wnet prześcignął w rozumie najpierwszych towarzyszków, a niedługo potem począł układać cudowne pieśni łacińskie. Już stał się głośnym młody Klemens, kiedy naraz dotknęło go nieszczęście. Jego opiekun i dobrodziej, ks. arcybiskup Krzycki, mąż znakomity, rozstał się z tym światem. Klemens został bez pomocy i zabierał się już z powrotem do ojczystej zagrody, aby w pocie czoła, chodząc za pługiem, na chleb pracować. Ale kóżto u nas znajdzie pomocy i opieki, kto tylko na nią zasługuje? Zaledwie też ksiądz arcybiskup oczy zamknął, a już kilku panów spiera się z sobą, a każdy chce na swój koszt brać Janickiego. Otrzymał nareszcie wojewoda pierwszeństwo i on nadal stał się jego dobroczynnym opiekunem.

Tymczasem Janicki chciwie brał się do nauki, więc pan wojewoda, nie żałując pieniędzy, wyprawił go za granicę, go Włoch, gdzie najwięcej ludzi uczonych i dokąd z całej Europy młodzież biegnie po światło. Pojechał Janicki, ale po kilku latach i tam już uczeni ustępować musieli mu pierszeństwa, a już co do układania wierszy, to mu nikt nie mógł sprostać. Dowiedziały się o nim zagraniczne kraje, dowiedział się sam Ojciec święty w Rzymie, więc kazał Klemensa Janickiego na odjeźdźnym w mieście Padwie uwieńczyć laurowym wieńcem. Rzadki to zaszczyt, a udziela go się tylko najznakomitszym poetom na świecie.

— Więc syna prostego chłopca polskiego kazał sam papież koronować?! — zawołał Grześ, kuchcik.

— Tak, tak, chłopczel! rzecze pan Szczeczuga. Ukoronowany w Padwie, wraca Klemens Janicki do swej miłej ziemi i dziś jeszcze ma przybyć do dworu. Dlatego to zebrali się panowie u naszego wojewody, aby tak sławnego człowieka powitać na swojej ziemi.

Zaledwie skończył pan Szczeczuga opowiadanie, aż tu zadudniła kolasa i z hukiem i stukiem zajechała przed zamek.

— Otóż i on! zawołał pan Szczeczuga.

Patrzą wszyscy, a toć to młode paniątko, takie ładne i ukladne, jakby nie widziało nic na oczy. Jeno same pańskie pałace. I któżbyto poznał, że to ten sam Klimek, co przed kilkunastu laty pasł bydło w Janoszy koło Żnina.

Staje kolasa przed gankiem. Klemens wysiada, aż tu otwierają się drzwi pałacowe i najprzód postępuje z otwartymi ramiony jaśnie wielmożny wojewoda, a za nim panów i pań wiele. A wszyscy poważni, wszyscy w złocie i aksamitach, pierwsi po królu senatorowie, wojewodowie, kasztelanowie.

Kłania się pokornie Janicki, a oni wszyscy wołają:

— Witaj nam, ukoronowany, witaj!

I witają go, ściskają, całują i prowadzą naprzód do komnat i na pierwszym sadzają miejscu. I ranoż zaraz wesoła zabawa, zagrała muzyka od ucna i wino płynęło jak woda, — a wszystko to na cześć naszego Klemensa. Jemu aż łzy się leją po twarzy z rozczulenia, tak wszystkim serdecznie dziękuje. Długo w noc przeciągnęła się zabawa, a w całym zamku, i w pańskich komnatkach, i w czeladnych izbach o nikim nie było mowy, tylko o Klemensie Janickim.

Nazajutrz na nowo ma się odbyć uczta, ale nim wstał z łoża pan wojewoda, już Klemens Janicki staje przed jego obliczem.

— A cóż ci tam tak pilnego? — rzecze pan wojewoda.

— Przyszedłem prosić cię, jaśnie wielmożny panie, byś mi pozwolił odjechać na parę dni.

— Co? odjechać? woła wojewoda zdziwiony, czy ci się co niepodoba u mnie?

— O, nie, miłościwy panie! odpowiada Klemens, miło

mi tu przebywać, ale dwanaście lat już nie byłem we wsi rodzinnej i nie widziałem matki starej. Przebacz przeto, jaśnie wielmożny wojewodo, że tak prędko się oddalam, i pozwól mi odjechać zaraz.

Na to wojewoda:

— Bóg świadkiem, że mi bardzo tęskno puszczać cię tak prędko od siebie, ale trudno ci odmówić, kiedy w tak pocziwej jedziesz myśli. Zawszeć to ojciec i matka pierwsi od obcych ludzi.

Pozwolił tedy na wyjazd pan wojewoda i swoją kolasę dał mu do drogi. Wyszli panowie pożegnać Klemensa, a jeden pyta: gdzie mieszka jego matka?

Janicki, nie wstydząc się wcale swego chłopskiego pochodzenia, tym pięknym wierszem mu odpowiedział:

Za żnińskiem bagnem jest wieś przejezdna.
Co się Janusza powszechnie zowie;
Tamtędy niegdyś polscy królowie
Jeździli w pruską ziemię od Gniezna,
I tam mój ojciec, mieszkaniiec wioski,
Orał pocziwie grunt pradziadowski.

Wyjechał tedy we wspaniałej kolasie i w sukniach bogatych do lubej wsi rodzinnej, gdzie tyle drogich sercu pozostało pamiątek.

Jak drzewo w ziemię puszcza korzenie i, choć zrabane z wierzchu, krzewi się zawsze pod spodem, tak i pamiątki z lat dziecińczych i z miejsc rodzinnych żyją i korzenia się w sercu człowieka, choćby z wierzchu Bóg wie jaka zaszła w nim zmiana.

Szybko toczy się po drodze pańska kolasa, ale dla Klemensa to jeszcze niedość prędko, onby na skrzydłach orlich rad przelecieć przez góry i lasy i stanąć w ojczystym domku, uściskać starą matkę!

— A cóżto widać tam w głębi między zielonemi sady? Skąd ten dym niebieski pnie się do góry? Ach! to już Janusza! Klemensowi serce bije, że mało pierś nie pęknie; on zna każdą ścieżkę, przypomina sobie każde drzewo, ledwie nie każdą trawkę!

Pode wsią stoi krzyż na wzgórzu, a pod krzyżem w cieniu jakaś siwa i zgarbiona siedzi staruszka. Zwróciła głowę ku gościńcowi i niby patrzy przed siebie, ale nie

nie widzi. Słońce ogniście płonie na niebie, jasność dnia otacza ziemię, ale nad biedną staruszką noc wiekuista; od dwóch lat już zapadła jej na oczy ciemna zasłona i zakryła cały świat Boży — ona ślepa nieboga!.. Wsparła głowę na krzyżu i siedzi smutna nieporuszona, a wtem zbliża się do niej jakaś młoda kobieta i rzecze zdala:

— Ej, matko Janicka! cóż tu znowu tak siedzicie samotnie?

Staruszka westchnęła i zwróciła głowę.

— To ty, Zośko! rzekła; wyglądam mego Klimka, jak zawsze, — jak codzień.

— Cóż, odpowiedziała Zosia, kiedy wasz Klimek jak na te nauki wyjechał, to nie wraca i nie wraca.

— Nie wraca, jęknęła staruszka; ach prawda! Jam sobie już oczy wypatrzyła, a stary legł w grobie i nie doczekał się jego powrotu. Ach! już podobno i ja pójdę za nim, a nie usłyszę więcej głosu jedynego syna.

Tu tak boleśnie jęknęła stara, że aż się serce krajało.

— Ej, nie płaczcie matko, mówi Zosia i łzy ociera z oczu, drugą noc już śni mi się wasz Klimek; ej, czy też on nie jest gdzie w drodze?

Staruszka krzyknęła, bo właśnie zaturkotało na gościńcu.

— Zośko, Zośko, czy to nie on? zawołała.

Zosia spojrzała na gościniec i głową kiwa.

— E, gdzie tam! to jakaś wspaniała kolasa wiezie jakiegoś wojewodę albo kasztelana.

Tymczasem kolasa zbliża się, aż nareszcie przystanęła, a młody pan w bogatych szatach wychylił głowę i zapytał:

— Czy wy z Januszy, niewiasty?

Nie poznała twarzy i nie poznała głosu Zosia, ale serce niewidomej zabiło jak młotem. Jak strzała zerwała się z pod krzyża i z całej piersi wykrzyknęła:

— Klimku, synu mój jedyny!

Wyskoczył młody pan z pysznej kolasy i pada do nóg starej kobiecie i całuje je, kolana i jak dziecko zalewa się łzami.

— Matko moja! woła, to ja, ja, twój Klimek!

I radość wielka i boleść sroga ścisnęła serce staruszki; mogła nareszcie przycisnąć syna do serca, ale zarazem

musiała mu przypomnieć, że ojciec i brat już nie żyją, a ona sama może go widzieć tylko sercem, ale nie oczyma.

Rozrzewniona Zosia pobiegła co tchu do wsi i wnet ukazała się cała gromada; młodzi i starzy, baby i dzieci, wszyscy biegą przypatrzeć się Klemensowi, co w takiej pysznej przyjechał karecie i ma suknie tak bogate. I przybyli na miejsce i ujrzeni, że matka trzyma syna w objęciach, a on klęczy u jej kolan.

Cóż to za radość była we wsi całej! Klemens ścisnął i całował wszystkich znajomych, a jak przedtem w bogatym dworze magnackim, tak teraz pod ubogą strzechą przyjmował serdeczną gościnę!

Miesiąc cały zabawił Klemens na wsi. Jako dobry syn, wystawił najprzód krzyż na grobie ojca, a matkę sprowadził do ładnego dworku, wszelkie potrzebne zabezpieczywszy jej wygody. Potem dopiero pojechał do Krakowa, gdzie młody król Zygmunt August się żenił, a Klemens ułożył na tę uroczystość tak piękne wiersze łacińskie, że wszystkich niemi za serca chwycił.

Ale, niestety! nie długo miał się już cieszyć tym światem. Podobało się Bogu w kwiecie wieku powołać go do siebie. Zapadł nagle Janicki na ciężką chorobę i z łóża nie powstał już więcej. Daremnie szle król własnych swoich doktorów, nie podźwignął się już więcej. Opuściły go siły i śmierć okrutna przysunęła się do jego łóża.

Nareszcie zamknął powieki i żyć przestał.

Płacz i smutek był wielki w Krakowie. Płakała Polska cała, a na wspaniały jego pogrzeb wyroiło się wszystko, co żyło w Krakowie.

Taki to był żywot i zgon Klemensa Janickiego, co z pod słomianej wyszedł strzechy, a rozumem i pieśniami swemi zasłynął nie tylko w Polsce, ale w świecie całym. Umarło jego ciało, ale nie umrze nigdy pamięć i cześć dla niego, bo nie zaginą nigdy cudne jego poezje.

Stara, niewidoma matka, przeżyła syna, ale do samego końca żywota ukrywano przed nią śmierć jego przedwczesną. Biedna staruszka, rozstając się ze światem, błogosławiła jeszcze synowi, który nie potrzebował już tego błogosławieństwa, bo przed nią jeszcze stanął przed tronem Najwyższego.

Idąc za zwyczajem swego wieku, Janicki pisał wyłączenie w języku łacińskim. Piękny przekład jego poezyi dał nam Ludwik Kondratowicz, piszący pod przybranem nazwiskiem Władysława Syrokomli.

Dla poznania choć w częście jego poezyi, podajemy tu koniec jego elegii do Najświętszej Panny, gdy schorzały i boleścią złamany, wzywa Jej pomocy i opieki:

A Ty, o Panno! strzeż serce człowiecze,
Pomóż zadławić w piersiach jęk żałosny,
Abym w cierpieniu, gdy mi ból dopiecze,
Nie bluźnił, mówiąc, że Pan bezlitosny.
Niech, cierpiąc męki, błogosławię razem,
Bom więcej winien, i więcej się boję;
A kiedy skrytym posłana rozkazem
Śmierć niespodzianie stanie w oczy moje,
Niechaj ją przyjmę bez trwogi z uśmiechem.
Bo pocóż trwoga? wszak grobową deską
Śmierć nas rozdzieli z płamami i grzechem
I ducha wzniesie w ojczyznę niebieską,
Wyrwie myśl naszą z pomroki zawodnej,
Wróci niebiosa ziemięskiego pielgrzyma.
Ach! obym prędzej obaczyć był godny
Rzeczy niebieskie własnymi oczyma,
I widzieć Pana w oblicze obliczem,
I Ciebie, Panno, w towarzystwie świętem.

NA SZARYM KOŃCU.

Kiedym u księcia pana na dworze
Za marszałkowskim siadywał stołem,
I jako pauper w obiedniej porze
Spożywał jadło ze służbą społem —
Myślałem sobie lykając ślinę
I śledząc danta z ochucią niezmierną:
Gdyby tak książe kiedy w gościnę
Zawezwał moje flizys mizerna!
Bo choć de facto chudopacholek,
Zawżdy herbowy i zwę się Płoniec,
Więc mi przystoi postawić stołek
Pomiędzy dworskich na szary koniec.

Gdy się tak z myślą certował własną,
Książę pan rzeknie: „ono pachole
Wyrosło w męża, już mu tu ciasno,
Odtąd przy moim zasiądzie stole;
Jam zawsze chętny fortować młodzieź...
Mości marszałku weź tego chłopca,
Przystrój w chędogą i schludną odzież,
Niech mu cześć pańska nie będzie obca“.
Temi swą dykeją zakończył słowa,
I wkrótce potem ja, Marek Płoniec,
Wylazłem z onej izby dworowej
Do stołu księcia na szary koniec.

Zrazu gdy skromnie na stołku siadłem
Spuszczając oczy jako przystało,
A służba wniosła półmiski z jadłem —
Aże mi w piersi serce zadrgało.
Oj galaż, gala! same frykasy:
Szczupak w szafranie, pasztet z indyka,
Drób, sarnia pieczeń, drozdy, bekasy,
Toć się specyałów człowiek nałykał!
Lecz nim hajduki obeszlį gości,
Klnę wam na verbum, jak mnie zwą Płoniec,
Że z tej subtelnej dań obfitości
Ledwie kęs doszedł na szary koniec.

Naprzód matrony i grono dziewic
Skonsumowały słodocy nawał,
Bażanta porwał pan z Radoszewicz,
A sąsiad z Rudki sarniny kawał;
Rezydent schrupał gąskę pieczoną,
Bigos i zrazy zjadł podstarość;
A gdy półmisek nam podniesiono
Już tylko na nim sterczały kości.
I cóż mi z tego przyszło mój Boże
Iżem jest szlachcie i zwę się Płoniec,
Gdy jak wilk głodny w obiedniej porze
Zajmuję szary u stołu koniec.

Oj dobrze ojciec przemawiał do mnie
Gdy wlaż tam świetnym pragnąc iść torem
Lepiej w swej chacie żyć sobie skromnie
Niżli się pańskim karmić faworem;
Lepiej wśród ciężkich życia okazyj
Suchego chleba zjeść kromkę twardą,
Niż się nawąchać owych małmazyj,
Co jeno mamią oskoma marną;
Bo choćbyś w tarczy miał barwę złotą,
Zwał się Żwan, Starża, ba... nawet Płoniec,
Posadzą ciebie między hołotą
Sług i pacholców na szary koniec.

Takowym kształtem ludzle wszech stanów,
Gdy tylko los im dobodzie srogi,
Dufni w swe szczęście pną się do panów
I zamiatają magnackie progi;
Nie chcąc w kondycyi pozostać ciasnej,
Gardzą sojuszem rodziny bratnim;
Lecz ten co pierwszym był w chacie własnej
W pałacu zawždy będzie ostatnim;
Więc też na owym niezbyt wesołym
Padole płaczu, nie jeden Płonieć
Miasto rość w pierze, za życia stołem
Szary wciąż jeno zajmuje koniec.

L. N.

STRASZNA ZEMSTA.

■ ■ Na wieży kościoła w Malito wybiła pierwsza po północy. Z pomiędzy grupy wierzb wysunął się człowiek i stanął nad strumieniem, szukając brodu. Był odziany w szarą koszulę płócienną, przepasaną szerokim pasem skórzanym, za którym tkwił toporek; połatane spodnie parciane dochodziły mu zaledwie do kolan, stary kapelusz pilśniowy dopełniał stroju. Był to widocznie biedny wieśniak, przyciśnięty ciężką pracą, opalony, zbiedzony. Młody jeszcze, gdyż liczył najwyżej dwadzieścia pięć lat wieku, wyglądał znacznie starzej. Bo też znój, bieda i cierpienia nie przechodzą bez śladu. W szczerej, otwartej twarzy przebijała silna energia; oczy, nieco zapadłe, nadawały jego rysom wyraz smutku i surowości. Ruchy sprężyste i zwinne, chód ostrożny i czujny czyniły postać podobną do wilka lub lisa.

Znalazszy bród, przeszedł przez rzeczkę, stanął w cieńnię wierzb i począł się wpatrywać w okna domostwa ojca Antoniego. Po chwili z ust jego wybiegł doskonale naśladowany krzyk kukułki. Powtórzył hasło trzy razy i czekał nieruchomy, wpatrzony w okno.

Minęło chwil kilka. Lekko, bez szelestu otworzyły się drzwi wieży, i na galeryi ukazała się młoda kobieta.

— To ty, Janie? — zapytała słodko dziewczyna.

— Tak, to ja — odparł chłopak. — Wyszedłem o godzinie jedenastej i pędziłem jak wicher. Schodząc z Mari-gony, o mało nie spadłem w przepaść i nie skręciłem karku.

— Szalona jestem, że widuję się z tobą... Gdyby ojciec się zbudził i nas tu złapał, zabiłby oboje. Nie chcę się narażać więcej... Trzeba to raz skończyć!

Chłopak słuchał zdziwiony i rozżalony.

— Ładnie mię przyjmujesz — odezwał się po chwili milczenia — dziękuję ci za to...

— Bądź rozsądny, Janie! Wiesz, że ojciec cię nienawidzi, czegoż więc możesz się spodziewać?

— Jestem za rozsądny! Gdybym nim nie był, postąpiłbym inaczej... Ale przyjdzie może czas, kiedy się przekonasz, do czego zdolny jest Jan Wilk!

— Wiem, że oddawna knujesz złe myśli, i dlatego, gdy jestem przy tobie, boję się...

— Mnie się boisz? Nie, bądź spokojna! Przy tobie jestem łagodny jak baranek, uległy jak trzcina, wiatrem kołysana... Ty wiesz o tem dobrze Anno! Stara Urszula musiała cię nauczyć rzucać uroki... Chciałbym zapomnieć o tobie, ale nie mogę... nie mogę... Przy drodze do Malito jest kapliczka, w której stoi posąg Najświętszej Panny z Karmelu... Madonna podobna do ciebie, jak dwie krople wody... Codziennie, przepędzając tamtędy owce, zatrzymuję się w kapliczce, patrzę na Madonnę i całuję zimny kamień... ot tak...

Tu przycisnął do siebie dziewczynę i ucałował ją gorąco w białe czoło.

— Odejdź!... Daj pokój!... — broniła się dziewczyna. — Powiedziałam ci już, że nie pozwolę na to...

Na wieży w Malito zegar wydzwonił drugą.

— Janie! — zawołała młoda dziewczyna — czas na ciebie... Za godzinę będzie dzień...

— Wypędzasz mię?

— Nie, Janie, ale zaledwie zdążysz na folwark przed wschodem słońca...

— Dobrze mówisz! Bądź zdrowa, Anno!

— Bądź zdrow, Janie!

Podniósł się, lecz przed odejściem chwycił dziewczynę w objęcia i uściśkał gorąco.

— Mam przeczucie — rzekł Jan — że to ostatni mój pocałunek. Matko Boska z Karmelu, broń mi!

I zniknął w zaroślach.

W miesiąc później ojciec Antoni krzątał się przy jakiejś pracy gospodarskiej przed domostwem. Anna zaś siedziała na galeryi przy kołowrotku. Pod płótem spoczywało kilku wieśniaków, gawędząc.

Ojciec Antoni był to człowiek blisko pięćdziesięcioletni, z gęstą, szpakowatą brodą, wysoki, barczysty. Anna przedła machinalnie, zadumana, błędząc wzrokiem po dalekiej przestrzeni.

— Anno! — zawołał Antoni. — Czas zająć się poczęstunkiem. Kuma Santo tylko patrzeć! Przybędzie jako swat Marka.

Rzeczywiście ku domostwu zbliżał się Santo na osle. Za nim siedział Jan Wilk.

— Po kiego licha ciągnie tu ze sobą tego łotra Jana — mruczał Antoni. — Co temu Santo przyszło do głowy?

Potem, składając ręce około ust, zawołał głośno:

— Dzień dobry, kumie Santo! Witamy, witamy!

Osiół przeszedł rzeczkę wbród i stanął przed wieżą. Kum Santo, stary, tęgi chłop, skoczył ciężko na ziemię.

— Słuchajcie, kumie — rzekł Antoni. — Muszę teraz pójść zabaczyć swoje morwy. Chodźcie ze mną, to po drodze pogadamy o małżeństwie córki mojej.

W kilka minut później Jan Wilk wyszedł ze stajni, gdzie umieścił osła, obejrzał się dokoła i widząc, że niema nikogo, skierował się ku schodom, prowadzącym na wieżę. Szedł po schodach wolno, cicho, zatrzymując się na każdym kroku.

— Anno! Anno! — zawołał głosem chrapliwym.

We drzwiach ukazała się młoda dziewczyna i na widok przybysza zdradziła chęć ucieczki.

— Ty tutaj? — zawołała przestraszona. — Idź sobie, Janie, idź stąd, na miłość Boską!

— Przyszedłem zobaczyć się z ojcem Antonim, i przedtem nie pójde. Czy to prawda, Anno, że wychodzisz za Marka?

— Ach, nie męcz mnie... I po co myślisz dotąd o mnie? Ojciec niecierpi cię, jak zresztą wszyscy; jesteś biedny i nawet nikt nie wie, kto był twoim ojcem!..

Chłopak drgnął, jakby cięty biczem po twarzy. Zbladł, a w czarnych oczach błysnęła groźba złowroga.

— Tak! — mruknął przez zaciśnięte zęby, — chcę wiedzieć, czyim jestem synem?! Przysięgam na Madonnę, dowiedzą się niezadługo...

*

*

*

W godzinę potem dwaj kumowie powrócili z pola. Było to samo południe.

— Więc zgoda? — pytał Santo. — Marek może być pewny waszej córki?

— Nie zmieniam nigdy słowa! Ślub odbędzie się w listopadzie. Teraz chodźmy na obiad, gdyż umieram z głodu! Widzę stół już zastawiony.

Wkrótce misy i półmiski były puste. Wieśniacy wzięli się do wina i rozmowa ożywiła się.

— Słuchajcie, kumie — zagadnął Santo do gospodarza. — Skąd przyszlście do tej pięknej dubeltówki? inkrustowanej srebrem, która wisi nad waszym łóżkiem? Chyba żeście jej nie kupili?!

— To pamiątka.

— Pamiątka? Po kim czy po czym?

— Ach, za długo byłoby opowiadać!

— Opowiedźcie no, moi złoci, musi to być ciekawa historia!

— Dobrze, jeżeli mi przyrzekniecie, że nikomu jej nie powtórzycie.

— Dobrze, dobrze. Przyrzekamy! — zawołali goście chórem.

— Zatem słuchajcie. Miałem dwadzieścia lat, gdy służyłem u Hieronima Scalzi'ego, mając za towarzysza i przyjaciela pewnego zucha z Pedace, śmiałego i silnego, jak byk. Miał on żonę, która przychodziła co sobota przy-

nosząc mu żywność na cały tydzień. Kochali się okrutnie. Mieli synka małego, którego matka zawsze przynosiła na rękę, a którego ojciec obsypywał pocałunkami, pieścił, bawił, ścisnął...

Pewnego razu za jakieś przewinienie, obawiając się więzienia, uciekł w góry i został rozbójnikiem.

— Ale jakież związki z tą historią ma ta bogata strzelba?

— Cierpliwości, zaraz się dowiecie. Więc, jak powiedziałem, został rozbójnikiem i wkrótce zasłynął, jako dowódca najzuchwalszej bandy zbójczej. Władze nie mogły go schwycić. Wtedy utworzył się z okolicznych mieszkańców oddział, złożony z ludzi śmiałych i dobrze uzbrojonych, którzy postanowili uwolnić prowincję od bandytów. Urodzaje były wtedy marne, roboty niewiele, więc poszedłem i ja na ochotnika. Przetrzęsaliśmy okolice w dzień i w nocy, włócząc się po górach i dolinach, pod potokami deszczów, pod palącymi promieniami słońca. Szliśmy w milczeniu, baczni i ostrożni, coraz bardziej zapalając się do tego polowania na ludzi. Było nas pięćdziesięciu — ich, zbójców, dwunastu...

— Tchorzel... — zawołał Jan, który słuchał z zaciśniętymi pięściami, z oczyma błyszczącymi.

— Tchorze, mówisz? — zapytał Antoni. — Kto? My, czy oni?

— Nic... nic... Mówcie dalej, gospodarzu.

Antoni ciągnął dalej opowiadanie.

— Wkrótce wytropiliśmy schronisko bandytów, ukryte w gąszczu leśnym. Nastąpiła chwila stanowcza. Otoczyliśmy ich dokoła, oni rzucili się na nas z nożami w zębach, z pistoletami w rękach. Rozpoczęła się walka straszliwa. Jeden z łotrów strzelił do mnie, przyłożywszy mi lufę do piersi, zdążyłem odbić broń i powaliłem go na ziemię. Gdy się nachyliłem nad nim — poznałem dawnego mego towarzysza... Piotra Grillo.

Na dźwięk tego imienia Jan Wilk skoczył na równe nogi, utkwivszy w Antonim oczy pałające, jak dwie główne. Wyglądał strasznie.

Wieśniacy nie zwracali nań uwagi, zajęci ciekawem opowiadaniem gospodarza, lecz Anna, która nie spuszczała z niego oka, chwyciła go za ramię, wołając:

— Co to znaczy, Janie? Co ci jest?

— Nic.. nic...— jakaś, usiłując zapanować nad sobą.— Kończcie, gospodarzu!

— Niewiele już mam do opowiadania. Przy podziale zdobyczy mnie dano największą część. Otrzymałem także tę strzelbę i tę ładownicę, które należały do herszta zbójców.

Wszyscy zwrócili oczy na wiszącą na ścianie broń. gospodarz zaś napił się i obtarł usta wierzchem dłoni. Anna zbliżyła się ku niemu i szepnęła cicho:

— Ojczy, zobaczysz, że ta historia przyniesie nam nieszczęście!

— Cicho, głupia!

Potem, zwracając się do Jana, który pożerał wzrokiem broń bandyty, Antoni zapytał:

— O czym myślisz, Janie?

— Myślę, że zapomnieliście o jednej rzeczy w swem opowiadaniu, gospodarzu!

— Co ty możesz wiedzieć? Byłeś tam?

— Nie, ale pewna cyganka zapewniała mnie, że Piotr Grillo został zdradzony przez przyjaciela...

— Kłamiesz, Wilku przeklęty! — zawołał gospodarz, zrywając się z krzesła.

— Ale czego się gniewacie, gospodarzu? — odparł szyderczo chłopak, stojąc z rękami skrzyżowanymi na piersiach.

— Ja... ja...— jakaś Antoni, siadając ciężko na krzesło — mówisz tylko, że cyganka skłamała.

— Cyganka nie skłamała, Grillo został skazany na śmierć, — ciągnął dalej Jan — miałem wtedy lat ośm i matka zaprowadziła mnie na plac stracenia w dolinie Rovito, o dwadzieścia kroków od mostu. Było bardzo dużo ludzi, dużo żołnierzy, karabinierów, straży... Wreszcie przypro-wadzono skazanego, okutego w łańcuchy, jak dzikie zwierzę. Patrzał na tłum z głową podniesioną, jakby szukając kogoś... Wreszcie oczy jego spoczęły na kobiecie z dzieckiem i już z nich nie schodziły. Usłyszałem komendę „ognia”, i huk dwunastu wystrzałów... Gdy wiatr rozwiał

dym, Piotr Grillo leżał na ziemi, przeszyty kulami przez piersi i czoło... Ludzie poczęli się rozchodzić powoli... Matka wzięła mnie za rękę i przyprowadziła do zabitego, który miał tu, na samym środku czoła dziurę, z której płynęła krew dymiąca.

I chłopak wyciągniętym palcem dotknął czoła gospodarza, powtarzając:



Kłamięsz! Wilku przekłety! — zawołał gospodarz, zrywając się z krzesła...

— Tutaj!...

Antoni pochylił głowę, jakby pod uderzeniem pałki. Wieśniacy nie śmieli odezwać się ani słowa, gdyż Jan wyglądał strasznie. Anna, siedząc w kącie, śledziła bacznie każdy ruch chłopaka. Widząc, że zbliża się do jej ojca, zadrżała i rzuciła się ku nim.

— Idź sobie!... Precz stąd!...

— Ach, to ty, Anno! — rzekł Jan głosem głuchym. — To ty, córka tego nędznika, wypędzasz mię po raz drugi! Na Madonnę, to już będzie po raz ostatni!..

Spojrzał raz jeszcze z nieubłaganą groźbą na gospodarza i wyszedł.

— On musi być synem Piotra Grillo... Jak ja się bałem, gdy dotykał waszego czoła, kumie. Nie pędę go dłużej trzymać u siebie!..

— Dziś w nocy słyszałem hukanie puszczyka, to zły znak! — mruknął gospodarz.

* * *

Od tego czasu upłynęło trzy miesiące. Jan Wilk nie pokazywał się w okolicy.

Anna nie myślała już o nim. Ślub młodej dziewczyny z Markiem naznaczono po zbiorze kasztanów, i narzeczona oczekiwała z niecierpliwością owego dnia.

Ceremonja ślubu miała się odbyć w Palermo, o dwie godziny drogi od folwarku Antoniego. W piękną, pogodną niedzielę listopadową, w samo południe zebrali się wieśniacy okoliczni, zaproszeni na wesele, w świątecznych strojach, Gospodarz otworzył dla gości beczkę wina. Pan młody, wysoki, przystojny chłopak, o twarzy opalonej, tęgi, barczysty, słuchał z uśmiechem wesołych żartów rozochoconych sąsiadów.

Ukazała się panna młoda otoczona druchnami i cały orszak udał się drogą do Palermo. Ferma opustoszała.

Wtedy otworzyły się powoli drzwi piekarni i ukazała się czarna, kędzierzawa głowa Jana. Widząc, że niema nikogo, wyskoczył z kryjówki. Miał na sobie tradycyjny strój bandyty, cały z ciemnego aksamitu i kolba pistoletu.

Gdyby ojciec Antoni zobaczył w tej chwili Jana Wilka, przeraziłby go dziki wyraz jego twarzy.

Upewniwszy się, że niema nikogo w całym domostwie, wszedł na schody, nasłuchując i oglądając się za każdym krokiem. Stanąwszy na galeryi, ostrzem noża podważył sprężynę zamka i wszedł do stancyi, w której wisiała strzelba i ładownica. Zdjął ją ze ściany. Gdy dotknął

broni, ujrzał przed oczyma tę straszną scenę, jakiej był świadkiem będąc dzieckiem na ręku matki.

— Biedny ojczel! — szepnął — nigdy nie zapomniałem rozkazu, jaki mi dałeś wzrokiem przed śmiercią. Teraz znam zdrajcę... Poczęstuję go kulą z twojej strzelby w to samo miejsce, w którym widziałem krwawą dziurę na twojem czole...



Rozległ się drugi wystrzał, i Marek, przeszyty kulą przez pierś, padł jak rażony gromem...

Wyrzucił ze strzelby stare naboje i włożył dwa świeże.

— Jeden za ciebie, ojczel, drugi — za mnie! Daruj, że jednocześnie mszczę się i za siebie... Ach Anno, córko zdrajcy, wypędziłaś mnie, a ja teraz wypędzę z tego świata ojca twego i narzeczonego!

Obejrzał się raz jeszcze dokoła i wyszedł, zamknawszy drzwi za sobą. Kilkoma skokami dosięgnął gór i zniknął w zaroślach.

Wesoły gwar mącił ciszę górską. Orszak dążył wesoło ze śpiewami i śmiechem. Niezłe wino postawił widocznie gościom ojciec Antoni. On sam szedł pomiędzy narzeczonymi, na czele całego orszaku, wyprzedzając go nieco. Gdy się zrównali z kaplicą, gospodarz przystanął i zdjął kapelusz z głowy i w tej samej chwili o parę kroków przed nim, jak z pod ziemi, wyrosła postać ludzka.

— Kto tam? — zawołał stary.

W odpowiedzi zagrmiał wystrzał, i ojciec Antoni padł martwy na ziemię, trafiony kulą w sam środek czoła.

— Jeden... — odezwał się głos ponury.

Okropny krzyk wstrząsnął powietrzem. Anna rzuciła się ku ojcu, podczas gdy pan młody stał osłupiały, patrząc z przerażeniem na trupa.

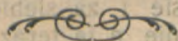
— Drugi... — powtórzył ten sam głos.

Rozległ się drugi wystrzał, i Marek, przeszyty kulą przez pierś, padł jak rażony gromem. Wieśniacy rzucili się do ucieczki, ciągnąc za sobą wystraszone kobiety, wołające ratunku. Przy dwóch trupach pozostała sama Anna: płakała, łkała, krzyczała przeraźliwie, wreszcie poczęła się śmiać okropnie i wśród bezładnych krzyków słyszać było imiona ojca i narzeczonego... Zabójca nieruchomy, zamysłony, spoglądał na straszną scenę.

Anna przez kilka miesięcy walczyła ze śmiercią, wreszcie odzyskała zdrowie i przytomność, aby cierpieć i płakać....

Jan Wilk poszedł w góry i stanął na czele bandy opryszków. Za trudno było by wyliczyć tu wszystkie zbrodnie, jakie popełnił zuchwały herszt i jego towarzysze.

Wreszcie wpadł w ręce sprawiedliwości. Przed sądem siedział na ławie milczący, nie zdradzając najmniejszego żalu nawet na widok odzieży skrwawionej swych ofiar. Został skazany na śmierć, lecz łaska monarsza zamieniła mu karę na dożywotnie ciężkie roboty.



Sposoby powitania u różnych narodów.

Arabowie przy powitaniu podnoszą prawą rękę nad kolana, następnie podejmują ją do podbródka i położywszy poważnie na czole, mówią: „Es sulam salejkum“ (niech Bóg was obdarzy dobrami tego rana). W innych miejscach na Wschodzie muzułmanin z uszanowaniem dotyka się brody starców, których napotka; jest to największy znak uszanowania. Każda z dziewięciu klas chińskich urzędów (mandarynów), ma oddzielne przepisy powitania, a co za tem idzie ukłonów. Biada temu kto przestąpi przepisy etykiety. Gdy dwaj chińczycy się spotykają, wznoszą ręce nad głowę, a potem zniżają je stopniowo do ziemi, zginając się i mówiąc: „Czyście szczęśliwie zjedli swój ryż“. Japończyk, spotkawszy się z nakomitą osobą, zdejmując nogi pantofel i pokazuje go jej, na znak głębokiego szacunku. Dodać jednak należy, że tak w Chinach (w wielkich prowincjach) a tembardziej w Japonii europejska kultura stopniowo usuwa przesadnie grzeczny zwyczaj powitania. Tybetańczycy witają się pokazując język i skrobiąc się w ucho. Niektórzy wyspiarze Oceanii witają się uderzając się nosami. Inni zaś posuwają grzeczność do tego stopnia, że wzięwszy rękę lub nogę osoby, którą chcą uczcić, pocierają nią twarz swoją. W południowej Afryce krajowiec spotkawszy się ze swymi przyjaciółmi, pada na ziemię i mocno się bije po brzuchu. Dżurowie w Sudanie (Afryka), plują swoim znajomym w twarz i dłoń ręki prawej, nieszczędząc przytem pochlebnych epitetów. W Sanuarze (Afryka), skoro król kichnie, dworacy naprzód mu winszują, a następnie odwróciwszy się doń tyłem, nie szczędzą sobie kulaków w uda. We Francyi w XVII wieku, grzeczny kawaler witając damę, naprzód cofał się w tył kłaniając, następnie postępował naprzód z potrójnym ukłonem, nakoniec schylał się aż do kolan, zawsze z miną najpoważniejszą. A któż nie wie o naszych ojcach, którzy uważali za najpierwszy obowiązek grzeczności wycelować rączki pięknych i brzydkich, młodych i starych kobiet, chociażby ich było kilkadzie-

siąt w jednym salonie. Czy nasze dzisiejsze chłodno-angielskie ściskanie rąk jest lepsze od wyliczonych wyżej powitań trudno rozstrzygnąć, bo o ile wydają się nam śmiesznymi barbarzyńskie zwyczaje, o tyle znowu barbarzyńcom nasze. To jednak pewna, że pewien chińczyk bawiący czas jakiś w Polsce, nie mógł się dość naśmiać z naszego „Padam do nóg”, a to tem więcej, że osoby, wymawiające to powitanie, trzymają się prosto i wcale nie myślą upaść do stóp witanej osoby. „Jeżeli to żart, — dodaje wspomniany chińczyk, to dziwna rzecz, że najpoważniejsze osoby znoszą takie impertynencye, a jeżeli mówią to na seryo, to czemuż do nóg nie padają”. W naszym kraju włościanie witają słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” nieraz schylając się aż do ziemi.

WYZYSKIWACZ.

— Hej! niesumienni ludzie, jutro upływa ostateczny termin jaki wam przez szlachetną litość dałem; ale wyście o nim widzę nadobre zapomnieli — a dłużej już czekać nie będę!

Ta groźba, wypowiedziana pod pogiętem sklepieniem nędznego poddasza, w uszach jego mieszkańców zahuczała niby echo trąby, co się odezwie na sądzie ostatecznym. Wszystkich oczy zwróciły się z przerażeniem ku drzwiom, w których straszyla biała, chciwością napiętnowana twarz lichwiarza Barbetty; wzrok jego podobny do wzroku drapieżnych ptaków, igrał z ofiarami swej przemocy.

Stara Elżbieta jakby odzyskała siły, jakieś uczucie strachu ją poruszyło, dreszcz zimny przeszedł jej po skórze wysuszonej przez febrę; leżąc na nędznym tapczanie, z głową obwiązaną łańchmanami, rzucała wzrok przerażony, zarzający się gorączką, osłupiały, na to widmo we drzwiach co przyszło, aby jej zaniepokoić chwilę konania.

Ulisses, jej mąż, stary marynarz, który naprawiał sieć siedząc przed wygasłym ogniskiem, upuścić z ręki tkackie czółenko, a z pod wielkiego palca nogi wymknęła mu się plecionka. Nagłe przygnębienie go opanowało, siedział jak skamieniały, nie mogąc znaleźć słowa na odpowiedź dla napastnika.

Syn jego Ambrogio w ciemnym kącie izdebki melancholicznie końcem noża sadował głębiej wypalonej fajki; — usłyszawszy głos lichwiarza wypuścił z oczu strzały płomienne, które przebiły ciemność poddaszną, ale wrogowi nic złego nie zrobiły.

— Tym razem nie znajdziecie u mnie żadnej litości, rozpoczął znowu Barbeta głosem ochrypłym; jeżeli jutro przed południem nie spłacisz mi długu, wówczas zlicytuję cię natychmiast — sprzedam twoją łódź rybacką, albo spalę ją na pociechę Madonny, aby ją przebłagać za moję zatwardziałość względem takich hultai wierutnych, jakimi wy jesteście!

Lichwiarz to powiedziawszy wyszedł, zatrzasnąwszy za sobą drzwi przegniłe, z których odtracone szczątki upadły z chałasem na ziemię.

Wynędniała twarz Elżbiety zaledwie wychylić się zdołała z łachmanów, w jakich się kobieta zakopała; kornająca niespokojnie pytała męża i syna, którzy w milczeniu spoglądali na siebie.

— Nieszczęście! nieszczęście! zajęczała chora. Co zrobimy z sobą, jeśli nam zabiorą łódź, nasz jedyny sposób do życia?

— Co robić? powtórzył ponuro Ambrogio, którego palce ciągle ścisnęły niespokojnie rękojeść noża.

— Mamy tylko dwie rzeczy do wyboru, przemówił sentencyjonalnie Ulysses, albo iść na połów dziś w nocy, albo zabić tego człowieka.

— Zabijmy go; potwierdził z determinacją Ambrogio.

— Zabijcie go, przywodziła matka.

— Lecz, zaoponował ojciec, jeśli połów nam się uda, będziemy mogli jutro spłacić cały dług; ostatniej nocy Giacomo zapełnił cały ładunek w ciągu dwóch czy trzech godzin.

— Noc jest czarna, słyszę jak morze wściekle się rozbija; mruczała Elżbieta.

— A do tego—nastawał syn — nie mamy ani wódki, aby się na wodzie rozgrzać, ani oliwy na przynętę, ani ognia dla rozproszenia ciemności.

— Mogę to wszystko wziąć od Giacoma: ma zapewne pieniądze — dziś rano sprzedał wszystkie swoje ryby.

— Zapominasz ojczyznę, żeśmy już mu winni sporo.

— Pożyczmy nam przynajmniej niedopałek pochodni, nieco oliwy i kilka łyków wódki.

— Lepiej odrazu zabić tego potwora. Noc taka czarna, morze czeka na ofiary; kusiła stara.

Jakby na potwierdzenie jej rad złowrogich, straszny wichur od morza uderzył na dach, który zatrzęsł się i zatrzęszczał; zawiąsały u okna, gwałtownie szarpnięte, zgrzytnęły przeraźliwie; huk piorunu, dochodzący z rozbijania fal o kamienną tamę, ogłuszał radzących.

— Niech się dzieje wola Boga! wyrzekł Ulisses. Sprobujmy!

Ambrogio odetchnął, jakby mu kamień spadł z piersi, i schował nóż do kieszeni, wprzód przyjrawszy się dobrze ostrzu, co błyszczało w ciemnościach poddasza. Chora także odetchnęła swobodniej; — i jej piersi już nie tłoczyła niepewność.

— Chodźmy spróbować, powtórzył Ulisses, kładąc na głowę beret wełniany i na plecy sukmanę połatana. Jeżeli cios uda się — łotr będzie miał to, na co zasłużył; jeśli chybi — pójdziemy ryby łowić.

Wyszli.

— Idźcie, powiedziała za nimi chora, niech was Bóg ma w swej opiece!

*

*

*

— Wiesz co, mój synu — mówił Ulisses odwiązując łódź — wolę jeszcze spróbować połowu, chociaż noc taka niepewna.

— Ja wolałbym odrazu tego psa wysłać na tamten świat, odrzekł lakonicznie Ambrogio przymocowując wiosła.

— We wszystkim jest przeznaczenie, mój synu. Jeżeli niepogoda zatrzymała Barbettę w domu i pozwoliła mu przez to uniknąć zaczajonych na niego wrogów, to wido-
cznie Bóg nie chciał abyśmy swe ręce splamili krwią bli-
źniego.

Syn nie dał się przekonać tą sentencją moralną, po-
ciągnął z flaszki wódkę i podał ją ojcu, który napił się
także; potem zapalił fajkę i silnem uderzeniem wiosła ode-
pchnął łódź od kamiennej tamy.

Ojciec zapalił pochodnię zatknietą na przodzie łodzi;
wkrótce płomień rozwłóczony wiatrem wydłużył się w fla-
gę ognistą, co się odbijała w wzburzonej wodzie jak pla-
ma krwawa.

Statki kołysały się na swych kotwicach; łodzie rybac-
kie, z żaglami zwiniętymi i opuszczonemi wiosłami, stały
w linii przywiązane do brzegu; kilku rybaków śledziło wzro-
kiem Ulissesa, który stojąc przy sterze, oświecony ogniem
pochodni, wyraźnie rysował się na tle ciemności nieba
i morza.

Port podobny był do pływającego miasta, którego
mieszkańców ukołysało do snu ciągłe pluskanie wody pod
dnami statków, ostre gwizdanie wiatru pomiędzy sznurami,
i odgłos dalekiej burzy. Gdy błyskawica rozdarła hory-
zont — maszty rysowały się w powietrzu jak ramiona lu-
natyków kołyszących się na falach.

Łódź Ulissesa, pod wodzą herkulesowego ramienia
Ambrogia, sunęła szybko po wzburzonych wodach portu;
niezadługo spotkała się ze spienioną falą, którą kamienna
tama odepchnęła na szerokie morze. Wicher dał na skały
tworzące tamę, o którą rozbijały się wody uderzające
z wściekłością. U wejścia do portu była linia demarkacyj-
na, rozgraniczająca spokój od burzy, był punkt w którym
spotykały się bezpieczna przystań i niepewny ocean.

Ten punkt, tę linię, trzeba było przebyć. Dwa razy
łódź Ulissesa uderzała śmiało o spiętrzone fale, dwa razy fa-
le odrzucały ją niby piłkę najłżejszą. Ambrogio, rozgrzany
niecierpliwością i wódką, odważył się jeszcze na jeden zu-
chwały atak — łódź została tym razem wyrzuconą na sam
szczyt fali i zachwiała się jakby miała wpaść w przepaść;

herkulesowej siły rybak uderzył nanowo wiosłem i zepchał łódź w rozszałą burzę.

Przez godzinę krucha łódź była rozbijana o góry piane kipiącej dokoła; woda wznosząca się z szaleństwem rozbieranego rumaka, to chciała łódź podrzucić do nieba, to starała się pograżyć ją w głębiach oceanu; chwilami widziało się łódź uciepioną na wzdęciach, chwilami ginęła w czeluściach ciemnych, otoczonych ze wszystkich stron wodą, gdzie pochodnia błyszczała jak latająca gwiazda. Płomień żywicy oświecał konwulsye jakim łódź ulegała.

Była jednak jakby chwila wypoczynku w tej walce żywiołów. Wiatr dał jeszcze ale już nie z taką gwałtownością; fale jeszcze się burzyły, lecz szczyty ich przybierały coraz równiejsze powierzchnie. Łódź sunęła po tych powierzchniach robiąc koła szerokie, majestatyczne. Rybacy, przyzwyczajeni do szarpania się z wichrem rozrywającym włosy i odzienie, do rozbijania się łodzi na szczytach i w głębiach, do dzikiego echa wzburzonych żywiołów, odzyskali przytomność, zmiarkowali gdzie są i do równowagi zupełnej doprowadzili zmysły na chwilę zamaczone heroiczną walką i groźbą niebezpieczeństwa.

Ambrogio wychylił ostatni haust wódki, potem oddał wiosło ojcu, który zastąpił syna w kierowaniu łodzią. Młody rybak pochwycił harpun i umieścił się zuchowato na posterunku bojowym, oparłszy lewą nogę na przodzie łodzi a drugą na jej brzegu. Rozlał kilka kropel oliwy dokoła łodzi i wychylił się nateżając wzrok, gorączkowo oddychając, z harpunem naprzód, jak z lancą do ataku.

Ramiona i nagie nogi odbijały blask pochodni, co się paliła nad jego głową; wicher rozrzucał mu włosy i odzienie, cała jego postać wyraźnie się rysowała na powierzchni wody. Oko jego gorzało żarem południowym, narzędzie mordercze trafiało szczęśliwie i zręcznie w ryby zwabione kulkami oliwy, uchodzącymi przy płomieniu pochodni za żer łakomy. Ani jedno uderzenie nie chybiło; już spora kupa ryb leżała u nóg Ulissesa, który z radością patrzył na dzielne uderzenia i wprawnem okiem obliczał wartość połowu.

W niewielką godzinę w łodzi już tyle ryb leżało, że spieniężwszy je można było zupełnie spłacić lichwiarza,

i jeszcze starczyłoby na wyżywienie rodziny przez tydzień cały przynajmniej.

— Już dosyć synu, przemówił wówczas ojciec, nie kuśmy Boga; połów przeszedł nasze oczekiwania i potrzeby.

— Jeszcze jedno uderzenie! zawołał syn głosem rozdrażnionym.

Wzrok jego płomienie ciskał, twarz krwią nabiegła, ręce ścisnęły harpun konwulsyjnie; — z kolanem na cyplu łodzi i nogą opartą o jej brzeg, nachylony, ścigał wzrokiem ryby co się pod łódź wciskały.



Połów ryb.

— Dosyć już! dosyć! powtarzał ojciec głosem niespokojnym.

Ambrogio poraz ostatni, jak mówił, zapuścił w wodę broń rybacką.

W chwili kiedy wychylony z łodzi badał wzrokiem czy uderzenie było dobre, fala nadbiegła, zepchnęła łódź z miejsca i wszystko oblała pianą. Ulisses pochwycił wiosło i zanurzył je w falach; wzrok jego na chwilę zajęty tym niespodziewanym atakiem, teraz wrócił się ku przodowi łodzi.

Syna tam nie było.

Nadeszła druga fala i łódź jeszcze dalej odrzuciła. Ulisses robił nadludzkie wysilenia aby utrzymać się w miejscu, i podczas gdy z rozpaczą robił wiosłem, nadstawia ucha czy wśród burzy nie usłyszy krzyku syna.

Nic — nikt nie woła!

Tylko słupy wody ryczą po dawnemu. Pochodnia zamoczona rzuca blade światło; Ulisses przeszło godzinę, która wydaje mu się wiecznością, krąży po tej przestrzeni, nie tracąc nadziei, że znak jaki lub głos na pomoc go wezwie. Ambrogio był dzielny pływakiem; brał on nieraz górę nad towarzyszami — ale tym razem morze było tak wzburzone, noc tak czarna!

Ambrogio wpadł do wody, nie mając czasu ani krzyknąć, ani ręki wyciągnąć.

Biedny ojciec utkwiał wzrok w głębię oceanu; w oddali widział cienie bałwanów, które przybierając kształty ludzkie, szamocące się z sobą, jakby w ucieczce przed śmiercią, nieszczęśliwego łudziły.

Niekiedy zdawało mu się, że widzi ciało pływające na powierzchni wody; gdy fala uderzyła o spód łodzi zdawało mu się, że trup jego syna o dno się rozbija. Ale te gorączkowe przerzucania się od nadziei do zwątpienia, od zwodniczych cieni do prawdy musiały się nareszcie skończyć. Fantazmagorya gorączki i rozpacz musiła ustąpić rzeczywistości; prawda straszna, nieubłagana, stała przed oczyma doświadczonego rybaka.

Rybak już zwątpił o wszystkim, ale ojciec jeszcze się spodziewał...

Nareszcie i na ojca przyszła chwila rozczarowania; ugiął się i on pod ciężarem zwątpienia. Rzucił okiem rozpacz na zdobycz, którą syn złożył u nóg jego. Ryby jeszcze się rzucały w konwulsjach konania, oczy ich błyszczały blaskiem nieruchomym, paszcze miały roztwarte.

— Co mam robić z tem bogactwem? — zapytał się rybak głosem ponurym. Wówczas stała mu na oczach żona, co w zimnej izbie, na barłogu, głodna, zniszczona febrą konała. Wstrząsł się, chwycił wiosło i był gotów do stoczenia ostatniej walki z przeznaczeniem.

Prędko płynął do portu; latarnia morska migotała niepewno, nieco dalej migotały latarnie nadbrzeżne.

Ulisses robił wiosłem z rozpaczliwą energią, już był niedaleko kamiennej tamy, dwa szczęśliwe rzuty wystarczały na dostanie się do portu. Wilk morski rozbijał wiosłem słupy wodne, jakby to słomki były; łódź już portu sięgała — gdy nagle fala, podobna do owego potwora co pochwylić już jedną ofiarę, na łódź się rzuciła.

W oka mgnieniu łódź znalazła się na skale...

W nadmorskiem mieście jeszcze wszyscy spali, przyjemnie kołysani harmonją wspaniałej burzy; celnicy czuwający noc całą w porcie ani się domyślali, że tuż obok nich, pod ich nogami, rozegrał się straszny dramat; — wszyscy byli spokojni a lichwiarz Barbetta najsmaczniej zasypiał snem sprawiedliwego.

III.

W dwa dni później znaleziono na brzegu wyrzucone ciała ojca i syna i szczątki ich łodzi.

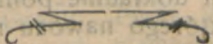
Przyszła ludność i ciała zabrano, aby kosztem miasta je pochować; przyszedł i lichwiarz ale zmarłym nie miał odwagi spojrzeć w oczy.

Poszedł on jednak na poddasze, myśląc, że może zdoła na czemś swą stratę choć w części odzyskać; — stanął we drzwiach i spojrzał Elżbiecie w oczy, co ostro patrzyły na niego.

Lichwiarz chciał przemówić, chciał pogrozić, ale nie mógł, bo oczy szklane odwrócić się od niego nie chciały.

Stał jak przykuty do ziemi, zapomniawszy chodzić; — oczy więcej siły miały, niż ramiona wszystkich jego wierzycieli...

Od drzwi lichwiarza oderwać musiano; wyniesiono go a on wciąż powtarzał, że wracać na poddasze musi, by zamknąć oczy uparcie w niego wpatrzone.



Jak powiększyć dochód?

Wiadomem jest już dziś prawie każdemu rolnikowi, że dawniejszym sposobem, tak jak to nasi praojcowie i ojcowie robili, obecnie już gospodarować nie można.

Chcąc powiększyć dochód z gospodarstwa swego, trzeba pamiętać:

1) Że ziemia musi być dobrze uprawiona, nie należy więc fatygi w tym kierunku żałować.

2) Że obornika mamy prawie zawsze za mało, by rolę należycie użyźnić.

3) Że używanie nawozów sztucznych i zielonych jest dziś niezbędnem dla każdego gospodarza.

4) Że nawozy sztuczne należy kupować tylko w składach zasługujących na powszechne zaufanie.

Jedną z najpoważniejszych firm, która pierwsza w kraju zaczęła fabrykować i sprowadzać

nawozy sztuczne

J E S T

Warszawskie Towarzystwo Akcyjne

Ludwik Spiess i Syn

WARSZAWA,

ulica Daniłowiczowska № 16.

która tym sposobem nie małe zasługi dla rolnictwa położyła.

Posiada ona na składzie wszelkie nawozy na różne ziemie, każdy jest tam dokładnie poinformowany, ile, pod co, na jaką ziemię i którego nawozu ma kupić, kiedy i jak rozsiać.

Broszurki to jest książeczki o nawozach i cenniki wysyłane są darmo.

DZIEŃ ZADUSZNY.

Dzień ten jest niejako tryumfalnym obchodem Kościoła Katolickiego i wszystkich mężów prawdziwej nauki i wiary. Jest on powiewającym sztandarem na gruzach świątyni materialistów i tych wszystkich pseudo-filozofów, którzy swemi niedowarzonemi teorjami pragnęliby wmówić w świat, że nie masz duszy, ani życia zagrobowego. Ale ci panowie, zaślepieni rozwiązłym i burzliwym celem własnej opinii, zapomnieli widzieć, że mają do czynienia z instytucją Boską, z Kościołem nieomylnym, który każąc wierzyć w życie przyszłe i modlić się za umarłych bliznich, nie innego nie czyni, tylko podaje nam to co mamy w Piśmie Świętem, co nie jest wcale przeciwnie rozumowi i w co od wieków wierzone.

Jest to wrodzonym naturze ludzkiej, że jakaś nić tajemnicza wiąże człowieka i jego byt ziemski z przyszłym. Gdybyśmy sobie nie wiem jak chcieli wyperswadować, że nasza istota jest śmiertelna, że nas nie po za grobem nie czeka, to tego nie dokażemy, bo jakiś głos wewnętrzny ostrzega nas inaczej, jakiś niewysłowny pociąg zbliża nas do prochów pradziadów; serce i myśl goni za nimi a to uczucie, ten związek, właściwy jest nie tylko nam oświeconym Chrześcijanom, ale i wszystkim ludom barbarzyńskim, w czasach najciemniejszych, najdzikszych; prawda ta o życiu przyszłym, o czci i pomocy zmarłym, nigdy nie była i nie jest obcą. Twierdzić zaś, że to tylko jest czczy wynalazek kościoła, — znaczy, nie znać wcale dziejów, nie słyszeć historii.

Już bowiem Homer opiewa w swej Iliadzie uczte Achillesową, poświęconą cieniem zabitego Patrokla. I w żaden sposób nie można brać tego ustępu epopei za sam tylko polot poetyckiej fantazji, ale koniecznie za zwyczaj całej ówczesnej Grecji. Plato, Wirgiliusz, Cycero i Seneka, podobnież w swych pismach nie gardzą obyczajami. Były nawet przepisane pewne formuły modlitw za umar-

łych, np.: „Dusze niebieskie, przyjdźcie mu w pomoc. Niech bogowie będą łaskawi na ciebie. Najświętsze cienie, polecam wam małżonka mego, raczcie mu okazać pobyżanie“ i t. p.

Indianie, Egipcjanie, Chaldejczycy, mniej więcej jednakowe w tej mierze mają wyobrażenie, a u niektórych z tych bałwochwalczych narodów, żony zabijały się na grobach mężów, aby im być towarzyszkami jeszcze i na tamtym świecie. U Indian okrutny ten zwyczaj, dziś nawet nie jest wykorzenionym i często nawet można usłyszeć wieść o dobrowolnie lub przymusowo płonącej na stosie ofierze fanatycznej czei dla zmarłych braminów.

Wódz żydowski, Judasz Machabeusz, posyła dary do Jeruzalem, aby się tam modlono za jego żołnierzy poległych, iżby od grzechów byli rozwiązani. Historyk Józef wskazuje, że wiara ta jeszcze za jego czasów się utrzymywała, świadcząc, iż Żydzi nie modlili się za zabójców.

Kolumb, odkrywając świat nowy, znalazł u tamtych mieszkańców cześć dla mogił i wiarę w życie pozagrobowe; a J. Arago w swoich podróżach opisuje wielkie uszanowanie ludożerców ku miejscom przeznaczonym na pochowanie ciał zmarłych.

Kościół Katolicki, szanując wszystko co szacunku godne, nie mógł nie pochwalić tej ogólnej wiary ludów w przyszłość i obcowanie z duszami, a nawracając one narody, już mu łatwiej było je przekonać o pośmiertnym życiu i nieśmiertelności. Wsparty zaś na powadze Boskiej, sam wierząc i nauczając, że oprócz Nieba i piekła, jest jeszcze trzecie pośrednie miejsce dla dusz, gdzie tylko do czasu karanie cierpią, i że im modlitwami i dobrami uczynkami pomódz możemy, nie mógł się znów zgorszyć krwawymi ofiarami i objatami u pogan; zniósł więc co było naganem, a kierując się uczuciem Chrystusowej miłości i naturalnem popędem ludów, ustanowił raz do roku uroczystość wspomnienia wiernych zmarłych albo Dzień Zадuszny.

Już w II-im wieku po Chrystusie, mamy o tym dniu wzmiankę u Tertulina, jednakże nie było jeszcze o nim powszechnego jak dziś prawa. Marcin Polak przypisuje takowe Bonifacemu IV roku 607; lecz to tylko pewna, że

S. Odilon Opat Kluniaceński r. 998 po wszystkich swoich klasztorach, zaznaczył stale jako Dzień Zaduszny, obchodząc dzień 2 listopada, nazajutrz po Wszystkich Świętych, co się aż do dziś dnia praktykuje.

Zapewne, że nigdy w roku ludność katolicka nie wygląda poważniej i smutniej jak w owym dniu. Już w wigilię przejmują do głębi duszy żałobne nieszpory i ów katafalek w oczach ludu wznoszony na środku kościoła. A podczas procesji, gdy kapłan kropi święconą wodą, kogoż nie przejmie dreszcz na te słowa: „Dzień, on dzień gniewu Pańskiego.“

Nazajutrz, to jest w sam Dzień Zaduszny, snuje się od rana zamyślony ludek po kościołach i miasto pogańskich Dziadów i objat, miasto styp z legumin i napojów na kurkanach nieboszczyków, katolicy modlą się wspólnie za nich, aby im Bóg darował kary czyscowe; rozdzielają jałmużnę pomiędzy ubogich, i skromnym, lecz serdecznym datkiem, przyczyniają się do podniesienia świetności obrzędów. Kapłani znowuż, grozą zaklinań i czarodziejskich wywoływań, nie straszą ludu jak w bałwochwalstwie, ale w pośrodku wiernych swych braci, wnoszą za dusze zmarłe najczystsza ku Niebu ofiarę, modlą się i innych do modlitwy zachęcają. Cóż to za różnica pomiędzy Grekami, Egipcjanami, Indjanami i t. p. a Kościołem Katolickim? Tam ciemnota i barbarzyństwo, — tu miłość i modlitwa; tam krew i płomień; — tu niekrwawa ofiara, tu dziecko łzę cichą upuści na grobie ojca i matki; tu rodzice westchną żałosnie za swoim synem i córką; tu brat za siostrę, siostra za brata, przyjaciel za duszę przyjaciela, żebrze u stóp krzyża litości, — a wszystkich, żywych i umarłych łączy jedno ogniwo, jeden wieniec złożony z takich kwiatów jak wiara, nadzieja i miłość, a wzbija ku Niebu takie skrzydło, jak modlitwa! O, proszę, niech w Dzień Zaduszny stanie przed kościołem jaki niedowiarék albo materjalista, i niech usiłuje z całą swoją mniemaną erudycją dowieść ludowi, że tam nie ma po co chodzić, nie ma się za kogo modlić, że nie ma dusz ani przyszłego życia, niech prawi, a jeśli kogo przekona, a jeśli go nie wezmą za warjata, zobaczymy...

Nakoniec, nie od rzeczy tu będzie wspomnieć niektóre podania ludowe o Dniu Zadusznym, krążące z całą po-

wagę pomiędzy ludem po wsiach i miasteczkach, a zupełnej od nich używając wiary. Są oni tego zdania, że dusze zmarłych o jednej godzinie wieczorem zbierają się razem do parafialnego kościoła, gdzie na modlitwie krótkie chwile spędzają, wolne będąc od mąk, jakiego cierpieć przez ten czas musiały. Dało się nieraz słyszeć opowiadających wieśniaków, że w Dniu Zadusznym około północy widzieli światło w kościele, słyszeli głos dzwonka na wieży, organy grające, śpiewy i t. p., a sam organista szykuje na noc ornat i kielich dla księdza, co będzie duszom Mszę św. odprawiał. Niech Bóg broni, aby kto z żywych miał im nabożeństwo przerwać! Oto smutny przykład podobnego zuchwalstwa:

Ciekawa i lekkomyślna dziewczyna postanowiła tej strasznej nocy pójść do kościoła, aby się przekonać, co się też tam dzieje. Nie zważała na wszelkie odrady i perswazje, wesoła jak dziecko, punkt o jedenastej była już na cmentarzu. Wiatr wyje wściekle nad głową, dęby i wieży skrzypią, nielitościwie, a tumany kurzu i piasku zasłaniają jej świat cały, biją w oczy i patrzeć nie dadzą. Ołowiane chmury szumią w górze i pomykają jakby je kto gonił, a przełknięty księżyc łyśnie niekiedy bładem obliczem, przypatrzy się ziemi i znów się schowa, zakopie w obłokach. Wróble, pućki i sowy, bijąc i trzepocząc skrzydłami, uciekają z wieży do dziur i dziupliów jak wściekłe; tylko jedna dziewczyna drwi sobie z tych dąsów przyrody i cicho na palcach skrada się do kruchty do kościoła. Drzwi odemknięte, świece się palą, organy żałobnie grają, a ludzi pełno jak w największy odpust. Wszyscy się modlą i klęczą, a każdy taki przejrzysty jak mgła, a taki lekki jak piórko; bo choć dziewczyna przez środek się ciśnie, to przecież ciżby nie czuje, tylko sobie najswobodniej idzie, to w tę to w ową stronę. Około ambony spotkała nieboszczkę siostrę, chce się z nią witać, a ta jej szepnie do ucha: Na Boga, siostrze! po coś tu przyszła, macie nasz pokój i naszą modlitwę! uciekaj, uciekaj zaraz, bo zginiesz! Dziewczynie włosy powstały na głowie, wybiegła z kościoła jak strzała i pędzi do domu. Ogląda się, a dusze ją gonia i już tylko co jej nie pochwyca. Zrzuca ze siebie chustkę i co jej sił starczy ucieka. Dusze złapały chust-

kę, podarły, poszarpały na drobne kawałki i tym zjadłej gonią dziewczynę. Już jej sił ubywa, lecz jeszcze rzuca za siebie fartuch, ale dusze podarły fartuch i nie przestają gonić dziewczyny. Nie ma rady, trza zginać marnie, tak sobie pomyślała biedna — i jeszcze zrywa spódnice, rzuca za siebie, a jak może tak się ratuje. Dusze złapały spódnice, podarły i poszarpały na drobne kawałki, ale darować nie chcą dziewczynie. Już mają złapać i rozdrzeć nieszczęśliwą, wtem dwunasta bije, wszystko gdzieś znika, a dziewczyna na trzeci dzień umiera.

Pewnej matce umarła najmilsza pociecha, jedyne dziecko. Biedna kobieta płacze a płacze, rok jeden i drugi, ale się we łzach utulić nie może; opuściła ręce, do niczego się nie bierze, tylko łzy ociera a płacze. Nie może wytrzymać; nadszedł Dzień Zaduszny, poszła w nocy do kościoła, aby tam ujrzeć swe dziecko, swe skarby, i na chwilę ukoić ból serca i tęsknotę. W kościółku duszyczki się modlą, nieboszczyk pleban odprawia Mszę Świętą, zmarłe chłopczyki dzwonią we dzwonki, nieznany organista przygrywa na chórze. Strapiona matka chodzi i szuka swej dzieciny, ale jej znaleźć nie może. Widzi dawnych dziedziców w kolatorskiej ławce, księży po konfesyjonałach, tylko dziecka nie widzi. Żal ją wielki ogarnął, że z niczem odejść już miała, lecz jeszcze spogląda na ołtarz... i — niedowierza... — patrzy, to samo dziecko, drobne jak gołąbek, dźwiga ogromny dzban i nieść go nie może. O mój aniołku, a co się tak męczysz? Matulu droga! to wasze łzy muszę za karę nosić w tym dzbanie. Już mi za ciężko, a niedługo to i rady sobie nia dam. Nie płaczcie, nie płaczcie, jeśli mnie kochacie! Nagle kury zapiły, w kościółku pusto jakby nigdy nie — a kobiecina już leż nie leje, tylko czasami wzdycha za dzieciną.



Najlepszym drapakiem jest dziś bezwątpienia **Kultywator sprężynowy**. Wyborne to narzędzie, bardzo mocne i trwałe, tak doskonale spulchnia ziemię, drąc ją i roztrzásając zakrzywionemi pazurami, że z wielką korzyścią zastąpić może orkę pod zasiewy wiosenne. Wyśmienicie czyści rolę z perzu i chwastów, służy też do darcia ściernisk, a żyto, w kartoflisku zdrapanem kultywatorami sprężynowemi, lepiej się rodzi, niż w zoranem pługami.

Na sprzężaj nie jest ciężkie, chwastami się nie zapycha, słowem jest to prawdziwie dobre, nie drogie i poręczne narzędzie, a przytem mocne i trwałe.

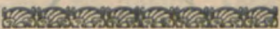


Szczegółowe opisy z cenami wysyła na żądanie

Skład Maszyn i Narzędzi Rolniczych

POD FIRMĄ

Alfred Grodzki,

33 Senatorska,  Warszawa.

O PASIECE.

Ramki należy oczyszczać, susz przejrzeć, aby się nie zakradła motyllica lub mysz, sprawdzić ule na dworzu, czy wyloty nie zasypane są śniegiem i czy do opakowań nie zakradły się myszy.

W miesiącu Marcu pszczoły się oblatują, przy czem należy być obecnym, aby zbadać siłę pojedynczych roi, i zanotować na ulach, jako wskazówki, by całą pasiekę do stanu pomyślnego rozwoju doprowadzić. Opakowanie, po pierwszym oblocie, usunąć, wybierając na to dzień pogodny i otworzyć dolną klapę w zatworze, oczyściwszy ze śmieci i nieżywych pszczoł, należy pełnić to prędko i ostrożnie, ażeby nie oziębć gniazda i nie rozdrażnić pszczoła następnie opakować dobrze, mając na uwadze, że ciepło w ulu na wiosnę jest koniecznym warunkiem do rozwoju roi.



Gdy nadejdzie Kwiecień konieczna jest rewizja uli a uregulowanie gniazd w dzień pogodny. Po otworzeniu ula odsunąć zatwór z ramkami do tyłu ula, następnie biorąc ostrożnie każdą ramkę po kolei, baczyć, czy niema matki; ramki, mające na sobie najwięcej miodu, wstawiać do gniazda; resztę usunąć z ula, pozostawiając w gnieździe po 3 do 4 dla roi słabych, 4 do 5 dla średnich i 6 do 8 dla silnych; — czynić to uważnie, by nie zaziębć czerwiu i nie burzyć pszczoł. Rojom mocnym, któreby utraciły matkę, dodać czerwiu pszczelego i trutowego albo też złączyć ze słabym rojem, mającym matkę. W ciepłe dnie zaglądać do uli i utrzymywać je bardzo ciepło, otulając szczelnie poduszkami. Gdy pszczoły silnie obsiadają ostatnią ramkę, pociągając woszczyne, dodać wówczas po jednej ramce, lecz z pszczelą woszczyną.

Zwykle w Maju przychodzi pora najsilniejszego czerwienia, trzeba przeto wstawiać do gniazda ramki z pszczelną woszczyną. Słabe roje wzmacniać takimi ramkami, podmiesć ule po raz ostatni. W tym to miesiącu roje powinny być silne, a takim należy odgrodzić matki.

przenosząc je do tyłów ula na duże ramki za blachą odgradową. Przeznaczyć parę uli, odpowiednio do wielkości pasieki, na hodowlę matek, w tym też celu odbiera się im stare matki, zmuszając do wychodowania kilkunastu młodych. Należy wstawiać do gniazda ramki z trutową pszczeliną dla zalania ich miodem.

Uważać na pasiekę, gdyż w drugiej połowie tego miesiąca rozpoczyna się rójka z kuszek i pni, o ile takowe się znajdują.

W Czerwcu powinny być silne roje, gdyby jednak znalazły się słabsze, należy zasilać je dodaniem ramek z czerwem na wylęgnięciu obsiadłych młodą muchą, czyniąc to ostrożnie, uważając, by nie zabrać matki. Odgrodzić wszędzie matki, dodawać ramki z trutniową robotą; przenosić wędrowne ule do miejsc bogatych w rośliny miododajne; pilnować uli, gdzie zabrano matki nie dopuszczając rójki przez rozszerzenie gniazda i zabieranie zbytnej ilości mateczników lub ich kasowanie; gdyby plastry trutowe były zalane miodem, wytrząsać takowe i ramki wstawić z powrotem.

W Lipcu za pomocą rozdzielnia silnych roi — rozmnażać pasiekę; obsadzać i podkarmiać miodem — zasilać czerwem na wylęgnięciu. Wyjmować ramki zalane miodem, wstawiając na to miejsce puste, baczyć na ule, którym odebrano matki i gdyby matki zepsuły się a mateczników nie było, dodać plaster z jajkami, usunąć z uli stare matki, a zastąpić je młodem lub matecznikami. Celem zabezpieczenia się należy stare matki przechować z garstką pszczoł w osobnych ulach, poddawać pszczołom wodę w żłobkach, pod koniec miesiąca zacząć główne miodobranie.

W Sierpniu skończyć podbieranie miodu i zamianę matek. Zrobić porządek gniazda na zimę, wyjąć blachy odgradowe, pozostawić w każdym ulu po 20 do 30 funtów miodu — podstawić podkarmiaczki, przyłożyć poduszki i starać się niedopuszczyć do rabunku.

We Wrześniu opatrzyć ule na zimę; gdyby okazała się potrzeba dopełnić jakiejś czynności, załatwić to w początku miesiąca, gdyż później otwierać gniazd nie należy. Strzedz ule od rabunku.

W Grudniu przeglądać pasiekę czy wyloty nie zostały śniegiem zasypane; uważać by w składzie myszy nie dostały się do suszu.

Siew rzędowy oszczędza dużo ziarna siewnego i daje najrówniejsze wschody. **Najlepszym** do takiego zasiewu **siewnikiem jest** Amerykański **Superior** bardzo lekki w robocie, zwrotny, łatwy do użycia i ustawienia, siejący również dobrze drobne jak i grube nasiona, mocny, a niezbyt kosztowny.



Na grunta gorzej uprawne, kamieniste lub też do siewu na przyoronym łubinie praktyczniejszym będzie **Siewnik Talerzowy** siejący wyśmienicie nawet na roli nie bardzo czystej, gdyż się nigdy nie zapycha. Ozimina zasiana siewnikiem talerzowym lepiej się wymarznieniu opiera, niż zasiana w sposób zwykły.

Szczegółowe opisy z cenami wysyła na żądanie

Skład Maszyn i Narzędzi Rolniczych

POD FIRMĄ

Alfred Grodzki,

33 Senatorska, Warszawa.

ROZMAITE CHOROBY

i sposób ich leczenia przed przybyciem lekarza.

Odra. Należy dawać choremu napoje łagodzące, ciepłe: napary z ziół pektoralnych, ślazu, kwiatu bzuowego, lipowego lub mleko. Chorego umieścić w pokoju zabezpieczonym od światła, dobrze go przykryć, niezbyt ciepło. Zimnych okładów na głowę nie używać. Ból głowy usuwa się za pomocą synopizmów na uda i łydki. Przy silnym kaszlu, suchym, w celu usunięcia flegmy za pomocą wymiotów, należy wziąć ipekakuany w dawkach 25-cio centygramowych i dawać choremu co 20 minut po jednym proszku. Strzedz należy chorego od przeziębienia, co można zauważyć, gdy wyrzuty zapędko znikają. Trzeba natychmiast w tym wypadku zastosować nacieranie suche i aromatyczne dla całego ciała, piersi obłożyć kataplazmami synopizmovymi i dać choremu kilka filiżanek dobrze ciepłego naparu z kwiatu lipowego lub bzuowego. Zanim lekarz przybędzie, ogrzać chorego za pomocą suchych kąpiei, używając wapna lub cegieł, lub przyrządzając z ciepłego popiołu, z otrąb ogrzanych na piecu i zsypanych w płócienne worki. Po ustąpieniu odry, chorego przez tydzień z mieszkania nie wypuszczać.

Róża. Jeżeli róży nie towarzyszy gorączka, ból głowy, dostateczne są napoje orzeźwiające, lewatywy łagodzące, okłady lub obmywania łagodzące miejsca chorego; można również smarować miejsca zaatakowane oliwą, masłem niesolonem, śmietanką, maścią kamforową i t. p. Jeżeli tworzą się bąble, nie można ich zdrapywać, należy je przekłuć delikatnie i zasypać proszkiem z krochmalu. Gdy ból głowy dokucza, moczyć nogi w wodzie z gorczycą, z solą, w ługu popielnym, przyłożyć synopizma na łydki, żeby ściągnąć uderzenie. Jeżeli chory narzeka na goręcz w ustach, brak apetytu, dać wtedy na przeczyszczenie lub wymioty (5—10 centygramów emetyku na szklanke wody, rozdzielić na trzy razy i wypić—co 10 minut). Dyetę należy zachowywać ścisłą.

Porażenie słoneczne. Najczęściej ofiarą porażenia padają osoby, znajdujące się w dni słoneczne z głową obna-

żoną, szczególnie przy jedzeniu, zakropionem napojami rozpalającemi. Objawia się zazwyczaj czerwonością skóry na czaszce, bólem głowy, mdłościami i oczy ma za mgłą. Należy tedy postępować jak przy róży, a także zastosować moczenie nóg w wodzie, lewatywy z solą, miksturę orzeźwiającej.

Robactwo na głowie. Pochodzi ono z niechlujnego utrzymania głowy, szczególnie u dzieci, które drapiąc się wskutek swędzenia — ranią sobie skórę. Dobry grzebień, zmywanie głowy wodą lub ługiem popielnym, usuwają robactwo; jeżeli się więcej rozmnazają, posypywać głowę proszkiem gnidoszu.

Zapalenie oczów. Przemywać należy oczy zimną wodą, naparem z siemienia lnianego, wymoczyć kilka razy nogi w wodzie odciągającej.

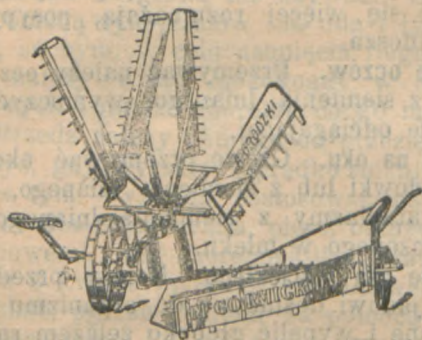
Łęczyca na oku. Często przemywać oko letnim odwarem z topolówki lub z siemienia lnianego, oprócz tego przykładac kataplazmy z siemienia lnianego, z ośrodka chleba rozmoczonego w mleku.

Ukąszenie psa wściekłego. Należy przedewszystkiem nie pozwolić jadowi dostać się do organizmu, trzeba więc rozтворzyć ranę i wypalić głęboko żelazem rozpalonem do białości, lub amoniakiem w płynie, a następnie obmyć ukąszenie wodą z octem. Dobrze robi kąpiel parowa. Po zastosowaniu tych zapobiegawczych środków, należy bez zwłoki udać się do lekarza specjalisty, który zarządzi kurację zapomocą szczepienia.

Odmrożenia. Chcąc zapobiedz odnowieniu się odziebienia, należy wzmacniać skórę, z nastawaniem zimy, za pomocą nacierania spirytusem kamforowym, wodą uśmierzającą. W tym czasie dobrze jest nacierać wodą z lodem lub ze śniegiem. Jeśli te środki nie pomogą i odmrożenie się ukaże, opatrywać je rano i wieczorem maścią kamforową z dodaniem 15—20 kropel octu ołowianego.

Koklusz. Dawać mikstury piersiowe uspokajające i wzbudzające pot, ciepłe i słodzone, dać dziecku kilka razy ulepkę ipekakuwanowego na wymioty. Jeśli te zabiegi nie pomogą, choroba może trwać 5—6 miesięcy; pragnąć dziecko od niej uwolnić trzeba je gdzie zawieźć, bo tylko zmiana powietrza usuwa szybko koklusz. Mleka dawać jaknajwięcej.

Gdy w żniwa nastaną nagle wielkie skwary, wszystko zboże naraz dojrze, trudno wtedy ze zbiorem się uporać i ten tylko straty uniknie, kto wcześniej kupi sobie **żniwiarkę Mc Cormicka**, która zaprzężona w parę koni więcej zeżnie i na garście porządnie ułoży, niż kilkanaścioro ludzi z sierpami lub kosami. Doświadczeni gospodarze uznali, że **najlepsze są żniwiarki Mc Cormicka**, jako silne, prostej budowy, wielce wytrzymałe, a w robocie lekkie.



Grabie „Tygrysiątko“ lekkie, mocne i bardzo niekosztowne grabie konne, zaprzężone w żwawego konika, grabią bardzo czysto, a tak sporo, że są w stanie zrobić w ciągu jednego dnia więcej, niż dwanaścioro dobrze się zwinających ludzi.

Szczegółowe opisy z cenami wysyła na żądanie

Skład Maszyn i Narzędzi Rolniczych

POD FIRMĄ

Alfred Grodzki,

33 Senatorska,  Warszawa.

ROZMAITOŚCI.

Jak dawno szkło w użyciu. Najdawniejszym ze szkła przedmiotem, którego wiek w przybliżeniu określić można, jest lwia główka, znaleziona w Egipcie, z imieniem jednego Faraona z 11 dynastji. Główka ta znajduje się w Muzeum Londyńskim, świadcząc wymownie, iż na 2 tysiące lat przed Narodzeniem Chrystusa w Egipcie nie tylko znano sposób wyrabiania szkła, lecz że nawet ten rodzaj przemysłu stał tam wówczas na wysokim stopniu doskonałości. Sztuka polerowania naczyń także musi być wynalazkiem z czasów pierwszych Faraonów w Egipcie.

Z późniejszych zabytków znaleziono w Tebach grubą tafłę szkła, na której wryte było imię królowej Hataroo z 18 dynastji. Jak również mnóstwo naczyń, waz, kubków i półmisek w różnych stronach Egiptu. Ze starożytnej Grecji wiele szklanych rzeczy do dziś dnia znajduje się w posiadaniu znanych archeologów.

Nowa benzyna. Pewnemu chemikowi niemieckiemu udało się wynaleźć nowy preparat, który ma zastąpić benzynę i benzol, a który już wypróbowano i w najkrótszym czasie ukaże się w handlu. Nowy ten preparat wytwarzają z tych samych surowców, co benzynę. Przez lepsze wyzyskanie materiałów, a również przez znaczne ułatwienia w wyrobie nowego produktu, podobno cena będzie wynosiła zaledwie jedną trzecią, a może i mniej obecnych cen benzyny. Wytwarzający się gaz nowego produktu ma być prawie bezwonny, siła wybuchowa znacznie większa, niż benzyny; przy spalaniu niema żadnych pozostałości, zapala się równie łatwo, jak benzyna, a niebezpieczeństwo znacznie mniejsze. W swoim czasie odbyła się próba samochodu, przy którym użyto zamiast benzyny nowego preparatu. Próba udała się na przestrzeni 40 kilometrów znakomicie, a nowy materiał wybuchowy okazał się bardzo dobry. W celu fabrykacji nowego produktu ma się wkrótce zawiązać towarzystwo akcyjne z kapitałem 2 milionów marek.

Demonstracja przeciw drożyznie. W Wiedniu odbył się odczyt o drożyznie, który zgromadził przeszło dwa tysiące słuchaczy. Była to demonstracja kobiet wiedeńskich przeciwko ustawicznej wyższej cen produktów spożywczych. Odczyt ilustrowany był obrazami świetlnymi. Pierwsza ukazała się na ekranie restauracyjna karta ze spisem potraw i cenami z r. 1853. Talerz zupy kosztował wówczas 3 krajcary, młoda gęś z kompotem 15 kr., pół kureczka z kalfiorem 24 kr., pieczeń 15 kr., legumina 12 kr. Referentka przy pomocy ilustracji przedstawiła ustawiczny wzrost cen, zwłaszcza w artykułach spożywczych i kolonialnych.

Z życia Morgana. Pisma amerykańskie zamieszczają mnóstwo szczegółów i opowieści z życia niedawno zmarłego miliardera Pierponta Morgana.

W jednej z jego fabryk zawakowała posada dyrektora. Kandydatów zjawiało się wielu, między innemi jeden, który, będąc w posiadaniu dobrych świadectw i rekomendacji, nie wątpił na chwilę, że on właśnie otrzyma wakującą posadę. W chwili właśnie kiedy kandydat przedstawił się w gabinecie Morgana, pociąg towarowy wpadł na podwórze fabryczne. Morgan trzymane papiery odłożył na bok i zwrócił się do kandydata:

— Zechciej pan laskawie dowiedzieć się, co ten pociąg przywiozł.

Pan dyrektor skrzywił się nieznacznie, spełnił jednak żądanie i wrócił z wiadomością, że pociąg przywiozł rudę żelazną.

— Przepraszam bardzo pana, że go fatyguję, ale chciałbym wiedzieć, skąd pociąg przyszedł.

Dyrektor skrzywił się już wyraźniej, ale spełnił i to życzenie.

— Ach, zapomniałem pana prosić, żebyś się pan dowiedział, ile osi liczy pociąg, jaka waga jest rudy, ile zarobimy na tym transporcie i t. d. Jeżeli pan da mi odpowiedź na te pytania, to mogę pana zaliczyć w poczet kandydatów.

Dyrektor już zły porządnie zeszedł po raz czwarty na podwórze fabryczne, wrócił po pewnym czasie, zapomniał jednak kilka pytań.

W tej chwili przez podwórze przechodził jeden z urzędników Morgan poprosił go przez okno do gabinetu i wchodzącemu rzucił tylko te wyrazy.

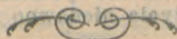
— Kwadrans temu przyszedł pociąg.

Urzędnik skłonił się i po kilkunastu minutach wrócił, wyrecytowawszy wszystkie dane, dotyczące się pociągu, o które przedtem pytał się Morgan. Miljarder wysłuchawszy raportu, wstał z fotelu, podał rękę urzędnikowi i rzekł:

— Od dziś jesteś pan dyrektorem, a do czekającego kandydata zwrócił się ze słowami.

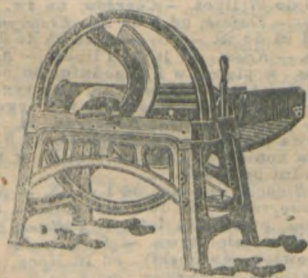
— Żałuję mocno, że nie mogę skorzystać z pańskiej oferty. Potrzebuję dyrektora, któryby odrazu o wszystkim mógł mnie poinformować.

Dziesięć przykazań kąpielowych. Rzecz dziś aktualna. Oto: 1) Nie kap się o pustym żołądku. Zjedz wprzód bułkę, lub kawałek chleba. 2) Po sutym posiłku kap się nie wcześniej, jak w 3 godziny. 3) Idąc do kąpeli nie śpiesz się, a zwłaszcza nie biegnij po słońcu. 4) Rozbieraj się powoli, ale raz rozebrawszy się wchodź do wody, abyś zbyt nie ostygł. 5) Przed wejściem lub skokiem do wody obowiązkowo zwilż obficie głowę i piersi. 6) Zanurzaj się odrazu całkowicie po szyję. 7) W wodzie nigdy nie pozostawaj bez ruchu. 8) Nie dawaj nurka, a jeśli cię to skusi zatykaj szczelnie palcami uszy. 9) Jak tylko poczujesz w ciele chłód, wychodź z wody, natychmiast obcieraj się mocno, a potem już możesz nago wygrzać się na słońcu. Ubieraj się nie marudząc. Ruszaj z powrotem żwawo. 10) Lepiej nie jeść, nie dośpij, a nie przepuść codziennej kąpeli. Niedojedzone możesz nazajutrz dojeść, niedospałe — dospać, ale niewykąpane już nie dokąpiesz, choćbyś i 2 razy tak długo siedział nazajutrz w wodzie.



Dobra, trwała, czysto, lekko i sporo tnąca słomę **Sieczkarnia** jest bardzo pożytecznem narzędziem, oszczędzającym w gospodarstwie wiele zmudy. **Najlepsze sieczkarnie wyrabia fabryka BENTALA.** Są one mocne, trwałe, doskonale odrobione, tną lekko i bardzo są spore w robocie. Sieczkarnie te bywają wyrabiane w różnych wielkościach, do poruszania rękami, końmi lub maszyną parową. Każda sieczkarnia aby lekko i czysto cięła musi mieć kosy (noże) zrobione z najlepszej stali angielskiej, takimi zaś są **NOŻE BURYSA.** Jeden nóż Buryśa dłużej wytrzyma, niż kilka gorszego gatunku noży.

Mocny, dogodny w użyciu i nie potrzebujący dużo opału **Parnik** jest statkiem niezmiernie dla gospodarstwa pożytecznym. Używa się go do gotowania okopowizny dla świń, do grzania wody na ciepłe pojęło dla krów, do odgoryczania łąbinu i t. p.



Szczegółowe opisy z cenami wysyła na żądanie
Skład Maszyn i Narzędzi Rolniczych

POD FIRMĄ

Alfred Grodzki,

33 Senatorska,  Warszawa.

JARMARKI.

Główne jarmarki w Państwie Rosyjskiem.

W Styczniu: *Berdyczew*, d. 18 do 20. — *Birsk*, od 14 do 19. — *Charków*, 6. — *Griaznowice*, od 15 do 25. *Homel*, od 1 do 7. — *Jereńsk*, od 18 do 22. — *Kijów*, od 15 do 1 lutego. — *Lalsk*, od 18 do 25. — *Lebedian*, od 1, dwa tygodnie trwający. — *Makariów*, (w gubernii Kostromskiej), od 14 do 23. — *Moskwa*, od 10 do 20. — *Menselisk*, od 1 do 11. — *Niżnij-Nowogród*, od 5 do 7. — *Olanec*, od 6 do 14. — *Orel*, od 8 do 20. — *Rostów nad Donem*, od 30 przez 15 dni. — *Saunga*, 6. — *Ufa*, od 21 do 31. *Wolsk*, od 18 do 25. — *Wesegorsk*, od 18 przez 10 dni.

W Lutym: *Blagowieszczeńsk*, (powiat Szenskarski), od 25 lutego do 10 marca. — *Irbis*, od 1 lutego do 1 marca. — *Psków*, od 10 do 20. — *Romny*, w poście. — *Rostów*, od środy piąsowego tygodnia do soboty trzeciego tygodnia wielkiego postu. — *Symbirsk*, jeden tydzień wielkiego postu. — *Starokonstantynów*, w ostatnich dniach Syropustu. — *Szenkursk*, od 2 do 10. — *Tołma*, od 10 do 26.

W Marcu: *Berdyczew*, 23. — *Bielca*, 8. — *Kijów*, pierwszy tydzień wielkiego postu. — *Kotelnicza*, od 15 do 23. — *Krasnoborsk*, od 15 do 23. — *Nikolajewsk*, w trzecim tygodniu wielkiego postu przez 8 dni. — *Ostrów*, od 1 do 10. — *Petrosawodsk*, od 17 do 23. — *Pisęga*, od 23 do 31. — *Symbirsk*, pierwszy i drugi tydzień wielkiego postu. — *Starokonstantynów*, od 17 do 25. — *Saunga*, (gubernii Ołoneckiej), 25.

W kwietniu: *Borysów*, 10 dni po poście. — *Ekaterynowostaw*, 13. — *Konotop*, od 23 przez 7 dni. — *Nowomirgrod*, w piątym tygodniu wielkiego postu. — *Starokonstantynów*, w poniedziałek w pierwszym tygodniu postu. — *Sudża*, od 23 do 27. — *Witna*, od 30 kwietnia do 15 maja.

W maju: *Batys*, 25, dziesięć dni trwający. — *Charków*, od 15 maja do 15 czerwca. — *Kijów*, 9. — *Kislaw*, 1. — *Korsun*, od 10 do 25. — *Lebedian*, od 5 do 25. — *Romny*, na Wniebowstąpienie. — *Saratow*, od 9 maja do 4 czerwca. — *Smoleńsk*, od Wniebowstąpienia (3 dni). — *Taganrog*, od 9 maja do 17 czerwca. — *Tawassza*, (gub. Kijowska), od 1 do 6 maja.

W czerwcu: *Berdyczew*, od 12 dwa tygodnie trwający. — *Biessenkowice*, od 29 do 27 lipca. — *Charków*, na św. Trójcę. — *Dwinsk*, od 5 do 20. — *Ekaterynburyg*, od 26 do 29. — *Grodno*, od 25 do 29 lipca. — *Kijów*, od 15 do 1 lipca. — *Kostroma*, w piątek w 9 tygodniu po poście, 14 dni trwa. — *Kowno*, 29, dwa tygodnie trwa. — *Kursk*, w piątek w 9 tygodniu po poście. — *Niżnij-Nowogród*, 24, dni 8 trwa (na konie). — *Symbirsk*, od 8 do 11 (na konie). — *Tula*, w piątek w 10 tygodni po poście.

W lipcu: *Kereńsk*, od 1 do 15. — *Niżnij-Nowogród*, od 25 do 5 sierpnia. — *Orenburg*, przez całe lato. — *Poltawa*, od 10, cały miesiąc trwa. — *Pustoszełka osada* (powiat Mezeński), od 16 lipca do 25 sierpnia. — *Saratow*, od 6 do 9. — *Starokonstantynów*, 30. — *Tula*, 8. — *Żytomierz*, dnia 8.

W sierpniu: *Berdyczew*, od 15, jeden tydzień trwa. — *Charków*, od 30 do 8 września. — *Nikolajewsk*, 1, trwający dni 6. — *Nowomoskowsk*, od 1 do 9. — *Piatybrsk*, od 1 do 5. — *Sarochonstantynów*, 15. — *Sadrynsk*, od 29 do 4 września. — *Tawassza*, od 15 do 23 sierpnia. — *Woronieś*, od 15 do 29. — *Żytomierz*, 14.

We wrześniu: *Archangielsk*, 1. — *Bogumia*, od 14 do 26. — *Jawenski*, od 20 do 1 października. — *Lebedian*, 10, cały miesiąc. — *Nowoczerkask*, 14. — *Ołonec*, od 3 do 10.

W Biełomostkach 8 jarmarków: 8 lutego — Agasty; 14 marca — Benedykta; 8 maja — Stanisława; 4 czerwca — Mitrofan; 29 czerwca — Piotr i Paweł; 1 września — Bazyli; 3 listopada — Michał; 14 października — Piętaszka.

Restow (nad Donem), z. — Starohonslantynów, 8.

W październiku: *Charkow, 1. — Enotajewsk, od 18 do 22. — Kisziniew, od 26 do 28 listopada. — Kozumenskije soto (powiat Kemski) od 10 do 1 listopada. — Tawassca, od 2 do 9 października. — Wylęgra, od 1 do 15.*

W listopadzie: *Berdyczew, 1, tydzień trwa. — Zhaterynbury, 24. — Krasnoborsk, od 28 do 4 grudnia. — Kuźniech (w gubernii Tomskiej), od 8 do 21. — Nowopostolinskije soto (powiat Kamyszałowski), 14 dziesięć dni trwa. — Tuła, od 8 do 21. — Osterolsk, od 10 do 2 grudnia.*

W grudniu: *Dwinsk, od 25 do 15 stycznia, 15 dni. — Kadymow, od 9 do 15. — Nowogrod, od 20 do 24. — Haropie, od 15 do 25. — Smoleńsk, od 6 do 8 stycznia. — Ustiana, od 15 do 6 stycznia. — Wylęgra, od 25, dziesięć dni trwa.*

Gubernia Warszawska.

Powiat Warszawski. *Warszawa, jarmarków 2; w maju w drugi poniedziałek po św. Filipie i Jakobie, w listopadzie w poniedziałek po Wszystkich św. Każdy trwa trzy tygodnie, z których pierwszy dzień wstępnym, drugi właściwy targowy, a trzeci dzień wypłat się sowie. Jarmark na wełnę od 15 czerwca przez 8 dni. Kontrakty na św. Jana Chrzciela. Jarmark chmielny od 25 września dni 10. — Nowy Dwór, jarmarków 6, we środy: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Serwacym, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Marcinie. — Okuniew, jarmarków 2, we wtorki: po Niedzieli Przewodnej i przed św. Mikołajem. — Piaszno, jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedzieli Staroapustnej, po Niedzieli Kwietnej, po św. Jakobie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po św. Łucyi.*

Powiat Radzyński. *Radzymin, jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po św. Joachimie, po św. Juwencyuszu, po Wniebowstąpieniu N. P. M., po św. Remiguszu, po Niepokalanem poczęciu N. P. Maryi. — Jadow, jarmarków 6; w poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po św. Helenie, we środę po św. Stanisławie, w poniedziałek po św. Józefie Kal., po Nar. N. P. Maryi, po św. Karolu Boromuszu.*

Powiat Nowomiński. *Nowo-Mińsk, jarmarków 4: na Narodzenie św. Jana (24 czerwca) i na Narodzenie N. M. P. (8 września). Nadto w poniedziałki po Niedzieli Białej i przed Zielonemi Świątkami. — Kabiszyn, Kaluszyn, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Macieju, po Niedzieli Kwietnej; po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem Jada, przed św. Tomaszem Ap. —*

Karczew, jarmarków 6, w poniedziałki po św. Walentym, po Niedzieli Kwietnej, po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po św. Łucyi. — Kottbisk, jarmarków 6, we środy: przed św. Karolem Wielkim, po św. Wincentym Feraryuszu, po św. Trójcy, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi. — Siennica, jarmarków 6; w poniedziałek po 3 Królach i po Niedzieli Kwietnej, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałek po Narodzeniu N. P. Maryi, po św. Jadwidze, po Wszystkich Świętych. — Stawiszyn, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środopustnej, po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcinie, po św. Łucyi.

Powiat Grójcki. *Grójce, jarmarków 6, we czwartki: po św. Walentym, po św. Marku, po św. Annie, przed św. Idazim, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem. — Czersk, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, przed św. Janem Chrzciłem, po św. Jakobie Ap., po św. Michale, przed św. Szymonem Jada, przed św. Tomaszem Apostołem. — Góra Kalwaryja, jarmarków 4, we środy: po 3 Królach, po Wielkiej Nocy, po Zielonych Świątkach, po Bożem Ciele. — Mogiła, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej, po Zielonych Świątkach, po Wniebowstąpieniu N. P. Maryi, po św. Franciszku Serafic, po św. Elżbiecie. — Torczyn, jarmarków 6, w poniedziałki: przed Niedzielą Staroapustną, przed Niedzielą Kwietną, przed dniem św. Jakoba, przed dniem św. Michala, przed dniem Wszystkich Świętych i przed dniem św. Łucyi. — Warka, jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Środopustnej, po św. Stanisławie, po św. Tekli, po św. Leonardzie, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.*

Powiat Grodzki. *Grodzisk, jarmarków 5; w poniedziałek po Nied. Zapust., we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki: po św. Annie, po św. Marcinie i przed św. Tomaszem Ap. — Błonie, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Kwietnej, po św. Trójcy, po św. Augustynie, po św. Łukaszu, po św. Katarzynie. — Maszowice, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Marku, przed św. Janem Chrzciłem, po św. Bartłomieju, po św. Michale, po Niepok. Poc. N. P. M. — Nadarzew, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Nied. Środop., po św. Annę, po Podwyższeniu św. Krzyża, po św. Leonardzie, po św. Łucyi. — Wiskitki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Józefie, po św. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Wniebowstąpieniu N. P. Maryi, po św. Kozmie i Damianie, po Wszystkich Świętych.*

Powiat Sierpeński. *Sierpe, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Trójcy, po św. Marcinie, po św. Łucyi, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Wniebowstąpieniu N. P. Maryi, po św. Kozmie i Damianie, po Wszystkich Świętych.*

marków 6, we czwartki: po 8 Królaach, po Niedzieli Środek, w środę przed św. Filipem i Jakóhem, we czwartek po św. Jakóbie Ap., po św. Franciszku Seraf., po św. Elzbiecie.

Powiat Łowicki. *Łowicz*, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedz. Staronapust, we wtorek po Niedzieli Kwietnej, na św. Jan Chrz. 3 dniowy, w poniedziałek po Wniebowzięciu N. P. M., na św. Mateusza osmiodniowy, w poniedziałek po św. Andrzeju. — *Bielawy*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Józefie, przed św. Filipem, po Nawiedzeniu N. P. M., przed św. Szymonem Juda, przed św. Tomaszem Ap. — *Bolinów*, jarmarków 6, we wtorki: po 8 Król., po św. Kamiliarsu, po św. Urbanie, po św. Annie, po Narodzeniu N. P. M., po św. Marcynie. — *Sokoł*, jarmarków 6, we czwartek po 8 Król., w Wielki Czwartek, we czwartek po Ziel. Świat., we środę po św. Wicie, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych.

Powiat Sochaczewski. *Sochaczew*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Pryscy czyli po dniu 18 styca, po Niedz. Kwiet., po św. Wojciechu, po Ziel. Świat. po św. Maryi Magdal., po św. Ursuli. — *Hów*, jarmarków 6, we czwartki: po św. Bazyliu, przed św. Idmim, po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Powiat Gostyński. *Gostyń*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Weronice, po św. Gertrudzie, po św. Stanisławie, po św. Jakóbie, po św. Andrzeju, przed św. Tomaszem Ap. — *Kiernosia*, jarmarków 1, we wtorki: po 8 Król., po Oczyszczeniu N. P. M., po św. Małgorzacie, po Podwyżs. św. Krzyża, po Niepok. Pocu. N. P. M. — *Osmolin*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po św. Kamiliarsu, po św. Jakóbie Ap., po św. Stanisławie, po św. Kandydzie czyli po dniu 3 października, po św. Marcynie.

Powiat Kutnowski. *Kutno*, jarmarków 6, we czwartki: przed św. Walentym, po Niedzieli Środek, przed św. Filipem i Jakóhem, na Zielone Świątki 10 dniowy od wtorku, we czwartki: po św. Franciszku Seraf., po św. Elzbiecie. — *Krośnice*, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. M.; we wtorki: po św. Józefie, po św. Antonim, po św. Michał, po św. Marcynie, po Niedz. 3 Adw. — *Zychin*, jarmarków 6, w poniedziałki: po 8 Król., po św. Grzegorz, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki: po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem Juda.

Powiat Włodawski. *Włodawka*, jarmarków 6, we czwartki: po 8 Królaach, po św. Janie Bożym; we wtorek po św. Stanisławie; we czwartki po św. Dominie, przed Narodzeniem N. P. M., po św. Leonardzie. — *Brześć-Kujawski*, jarmarków 6, we wtorki: po Nowym Roku, po św. Walentym, przed św. Stanisławem Bisk., po św. Józefie Kalasantym, po św. Stefanie, po Wszyst. Świętych.

Chodecz, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. M., we wtorek po św. Józefie; w poniedziałek: przed św. Filipem Ap., po św. Dominiku; po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem Ap. — *Kewal*, jarmarków 6, we środę: po św. Wojciechu, przed św. Janem Chryzost., po św. Jakóbie Ap., po Narodzeniu N. P. M., po św. Ursuli, przed św. Mikołajem. — *Łubisz*, jarmarków 6, w poniedziałek po 8 Królaach, we wtorek po Niedz. Przewodną; w poniedziałki: po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszystkich 88., po św. Łucyi. — *Łabaniec*, jarmarków 6, w poniedziałek po św. Błażeju, po Niedz. Kwiet., we wtorek po św. Julii, w poniedziałki po św. Aleksym, po św. Procie i Emilianie, po św. Leonardzie. — *Przedecz*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Walentym, po Niedz. Kwiet., po św. Antonim, przed św. Wawryncem, po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Powiat Nieszawski. *Nieszawa*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Fabianie i Sebastianie, po św. Józefie, przed św. Janem, po św. Bartłomieju, po św. Michał, po św. Marcynie. — *Osiężyn*, jarmarków 6, we środę po 8 Królaach, w pierwszy wtorek kwietnia, w pierw. wtorek czerwca, w pierw. poniedziałek lipca, w trzeci poniedz. września, w trzeci poniedz. października. — *Piotrków*, jarmarków 6, w poniedz. po 8 Król., po pierw. Niedz. posta, w piątek przed Niedz. Kwiet., w poniedziałek po Wniebowst. Pańsk., w poniedz. po św. Jakóbie, po Wszystkich 88. — *Paciszew*, jarmarków 4, w poniedziałki: po św. Trójcy, po N. P. M. Sskapieranej, po Narodzeniu N. P. M., po Wszystkich 88. — *Radziejów*, jarmarków 6, we wtorki: po 8 Królaach, po Niedz. Kwiet., po św. Trójcy, po Wniebowzięciu N. P. M., po św. Jadwidze, po Niepok. Pocu. N. P. M. — *Staszów*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po św. Józefie, po Zielonych Świąt., po św. Annie, przed św. Szymonem Juda, po św. Łucyi.

Gubernia Kaliska.

Powiat Kaliski. *Kalisz*, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. M., w poniedziałek przed św. Markiem 4, 28, 29, i 30-go maja 3-dniowy na wolne, w poniedziałek po św. Idmim, po św. Jadwidze, po św. Marcynie. — *Błaszki*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po Przewodnej Niedz., po św. Antonim, po św. Rochu, po św. Michał, po św. Katarzynie. — *Choszcz*, jarmarków 4, we wtorki, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, po św. Marcynie. — *Iwanowice*, jarmarków 7, we wtorki: po 8 Królaach, po św. Kamiliarsu, po św. Trójcy, po św. Jakóbie, po Narodzeniu Pań.

skiem, po Narodzeniu N. P. M., po św. Katarzynie. — *Koźminsk*, jarmarków 6, we środy: po św. Agnieszce, po św. Grzegorzu, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, po Narodzeniu N. P. M., przed Wszystkimi Św. — *Opalówsk*, jarmarków 6, we czwartki: po św. Dorocie, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po św. Łukaszu, po Wszystkich Św., po Niepok. Począ. N. P. M. — *Staw*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Stanisławie, po św. Jakobie, przed św. Idzimą, po św. Jadwidze, po Wszystkich Św. — *Stawiszyn*, jarmarków 6, w poniedziałek, po 3 Kr., po Niedz. Środopostnej, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po Nawiedzeniu N. P. M., po św. Bartłomieju, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Powiat Słupski. *Słupca*, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Król., po Niedzieli Środop., przed Zielonemi Świątkami, po Wniebowzięciu N. P. M., po św. Mateuszu, po św. Katarzynie. — *Kazimierz*, jarmarków 6, w poniedziałek, po 3 Kr., we wtorki po św. Józefie, po św. Wojciechu, w poniedziałek przed św. Janem Chrzczicielem, po Wniebowzięciu N. P. M., po św. Marcynie. — *Klęczew*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwietnej, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Idzimą, po św. Łukaszu, po św. Andrzeju Ap. — *Pyzdry*, jarmarków 6, we czwartki: po 3 Król., po św. Teofilu Bisk. (po dniu 5 marca), w środy po św. Stanisławie, w czwart. po Nawiedz. N. P. M., po św. Michale, po Wszystkich Św. — *Skulsk*, jarmarków 6, w poniedziałek, po Oczyszczeniu N. P. M., przed św. Janem Chrzczicielem, po Wszyst., Świętych. — *Wilczyn*, jarmarków 6, w poniedziałek przed Niedziela Zapustną, we środy przed Wielkan., we środy przed Zielonemi Św., w poniedziałek przed św. Jakobem, w poniedziałek przed św. Michałem, w środy przed Bożem Narodzeniem. — *Zagórow*, jarmarków 6, w drugą środę po dniu 18 stycznia, po 18 marca, po 13 maja, po 18 lipca, po 18 września, po 18 listopada. — *Grodzice* jarmarków 6, we wtorki: po 18 lutego, 18 kwietnia, 18 czerwca, 18 sierpnia, 18 października, 18 grudnia.

Powiat Konin. *Konin*, jarmarków 6, we czwartki: przed Niedziela Mięso-pustną, przed Niedziela Palmowa, przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu Sw. przed

4-tą Niedziela adwentu. — *Golina*, jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedzieli Zapustnej, przed Wielkan., przed Zielonemi Świątki, przed św. Wawrzyńcem, przed św. Marcynem, przed Bożem Narodzeniem. — *Rychwał*, jarmarków 6, we wtorki: po Niedz. Starozapustnej, przed Wielkanecą, po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Św., przed Bożem Naroda. — *Słeszin* jarmarków 6, we czwartki: po św. Walentym, po Niedz.

Kwietnej, przed św. Filipem, po św. Jakobie Ap., po św. Aniołach Brzoźach, po Niepok. Począ. N. P. M. — *Tułaszk*, jarmarków 6, we środy: przed Oczyszczeniem N. P. M., przed Niedz. Środop., przed św. Stanisławem, przed św. Mateuszem, przed Wszystkimi Św., przed Niepok. Począ. N. P. M. — *Władysławów*, jarmarków 6, we środy: przed św. Józefem, po Wniebowst. Pańsk., przed św. Piotrem i Pawłem, przed św. Bartłomiejem, przed Wszystk. Świętymi, przed św. Barbarą. — *Kramsk*, jarmarków 6, w poniedziałki po pierwszym miesiącu: czerwca, lipca, sierpnia, września, października i listopada.

Powiat Kolski. *Koto*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po Podwyż. św. Krzyża, przed św. Szymonem Judą, po św. Katarzynie. — *Babak*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Janie Bożym, po św. Zofii, po św. Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. M., po św. Teodorze. — *Bródów*, jarmarków 6, w poniedziałek: po św. Pawle Pust., po św. Kazimierzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałek po Nawiedz. N. P. M., po św. Michale, po św. Marcynie. — *Bródów*, jarmarków 6, w poniedziałki po dniach: 30 stycznia, po 27 marca, po 6 czerwca po 4 września, po 30 października, po 18 grudnia. — *Dąbie*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Grzegorzu, po św. Stanisławie, po św. Jakobie Ap., po św. Jadwidze, po św. Marcynie, po św. Łucyi. — *Grzegorzewo*, jarmarków 6, we środy: po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą. — *Iabica*, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. M., po św. Franciszku Borg., przed św. Michałem. — *Kłodawa*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Środop., po św. Wojciechu, po św. Jakobie, przed św. Idzimą, po św. Klemencie. — *Sępólno*, jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątki, przed św. Janem, po Podwyższeniu św. Krzyża, przed Bożem Narodzeniem.

Powiat Łęczycki. *Łęczyca*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Franciszku a Paulu, po św. Aleksandrze Bisk. czyli po dniu 4 czerwca, po św. Aleksym czyli po dniu 17 lipca, po św. Jadwidze, po św. Katarzynie, po Niepok. Począ. N. P. M. —

Grabów, jarmarków 6, we czwartki: po 3 Król., po Niedz. Środop., po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, po Wszyst. Św., po Niepok. Poczęciu N. P. M. — *Osowów*, jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu N. P. M., przed Wielkanecą, przed św. Janem Chrz., przed Wniebowzięciem N. P. M., po św. Michale, po św. Andrzeju a Awel. — *Paraszk*, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach po Zwiast. N. P. M., przed św. Janem

Chra., po Przem. Pańskim, po ś. Micha-
le, po Wszystkich Św. — **Piątek**, jarmar-
ków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce,
po ś. Kazimierz, po Niedz. Kwiet.,
po ś. Trójcy, po ś. Kozmie i Damianie,
po ś. Andrzeju Ap. — **Podłąbica**, jarmar-
ków 6, we wtorki: po 3 Król., po św.
Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Maryi
Magdalenie, po św. Tekli, po św. Mar-
cinie.

Powiat Turecki. Turek, jarmarków 6,
we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Kwie-
tniej, po Bożem Ciele, po Wniebowzię-
ciu N. P. M. — **Dobra**, jarmarków 6,
w poniedziałki: po ś. Walentym, po
Niedzieli Przew., po ś. Trójcy, po ś.
Mateuszu, po Wszystkich Świętych,
przed ś. Tomaszem. — **Uniejów**, jarmar-
ków 6, we wtorki po ś. Macieju: po
Niedzieli Przewodniej, po Zielonych
Świąt, przed ś. Wawrzyncem, po ś.
Michale, po ś. Andrzeju.

Powiat Sieradzki. Sieradz, jarmarków 6,
we wtorki: po 3 Król., po ś. Józefie, po
ś. Stanisławie, po ś. Annie, po Wszyst-
kich Świętych, po Niepok. Począ. N. P. M.
— **Bursztyn**, jarmarków 6, we wtorki:
po 3 Królach, po ś. Macieju, po Niedz.
Kwiet., po ś. Maryi Magd., po ś. Barto-
łomiej, po ś. Łukaszu. — **Szadek**, jar-
marków 6, we wtorki: po ś. Walentym,
po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świąt,
po ś. Jakobie, przed ś. Szymonem Juda,
przed ś. Tomaszem Ap. — **Zduńska
Wola**, jarmarków 6, we wtorki: po Niedz.
Środop., po ś. Wojciechu, po ś. Tekli,
po ś. Janie Kapistr., po ś. Klemensie,
przed ś. Wiktorją. — **Złoczów**, jarmar-
ków 6, we czwartek po 3 Królach, we
wtorek po św. Zefii, po ś. Antonim,
w czwartki: po Najśw. P. Szkapl., po
Wniebowzięciu N. P. M., po W. W.
Świątych. — **Warta**, jarmarków 6, w
czwartki po Nawr. ś. Pawła, przed
Wielkanocą, we środę przed ś. Stani-
sławem, we czwartek po Nawiedz. N.
P. M., po ś. Franciszku, Seraf., po ś.
Rzeczy.

Powiat Wierzański. Wierza, jarmarków 6,
we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedz.
Białej, po Zielonych Świątkach, po Na-
wiedzeniu N. P. M., po ś. Michale, przed
ś. Barbarą. — **Bolesławice**, jarmarków 6,
w poniedziałki: po N. P. M. Gromnicz-
nej, po Wielkanocy, po ś. Trójcy, po ś.
Małgorzacie, po ś. Mateuszu, po ś. Łu-
czy. — **Działoszyń**, jarmarków 2, w czwar-
tki: po 3 Królach i przed ś. Tomaszem
Ap. — **Lututów**, jarmarków 6, we wtorki:
przed ś. Franciszkiem Salez., po ś.
Józefie po św. Urbanie, po św. Annie,
po ś. Mateuszu, po Niepok. Począ. N. P. M.
— **Pruska**, jarmarków 6, w ponie-
dzialek po ś. Grzegorz, we wtorek po
ś. Stanisławie, w poniedziałek po św.
Jakobie, po Narodz. N. P. M., po św.
Katarzynie, przed ś. Tomaszem Ap. —
Wierusów, jarmarków 6, w poniedziałek
po ś. Agnieszce, we wtorek po św. Woj-
ciechu, w poniedziałek po ś. Piotrze i Pa-

wle, po ś. Bartłomieju, przed św.
Szymonem Juda, przed Bożem Narod-
zeniem.

Gubernia Piotrkowska.

Powiat Piotrkowski. Piotrków, jarmar-
ków 4, we wtorek po ś. Stanisławie,
w poniedziałek przed ś. Janem Chra.,
po ś. Jakobie Ap., po ś. Marcinie. —
Belszów, jarmarków 6, w poniedziałek
po Niedz. Środop., przed ś. Stanisławem,
we wtorek po św. Erazmie, przed Na-
rodz. N. P. M. do śś. Anieli, we wtorek
po Bożem Narodz. — **Grucholice**, jar-
marków 6, w poniedziałek po 3 Królach,
po Niedzieli Kwietnej, we wtorek po
ś. Stanisławie, w poniedziałek po N. P. M.
Szkapl., przed św. Bartłomiejem, po
Wszystkich Święt. — **Kamieńsk**, jarmar-
ków 6, w wtorki: po Oczyszc. N. P. M.,
po ś. Józefie, przed ś. Filipem i Jakó-
bem, po ś. Maryi Magd., po ś. Frano.
Seraffo, przed ś. Tomaszem Apost. —
Rospisz, jarmarków 6, we czwartek po
3 Królach, po Niedz. Środop., we wtorek
po ś. Stanisławie, w poniedziałek po Na-
wiedz. N. P. M., po ś. Bartłomieju, po
Niepok. Począ. N. P. M. — **Sulejów**, jarmar-
ków 6, w poniedziałek po ś. Agnieszce, po
ś. Grzegorz, we wtorek po ś. Stanisławie,
w poniedziałek po Wniebowz. N. P. M.
Maryi, po Podwyż. św. Krzyża, po
ś. Leonard. — **Wolbórz**, j. 6, we wtorki:
po ś. Kazimierz, po Wniebowz. Pańsk.,
po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Rochu, po
po ś. Jadwidze, po Niepok. Począ. N. P. M.

Powiat Brzeziński. Brzeziny, j. 6, we
czwartek po ś. Pawle Pust., po ś. Grze-
gorzu, w środę przed Znac. ś. Krzy-
ża, we czwartek po ś. Annie, po Pod-
wyż. św. Krzyża, po ś. Katarzynie. —
Rędków, jarmarków 6, we wtorki: po ś.
Agnieszce, po ś. Józefie, przed Znac. św.
Krzyża, po ś. Bartłomieju, przed św.
Szymonem i Judą, po ś. Katarzynie. —
Głowno, jarmarków 6, po 3 Królach, po
Oczyszc. N. P. M., po Wniebowzstąpie-
niu Pańskiem, po ś. Jakobie, przed św.
Łdżim, po ś. Katarzynie. — **Jędrów**, jar-
marków 6, we wtorki: po 3 Królach, po
ś. Benedykcie, po św. Stanisławie, po
Przemieniu Pańsk., po ś. Michale, po
ś. Andrzeju. — **Stryków**, jarmarków 6,
we wtorki: po ś. Macieju, przed Wiel-
kanocą, przed ś. Wawrzyncem, po św.
Michale, po ś. Marcinie, przed ś. Teo-
filem. — **Tomaszów**, jarmar. 6, we wtorki:
po Oczyszc. N. P. M., po ś. Francisz-
ka Paulo, po św. Aleksandrze B. (po ś.
czwartku), po Przem. Pań., po ś. Justy-
nie, po Niepok. Począ. N. P. M. — **Ujazd**,
jarmar. 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu
N. P. M., po ś. Grzegorz, po ś. Trójcy,
przed ś. Wawrzyncem, po ś. Francisz-
ku, Ser. po ś. Łucyi.

Powiat Rawski. Rawa, jarmarków 6, we

wtorki: po sw. Macieju, przed Miedą. Kwiet., po sw. Piotrze i Pawle, po Nar. N. P. M., przed sw. Szymonem Judą, przed sw. Tomaszem. — *Biała*, jarmarków 4, we środy: po św. Wojciechu, po sw. Jakobie po dniu 14 września, przed sw. Barbarą. — *Inowódz*, jarmarków 8, w poniedział. przed sw. Filipem i Jakubem, we wtorek po sw. Juweneguszu (po dniu 1 czerwca), w poniedział. przed sw. Szymonem Judą. — *Nowe Miasto*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po sw. Kazimierzu, po sw. Małgorzacie, przed sw. Wawrzyńcem, po s. Tekli, po s. Marcynie.

Powiat Łódzki. *Łódź*, jarmarków 6, we wtorki: przed Oczyszcz. N. P. M., przed Niedz. Kwietnia, przed sw. Antonim, przed sw. Hipolitem, przed sw. Szym. Judą, przed sw. Tomaszem Ap. — *Aleksandrów*, jarmarków 4, w piątki: po sw. Walentym, przed Niedz. Kwiet., przed Zielonymi Świąt., po sw. Bartłomieju, po sw. Rafale, przed wigilią Boż. Narodzenia. — *Kazimierz*, jarmarków 5, w poniedziałek po sw. Agnieszce, we wtorek po sw. Józefie, w poniedziałki: przed sw. Janem Chrz. i, po Narodzeniu N. P. M., po sw. Marcynie. — *Konstantynów*, jarmarków 4, w pierwszą środę po 1 stycznia, po 1 marca, po 1 maja, w drugą środę po 1 lipca, w pierwszą środę po 1 września, po 1 listopada. — *Rębiń*, jarmarków 4, poniedział. po sw. Pawle Pustelniku, po sw. Grzegorz, we wtorek po sw. Wojciechu, po sw. Pankracym, po sw. Rochu, po sw. Marcynie. — *Tuszyn*, jarmarków 5, w poniedziałki: po Oczyszcz. N. P. M., po Niedz. Kwiet., po Bożem Ciele, po Wniebowst. N. P. M., po sw. Franciszku Ser., przed Bożem Narodz. — *Zgierz*, jarmarków 6, we środy: po sw. Pawle Pust., po sw. Longinie, po sw. Zofii, po sw. Henryku, po sw. Nikodemie, po sw. Leopoldzie.

Powiat Łaski. *Łask*, jarmarków 4, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Kwiet., po Zielon. Świąt., po Nawiedz. N. P. M., po Wniebowst. N. P. M., po sw. Michał. — *Lutomiersk*, jarmarków 6, we środy: po sw. Błażaju, po Niedz. Kwiet., po s. Piotrze i Pawle, przed s. Bartłomieju, po s. Jadwidze, przed s. Barbarą. — *Pabianice*, jarmarków 6, w poniedział. po s. Agnieszce, we wtorek po s. Józefie, w poniedział. po s. Alojzym, przed św. Wawrzyńcem, we wtorki: przed s. Szymonem Judą, przed s. Tomaszem. — *Saszców*, jarmarków 8, we wtorki po s. Agatonie i Wilhelmie, po s. Józefie, po s. Urbanie, po s. Jakobie, po Narodz. N. P. M. po Wszystkich Świąt. — *Widawa*, jarmarków 6, w poniedział. po Niedz. Zapust., w poniedział. po s. niedz. postu, 8-dniowy, we wtorek po Ziel. Świąt., w poniedział. po s. Małgorzacie, po s. Marcynie, po s. Niedz. Adw.

Powiat Radomski. *Radomsk*, jarmarków 4, w poniedział. po 3 Królach, w pierwszy

poniedziałek Wielk. Postu, po Niedz. li Kwiet., we wtorek po s. Małgorzacie, w poniedział. po Podwyższeniu sw. Krzyża, po sw. Andrzeju Apostoła. — *Brzeźnica*, jarmarków 8, w poniedział. po sw. Walentym, po Niedz. Kwiet., po Wniebowstap. Pańsk., przed sw. Wawrzyńcem, po s. Mateuszu, po Niepok. Począ. N. P. M. — *Koniecpol*, jarmarków 6, w poniedział. po sw. Agnieszce, we wtorek po sw. Józefie, w poniedziałki: po sw. Trójcy, po sw. Maryi Magdalenie, po s. Michał, po s. Marcynie B. — *Pajęczno*, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Kwiet., we wtorek po sw. Antonim, w poniedział. po Wniebowst. N. P. M., po Narodz. N. P. M., po sw. Leonardzie. — *Plawna*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Wielkiej Noocy, po Bożem Ciele, po sw. Jakobie Ap., po Narodz. N. P. M., po sw. Marcynie.

Powiat Częstochowski. *Częstochowa*, jarmarków 6, w poniedziałki: po s. Agnieszce, po Niedz. li Kwiet., we środy po Ziel. Świąt., w poniedziałek po s. Wojciechu, po sw. Michał, po sw. Lucyi. — *Janów*, jarmarków 8, w ostatnią środę lutego, kwietnia, po sw. Piotrze i Pawle, w ostatnią środę sierpnia, października, przed Wigilią Bożego Narodzenia. — *Kłobucko*, jarmarków 4, we wtorki: po 3 Królach, po sw. Józefie, po sw. Stanisławie, po sw. Małgorzacie, po sw. Michał, po sw. Marcynie. — *Krzepice*, jarmarków 6, poniedział. po sw. Dorocie, po Niedz. Środop., we wtorek po Ziel. Świąt., w poniedział. po N. P. M. Sakrali. po Narodz. N. P. M., po Niepok. Począ. N. P. M. — *Matow*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po s. Wojciechu, przed Janem Chrz. i, po Wniebowst. N. P. M., przed sw. Szymonem i Judą, przed sw. Tomaszem. — *Przyory*, jarmarków 6, we wtorki: po sw. Dorocie, po Niedz. Kwiet., po sw. Zofii, po sw. Annie, po sw. Michał, po sw. Lucyi. — *Olsztyn*, jarmarków 2, we wtorki po Niedz. Środop., po sw. Stanisławie.

Powiat Będziński. *Będzin*, jarmarków 4, w środy: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po sw. Wojciechu, po sw. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Świąt. — *Cieladka*, jarmarków 6, we środy: przed sw. Agnieszka, po sw. Józefie, po sw. Stanisławie, po sw. Annie po sw. Mateuszu, po sw. Marcynie. — *Konieglowy*, jarm. 6, we czwartki: po 3 Królach, po sw. Grzegorz, po Wniebowst. Pańsk., po sw. Małgorzacie, po sw. Mateuszu, po sw. Marcynie. — *Modrzejów*, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po sw. Kazimierzu, po sw. Leonie, przed Janem Chrz. i, po Wniebowst. N. P. M., po sw. Andrzeju. — *Myszęd*, jarmarków 4, we środy: po sw. Agnieszce, po Wielkiej Noocy, po sw. Maryi Magdaleny, po sw. Franciszku Seraf. — *Siewierz*, jarmarków 4, we wtorki: po 3 Królach, po sw. Józefie, po sw. Stanisławie, po sw. Małgorzacie, po sw. Michał, po sw. Lucyi. — *Wielka Noc*, po sw. Maryi Magdaleny, po sw. Franciszku Seraf. — *Siewierz*, jarmarków 4, we wtorki: po 3 Królach, po sw. Józefie, po sw. Stanisławie, po sw. Małgorzacie, po sw. Michał, po sw. Lucyi.

bow 1 w poniedziałki: po sw. Macieju, po Niedz. Kwiet., przed sw. Janem Chrzt., po Narodz. N. P. M., po sw. Łukaszu, przed Bożem Narodz. — *Włodzisław*, jarmarków 6, we czwartek po Narodzeniu sw. Pawła, po Niedz. Głuchaj, we środę po sw. Stanisławie, we czwartek po sw. Małgorzacie, po sw. Mateuszu, po sw. Łucyi. — *Zarki*, jarm. 4, we wtorki: po 8 Królach, po Niedz. Sucheja, na sw. Stanisława, od 1 do 8 maja, po sw. Piotrze i Pawle, przed sw. Idzimą, po Wszystkich Świętych.

Gubernia Radomska.

Powiat Radomski. *Radom*, jarmarków 2, na sw. Jana Chrzt., trwający dni 5, i od dnia 2 wrzes., trwający dni 5. — *Białobrzegi*, jarmarków 6, we środy: po sw. Walentym, po sw. Marku Ewangelistę, przed sw. Janem Chrzt., po sw. Rochu, po sw. Łukaszu, po sw. Łucyi. — *Jastrowp*, jarmarków 6, w poniedziałki: po sw. Agnieszce, po sw. Józefie, po sw. Stanisławie, po sw. Maryi Magdalenie, po sw. Tekli, po sw. Andrzeju. — *Jedlińskich*, jarmarków 6, w poniedziałek po 8 Królach, we wtorek po sw. Józefie, po sw. Wojciechu, w poniedziałek po sw. Idzimą, po sw. Franciszku Ser., po dniu Zadusznym. — *Przytyk*, jarm. 6, we wtorki: po sw. Kazimiersu, po Niedz. Kwiet., przed sw. Filipem i Jakóbem, po Bożem Ciele, po Podwyższeniu sw. Krzyża, przed Bożem Narodzeniem. — *Skaryszew*, jarmarków 6, w pon. po Niedz. Wstęp. 8 dni trwający, po Niedz. Przew., po sw. Jakóbie Ap., po sw. Bartłomieju, przed sw. Szymonem i Judą, przed sw. Tomaszem Ap. — *Wierzbica*, jarmarków 6, we wtorki: po sw. Walentym, po sw. Wojciechu, po sw. Antonim, po Przemieniu Pańsk., po sw. Łukaszu, po sw. Łucyi. — *Wolanów*, jarmark. 6 we wtorki: po 8 Królach, po Zwiast. N. P. M., po sw. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. M., po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Sw. — *Wysmierze*, jarm. 5, w poniedziałek po sw. Antonim Op., po sw. Grzegorz, we wtorek po sw. Janie Nep., w ponied. po sw. Małgorzacie, po sw. Tekli, po sw. Zazarsu.

Powiat Kozienicki. *Kozienice*, jarmarków 6, we czwartek po sw. Agnieszce, po Niedz. Białej, w środę przed sw. Janem Chrzt., po sw. Łukaszu, po Niepok. Poc. N. P. M. — *Głowno*, jarmarków 2, we wtorki: po Niedz. Kwiet., i przed sw. Wawrzynem. — *Gnieznowód*, jarm. 4, we wtorki: po sw. Józefie, po Nawiedz. N. P. M., po sw. Michale, w drugi ponied. po sw. Szymonie Judzie. — *Granicz*, jarmarków 6, we wtorki po 8 Królach, po Oczyszcz. N. P. M., po sw. Wojciechu, po Zielonych Świąt. po Narodz.

N. P. M., przed sw. Tomaszem, — *Jankowice*, jarmarków 2, w poniedział. po sw. Agnieszce, po sw. Walentym, we wtorek po sw. Stanisławie Bisk., w ponied. po sw. Małgorzacie, po sw. Łukaszu, po sw. Stanisławie Kostas. — *Magnuszew*, jarmarków 8, w ponied. po sw. Michale, przed sw. Szymonem i Judą, przed sw. Tomaszem Ap. — *Rycymów*, jarmarków 6, we wtorki: przed sw. Franciszkiem Sal., po sw. Józefie, po sw. Witalisie, przed sw. Idzimą, po sw. Karolu Boremeuszu, po sw. Łucyi. — *Sieciechów*, jarmarków 8, w ponied. po sw. Pawle, po sw. Walentym, we wtorki po sw. Stanisławie, po sw. Antonim, w ponied. po Wniebow. N. P. M., po Niepok. Poc. N. P. M. — *Zwoleń*, jarmark. 8, we czwartek po 8 Królach, po Niedz. Kwiet., przed Bożem Ciałem, po Trzem. Pań., po Podwyż. sw. Krzyża, po sw. Katarzynie.

Powiat Niecki. *Isda*, jarmarków 3, we wtorki: po Oczyszcz. Naj. P. M., po Zwiastowaniu N. P. M., po sw. Stanisławie, po Wniebow. N. P. M., po sw. Jadwidze, po Niepokalanem Poc. N. P. M. — *Ciepielow*, jarmarków 5, we wtorki po sw. Fabianie i Sebast., po sw. Józefie, po sw. Zofii, po sw. Łukaszu, przed sw. Mikołajem. — *Grabowiec*, jarmark. 6, we wtorki: po sw. Weronice po sw. Lambertie, po sw. Zofii, po N. P. M. Szkap., po Narodzeniu N. P. M., po Wszystkich Sw. — *Kazanów*, jarm. 6, w poniedziałki: po 8 Królach, po Niedz. Środop., przed sw. Jakóbem, po sw. Trójcy, po sw. Mateuszu, po sw. Marcynie. — *Lipsko*, jarmarków 6, we wtorki po Nawróc. sw. Pawła, po Niedz. Białej, po Zielon. Świąt., po Narodz. N. P. M., przed sw. Szymon. i Judą, przed sw. Wiktoryą. — *Sienna*, jarm. 6, w poniedziałki: po 8 Królach, po s. Grzegorz, po sw. Wojciechu, po sw. Piotrze i Pawle, po sw. Mateuszu, po sw. Marcynie. — *Solec*, jarm. 6, w środy: po 8 Królach, po 40 Męczn., po sw. Stanisławie, po sw. Antonim, po sw. Francisz. Ser., po sw. Marcynie. — *Tartak*, jarm. 6, we wtorki: po sw. Apolonii, po Niedz. Kw., po sw. Trójcy, po Wniebow. N. P. M., po sw. Jadwidze, przed sw. Tomaszem Ap. — *Wąchock*, jarm. 6, we wtorki: po 8 Królach, po drugiej niedz. postu, po sw. Wojciechu, po sw. Małgorzacie, po sw. Michale, po sw. Elżbiecie. — *Wierzbich*, jarm. 8, w środy: po Niedz. Środop., po sw. Michale.

Powiat Opatewski. *Opatew*, jarm. 4, we środy: po Niedz. Zapust., po Niedz. Kwietnif, przed sw. Janem Chrzt., po sw. Bartłomieju, po sw. Marcynie, przed sw. Tomaszem Ap. — *Chmielnik*, jarm. 6, w ponied. po sw. Pawle Pust. po sw. Kazimiersu, przed sw. Floryanem, po Wniebow. N. P. M., po sw. Jadwidze, po sw. Elżbiecie. — *Jawiszka*, jarm. 6, we środy: po 8 Królach, po Niedz. Środop., po Zielonych Świąt., po sw.

Maryi Magdalenie, przed sw. Idzim, przed sw. Szymonem i Judą.—*Kuźów*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po pierwszej niedzieli pościu, przed sw. Filipem i Jakóbem, po sw. Wiele i Modescie, po sw. Mateuszu, po sw. Stanisławie Kostce.—*Lagów*, jarm. 6, we środy: po 3 Król., po Oczyszczeniu N. M. P., po sw. Wojciechu, przed sw. Janem Chrz., po sw. Bartłomieju, we czwartki po sw. Marcynie.—*Ostrowiec*, jarm. 6, we czwartki po 3 Król., po sw. Józefie, po Przemienieniu Pańsk., po sw. Michale, przed sw. Szymonem i Judą po sw. Katarzynie.—*Ośarów*, jarm. 6, w poniedział. po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Środop., we wtorek po sw. Stanisławie, w poniedział. po sw. Bartłomieju, po sw. Łukaszu, po pierwszej Niedz. Adw.—*Rabów*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po 4. Józefie, przed sw. Janem Chrz., po sw. Annie, po Wniebowst. N. M. P. po sw. Mateuszu.—*Wasiów*, jarm. 2, we wtorki po sw. Piotrze i Pawle, po sw. Bartłomieju. Powiat Sandomierski. *Sandomierz*, jarm. 2, w poniedział. po Wniebowst. Pań., po Narodz. N. M. P.—*Bogoria*, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Przew., po Rozesłaniu Apostołów, po sw. Dominiku, po sw. Mateuszu, po sw. Łukaszu, po sw. Łucyi.—*Klimontów*, jarm. 6, we wtorki: po sw. Agnieszce, po sw. Józefie, po sw. Wojciechu, po Wniebowst. N. M. P., po sw. Jadwidze, po sw. Marcynie Bisk.—*Koprzywnia*, jarm. 6, we czwartki: po Niedzieli Środop., po Bożem Ciele, przed sw. Wawrzyncem, po sw. Michale, po Wszystkich Św., po Niep. Począ. N. M. P.—*Osiek*, jarm. 6, we środy: po sw. Walentym, po sw. Stanisławie, po Nawiedz. N. P. M., po sw. Piotrze w Okowach, przed sw. Szym. i Judą, przed sw. Tomaszem Ap.—*Potaniec*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król. do sw. Kazimierza, po Zielonych Św., po sw. Małgorzacie, po sw. Jadwidze, po sw. Łucyi.—*Staszów*, jarm. 6, w poniedział. po 3 Król., po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedz. Białej, przed sw. Janem Chrz., po sw. Mateuszu, po sw. Andrzej Ap.—*Zawichost*, jarm. 6, w poniedział. po 3 Król., po Niedz. Białej, po Bożem Ciele, po N. P. M., Anielskiej, po Podwyższeniu sw. Krzyża, po pierwszej niedzieli adwentu.

Powiat Opoczyński. *Opoczno*, jarm. 6, we czwartki po 3 Król., po Przew. Niedz. po sw. Maryi Magdalenie, po sw. Bartłomieju, po sw. Mateuszu, po Wszystkich Św.—*Białaców*, jarm. 2, we wtorki: przed sw. Stanisławem i sw. Janem Chrz.—*Drawica*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Zwiastowaniu N. P. M., po sw. Piotrze i Pawle po sw. Annie, po Narodz. N. M. P., po sw. Łukaszu.—*Gielniów*, jarm. 6, we wtorki: po sw. Pawle Pustelniku, po sw. Grzegorz, po sw. Marku Ewangel., po sw. Dominiku, przed sw. Idzim, po

sw. Marcynie.—*Kładow*, jarm. 6, we wtorki: po sw. Macieju, po Niedz. Kwiet., przed Bożem Ciałem, po Wniebowst. N. P. M., po Narodz. N. M. P., po sw. Jadwidze.—*Odrzywoł*, jarm. 6, we wtorki: po sw. Sebastyanie i Fabianie, po sw. Józefie, przed Znalezieniem sw. Krzyża, po Przem. Pańsk., po sw. Jadwidze, przed sw. Mikołajem.—*Przysucha*, jarm. 6, we czwartki: po sw. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., po sw. Piotrze i Pawle, przed sw. Wawrzyncem, po sw. Franciszku Ser., przed sw. Barbarą.—*Skroyny*, jarm. 6, we wtorki: po Niedzieli Przew., po sw. Stanisławie, przed sw. Janem Chrz., po Przem. Pańsk., po sw. Urszuli po sw. Katarzynie.—*Zarnów*, jarm. 6, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedz. Kwiet., po sw. Trójcy, po Narodz. N. P. M., po sw. Łukaszu przed sw. Mikołajem.

Powiat Koński. *Końskie*, jarm. 6, we wtorki: po Nawróceniu 4. Pawła, po 4. Macieju, po 4. Józefie, po 4. Jakób, po 4. Urszuli, przed 4. Mikołajem.—*Gowarczów*, jarm. 6, w poniedział. po 4. Józefie, we wtorek po 4. Stanisławie, w poniedziałki: po 4. Annie, po 4. Michale, przed 4. Szymonem i Judą, przed 4. Tomaszem Apostołem.—*Przedbórz*, jarm. 6, w poniedział. po 4. Dorocie, we wtorki: po 4. Józefie, po 4. Antonim w poniedział. po Wniebowst. N. P. M., po 4. Jadwidze, po 4. Łucyi.—*Radoszyce*, jarm. 6, we środy po 3 Król., po 4. Wojciechu, po Bożem Ciele, po 4. Annie, po 4. Mateuszu, po 4. Marcynie.—*Szydłowice*, jarmarków 6, w poniedział. po 3 Król., po Niedz. Środop., po Niedz. Kwiet., przed 4. Wawrzyncem, po 4. Franciszku, po sw. Marcynie.

Gubernia Kielecka.

Powiat Kielecki. *Kielce*, jarm. 6, we wtorki: po 4. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., po 4. Trójcy, przed 4. Rozalją, po Wszystkich Św., po trzeciej Niedz. Adw.—*Bodasłyn*, jarm. 6, w poniedział. po Nawróc. 4. Pawła, po 4. Kazimierzu, we środy po 4. Stanisławie, w poniedział. po 4. Maryi Magdalenie, po 4. Idzim, po 4. Marcynie.—*Czeciny*, jarmark 6, we wtorki: po 4. Macieju, po 4. Wojciechu, po 4. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Św., po Niepok. Począ. N. P. M.—*Daleszyce*, jarm. 2, we środy: przed 4. Filipem i Jakóbem, po 4. Michale.—*Śkipia*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po 4. Benedyktie, przed Znalezieniem 4. Krzyża, przed 4. Wawrzyncem, po Podwyższeniu 4. Krzyża, przed 4. Barbarą.

Powiat Jędrzejowski. *Jędrzejów*, jarm. 6, we czwartki: po 3 Król., po 4. Kazimierzu, we środy po 4. Wojciechu, po Bożem Ciele, trwający dni 4, przed 4. Stanisławem i sw. Janem Chrz.

Franciszek Serafiński, trwający dni 8, we czwart. po św. Katarzynie. — *Matogossca*, jarm. 6, we czwart.: po 8. Agnieszce, po Niedzieli Srodop., w środy: po 8. Stanisławie, po 8. Jania Chrz., we czw.: przed 8. Wawrsynem, przed 8. Szymonem i Juda. — *Sobków*, jarm. 8 we wtorki: po 8. Macieju, po 8. Wojciechu, po 8. Piotrze i Pawle, po 8. Augustynie, przed 8. Kryspinem, po 8. Łucyi. — *Wodzisław*, jarm. 6, w poniedział. po 8 Król., po Niedz. Srodop., we wtorki: po 8. Stanisławie, po 8. Małgorzacie, po 8. Michale, po 8. Marcynie.

Powiat Włoszczowski. *Włoszczowa*, jarm. 6, we wtorki: po 8 Król., po Niedz. Kwiet., po 8. Trójcy, przed 8. Idzim, po 8. Franciszku Ser., po Wszystkich Św. — *Kurzelów*, jarm. 6, w poniedział. po 8. Agnieszce, po 8. Kasimierzu, we wtorki: po 8. Stanisławie, po 8. Maryi Magdalenie, po 8. Bartłom., przed 8. Mikołajem. — *Lelów*, jarm. 6, we środy: po 8 Król., po 8. Macieju, po 8. Wojciechu, po Bożem Ciele, po Narodz. N. P. M., po 8. Marcynie. — *Sacimin*, jarm. 6, we czwartki: po 8. Leonie, po 8. Sulcju, przed 8. Alojzym, po 8. Bartłomiej, po 8. Łukaszu, po Bożem Narodzeniu. — *Saszechociny*, jarm. 6, we środy: po 8. Pawle Pustelniku, po 8. Józefie, po 8. Trójcy, po Wniebowstąpieniu N. P. M., po 8. Jadwidze, po 8. Łucyi.

Powiat Olkuski. *Olkusz*, jarm. 6, w pon.: po 8. Agnieszce, po Niedz. Srodop., po Wniebowst. Pań., po 8. Annie, po 8. Michale, po Niepok. Poc. N. P. M. — *Krometów*, jarm. 6, we wtorki: po 8. Pawle Pustelniku, po Niedz. Srodop., przed Znalezieniem 8. Krzyża, po 8. Annie, po Wszystkich Św., po 8. Łucyi. — *Ogrodzieniec*, jarm. 6, we czwartek po 8. Walentym, we środy: przed 8. Wojciechu, po 8. Antonim, we czwartki: po Przemienieniu Pańsk., po 8. Jadwidze, po św. Łucyi. — *Pilica*, jarm. 6, w poniedział. po 8 Królach, po św. Kasimierzu, po 8. Stanisławie, po Nawiedz. N. P. M., przed 8. Idzim, po Wszystkich Św. — *Skała*, jarm. 6, we środy: po 8. Pawle Pustelniku, po 8. Kasimierzu, przed 8. Filipem i Jakobem, po 8. Annie, po 8. Michale, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M. — *Wolbrom*, jarm. 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Kwiet., po 8. Antonim Padewskim, po Wniebowst. N. P. M., po 8. Jadwidze, po 8. Łucyi. — *Zarnowice*, jarm. 6, w poniedział. po 8 Królach, po 8. Franciszce Reym., we wtorki po 8. Stanisławie, w poniedziałki: po Narodzeniu N. P. M., po 8. Łukaszu, po Wszystkich Św.

Powiat Miechowski. *Miechów*, jarmark. 6 w poniedział. po Oczyszczeniu N. P. M., we wtorki po Niedz. Kwiet., w poniedział. przed 8. Janem Chrz., w Narodzeniu N. P. M., po 8. Marcynie, po 8. Łucyi. — *Brassko*, jarm. 6, we wtorki: po Nawróceniu 8. Pawła, po 8. Ezechielu, po św.

Florentynie, po 8. Bartłomaju, po 8. Katarzynie, po 8. Łucyi. — *Książ Wielki*, jarm. 6, we środy: po 8 Królach, po 8. Grzegorz, po 8. Barnabie, po 8. Kacjanie, po 8. Elżbiecie, po 8. Łucyi. — *Prossowice*, jarm. 6, we środy: po św. Pawle Pustelniku, po 8. Tomaszu z akwinu, po 8. Małgorzacie, po 8. Elżbiecie, po 8. Tekli, po 8. Marcinie. — *Stoniki*, jarm. 6, w poniedziałki: po 8. Agnieszce, po Niedz. Srodop., po 8. Piotrze i Pawle, po 8. Bartłomaju, po Podwyższeniu 8. Krzyża, po 8. Franciszku Borg.

Powiat Pińczowski. *Pińczów*, jarmarków 6, we wtorki: po 8. Dorocie, po 8. Grzegorz, po 8. Piotrze i Pawle, po 8. Bartłomiej, po 8. Urszuli, po 8. Łucyi. — *Działoszyce*, jarm. 6, we wtorki: po 8. Macieju, po 8. Wojciechu, po 8. Maryi Magd., po 8. Michale, przed 8. Marcinem, przed 8. Tomaszem. — *Keszyce*, jarm. 6, we wtorki: po 8 Królach, po Niedz. Srodop., po Zielon. Świąt., po Wniebowst. N. P. M., po 8. Jadwidze, po 8. Andrzej, — *Opatowiec*, jarm. 6, we wtorki: po 8 Król., po Przewodniej Niedz., przed Znalez. 8. Krzyża, po 8. Jakobie, po Podwyżs. 8. Krzyża, przed 8. Szymonem i Juda. — *Skalbierz*, jarm. 6, we wtorki: po 8. Józefie, po 8. Piotrze i Pawle, przed 8. Wawrsynem, przed 8. Idzim, po 8. Franciszku Ser., po Wszyst. Św. — *Wilica*, jarm. 6, we wtorki: po 8. Agnieszce, po Ziel. Św., po 8. Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. M., po 8. Jadwidze, po 8. Marcynie.

Powiat Stopnicki. *Stopnica*, jarm., 6, we środy: po 8 Król., po Niedz. Przewod. po 8. Antonim, po 8. Maryi Magdalenie, po 8. Franciszku, przed św. Mikołajem. — *Busko*, jarm. 5, we środy: po 8 Król., po Niedz. Srodopost. jarmark ciągły 4-ro miesięczny, przez czas kąpieli letnich, od dnia 1 czerwca do dnia 1 października trwający z wyłączeniem niedziel i świąt uroczystych, po Wszystkich Św., po Niepokalanem Poc. N. P. M. — *Chmielnik*, jarm. 6, we czwartki: po 8 Królach, po 8. Józefie, we środy: po 8. Wiole, we czwartki: przed 8. Idzim, po 8. Michale, po 8. Andrzej, — *Kurozwęki*, jarm. 6, w poniedziałek po 8. Antonim Opacie, we środy po 8. Benedykcie, po 8. Stanisławie, w poniedział. po 8. Józefie Kal., po 8. Wacławie, po 8. Cecylii. — *Oleśnica*, jarm. 6, we środy: po 8 Król., po Kwietniej Niedz., po 8. Trójcy, po 8. Bonawenturze po 8. Idzim, po 8. Łucyi. — *Pacanów*, jarm. 6, we wtorki: po 8 Królach, po Niedz. Srodopost., po 8. Kilianie, przed 8. Wawrsynem, po św. Michale, po 8. Marcynie. — *Riesznica*, jarm. 6, w poniedział. po 8. Kasimierzu, we wtorki: po 8. Wojciechu, po Bożem Ciele, po 8. Annie, po 8. Jadwidze przed 8. Mikołajem. — *Szydłów*, jarm. 6, we wtorki: po 8 Król., po Niedz. Srodop. po św. Stanisławie, przed 8. Władysła-

wem, przed ś. Idem, po dniu Zaśnięcia.

Gubernia Lubelska.

Powiat Lubelski. *Lublin*, jarm. 11, w niedzielę, po Oczyszczeniu N. M. P., po 1 niedz. postu, we środę Środo-post., w poniedziałek, po Niedz. Kwietn., po Niedz. Przewod., po Wniebowstąpieniu Pańsk., we wtorek, po Ziel. Świąt. 3 dni trwający, w poniedziałek, po ś. Bernardzie 3-dniowy, po ś. Michale, po Wszystkich Św., przed Bożem Narodzeniem — *Betlejem*, jarm. 6, we środy: po Niedz. Białej, po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po Wszystkich św., po ś. Łucyi. — *Biskupia*, jarm. 6, we wtorek: po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po ś. Stanisławie, po ś. Kozmie i Damianie, po ś. Marcynie Bisk. — *Bychowa*, jarm. 6, we środy: po 3 Król., po Niedz. Środo-post., po Filipie i Jakóbie, po sw. Maryi Magdalenie, po sw. Mateuszu, po sw. Urzuli. — *Głusk*, jarm. 6, w niedzielę: po 3 Król., po sw. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańsk., po sw. Jadwidze, po sw. Marcynie, po Niepok. Poc. N. M. P. — *Piaszki wielkie*, jarm. 6, we środy: po sw. Macieju, po niedzieli Kwietn., po sw. Kilianie, po Podwyższeniu sw. Krzyża, po Wszystkich Św., przed sw. Tomaszem.

Powiat Lubartowski. *Lubartów*, jarm. 7, we wtorek: po 3 Król., po Niedz. Kwietn.; po sw. Filipie i Jakóbie, po sw. Stanisławie, po sw. Annie, po sw. Bartłomieju, po sw. Dyonizym. — *Caemierniki*, jarm. 6, we wtorek: po sw. Agnieszce, po Zwiast. N. M. P., po sw. Stanisławie, po sw. Piotrze i Pawle, przed sw. Szymonem i Judą, po sw. Andrzeju Ap. — *Lecna*, jarm. 6, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po sw. Józefie, w piątek po Bożem Ciele 8 dni trwający, na sw. Idę 10 dni trwający, w poniedziałek przed sw. Mikołajem. — *Michów*, jarm. 6, we środy: po sw. Macieju, po sw. Józefie, po sw. Wojciechu, po sw. Michale, po sw. Marcynie, po Niepok. Poc. N. M. P. — *Kamionka*, targi cawarkowe przeniesione zostały na poniedziałek.

Powiat Nowo-Aleksandryjski. *Nowo-Aleksandryja* (Puławy), jarm. 6, w poniedziałek po Nawróceniu sw. Pawła, po sw. Walentym, po sw. Benedykcie, we wtorek: po sw. Marku Ew., po sw. Zofii, po sw. Łucyi. — *Baranów*, jarm. 6, w poniedziałek: po sw. Agnieszce, po Niedz. Zapust., po sw. Maryi Magdalenie, po Wniebowstąpieniu N. M. P., przed sw. Szymonem i Judą. — *Bobrowniki*, jarm. 6, w poniedziałek, po ś. Macieju, we wtorek: przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Trójcy, po Nawiedzeniu N. M. P., po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem. — *Józefów*, jarm. 6, we wtorek: po ś. Józefie, po

ś. Feliksie, przed ś. Janem Chr., po ś. Michale, po Wszystkich Św., przed ś. Mikołajem. — *Kazimierz*, jarm. 6, we wtorek: po ś. Kazimierzu, przed ś. Janem Chr., po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po ś. Leokadyi. — *Końskowola*, jarm. 6, we wtorek: po Niedz. Wstępn., przed Znalez. ś. Krzyża, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Łukaszu. — *Opole*, jarm. 6 w poniedziałek: po 3 Król., po ś. Macieju we wtorek: po Niedz. Kwietn., po ś. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu sw. Krz., po sw. Katarzynie. — *Wąwolnica*, jarm. 6, we wtorek: po 3 Królach, po sw. Józefie, po sw. Wojciechu, po Wniebowst. N. M. P., po Narodz. N. M. P., po sw. Marcynie Biskupie.

Powiat Janowski. *Janów*, jarm. 6, we wtorek: po Oczyszczeniu N. M. P., po sw. Stanisławie, przed sw. Janem, po Podwyższeniu sw. Krzyża, po Wszystkich Św. po Niepok. Poc. N. M. P. — *Anna-pol*, jarm. 6, w poniedziałek: po sw. Walentym, po Niedz. Białej, we wtorek: po sw. Stanisławie, po sw. Annie, po sw. Stanisławie Koscie, po Niepok. Poc. N. M. P. — *Krasnik*, jarm. 6, we wtorek: po 3 Królach, po Niedz. Kwietn., po sw. Antonim, po Wniebowstąpieniu N. M. P., po sw. Franciszku Serafic., po sw. Marcynie. — *Medliborzyce*, jarm. 6, we środy: po sw. Macieju, po Zwiastowaniu N. M. P., po Zielonych Świąt., po sw. Maryi Magdalenie, po sw. Mateuszu, przed sw. Tomaszem. — *Urzędów*, jarm. 6, we wtorek: po pierwszej niedz. postu, po Niedz. Przewod., po Bożem Ciele, przed sw. Wawrzynem, po sw. Łukasz, po Niepok. Poc. N. M. P. — *Zaklików*, jarm. 6, w poniedziałek: po sw. Agnieszce, po Niedz. Środo-post., po sw. Annie, po sw. Bartłomieju, po Wszystkich Św., po sw. Łucyi.

Powiat Białogórski. *Białogóra*, jarm. 6, we wtorek: po 3 Król., po sw. Macieju, po Zwiastowaniu N. M. P., po sw. Maryi Magdalenie, po Wniebowstąpieniu N. M. P., po sw. Franciszku Serafic. — *Józefów*, jarm. 6, we wtorek: po 3 Król., podług starego kalendarza, po sw. Józefie, po sw. Małgorzacie, po Wnieb. N. P. M. podług starego kalendarza, po sw. Mateuszu, po Niepok. Poc. N. M. P. — *Krzyszów*, jarm. 6, we wtorek po sw. Józefie, w piątek po Bożem Ciele, i we wtorek: po Wniebowst. N. P. M., po Narodz. N. P. M., po sw. Łukaszu, przed sw. Tomaszem Ap. — *Tarnogród*, jarm. 6, w poniedziałek: po 3 Królach, po Niedz. Kwietn., po Nawiedz. N. P. M., przed sw. Wawrzynem, po Podwyższeniu sw. Krzyża, przed sw. Szymonem i Judą.

Powiat Zamowski. *Zamość*, jarm. 6, w poniedziałek: po Nawróceniu sw. Pawła, po sw. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańsk., po sw. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po sw. Marcynie. — *Frampol*, jarm. 6, we wtorek:

po św. Dorocie, po św. Kazimierzu, we środy po św. Janie Napomucenie, we czwartki po N. P. M. po św. Łukasz. — *Goraj*, jarm. 3, we wtorki: po św. Walentym, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Bartłomieju, po św. Kossie i Damianie, po św. Andrzeju Ap. — *Krasnowód*, jarm. 8, we wtorki: po św. Macieju, po Zwiastowaniu N. P. M. podług star. kalendarza, po dniu zaduszyn, przed św. Tomaszem. — *Saczebrzezyn*, jarm. 6, we wtorki: po Niedzieli Środop., przed św. Filipem i Jakobem, przed św. Janem Chrzciścielem, po Wniebowst. N. P. M., po św. Michał, przed św. Mikołajem.

Powiat Krasnostawski. *Krasnostaw*, jarm. we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po Zwiastowaniu N. P. Maryi, po św. Piotrze i Pawle, po św. Annie, po św. Michał, po Niepokalanemu Poczęciu N. P. M. — *Gorzków*, jarm. 1, we wtorek po św. Stanisławie. — *Iabica*, jarm. 3, we wtorki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Antonim, przed św. Idąim, po św. Franciszku Serafin, przed św. Mikołajem. — *Turobin*, jarm. 5, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Trójcy, po św. Rochu, po św. Jadwidze. — *Zdobieszka*, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Dominiku, przed św. Idąim, przed św. Szymonem i Judą, po św. Marcinie, po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem Apostołem.

Powiat Chełmski. *Chełm*, jarm. 6, we wtorki: po Zwiastowaniu N. P. M. p. s. k. po s. Mikołaju p. s. k., przed s. Janem p. n. k. po Nar. N. M. P. p. s. k., po Opiece Matki Boskiej p. s. k., po s. Andrzeju Ap. p. n. k. — *Pawów*, jarm. 8, we wtorki: po Zwiastowaniu N. P. M. podług nowego kalen., po Opiece św. Józefa, podług star. kal., po Ziel. Świąt, podług nowego kalen., po Bożem Ciele podług nowego kalen., po Wniebowst. N. P. M. podł. star. kalend., po św. Barbare podług star. kalend. — *Jejowiec*, jarm. 5, w poniedziałki, po św. Konstancji podług now. kal., w poniedziałki, przed św. Jersym podł. star. kalend., we środy: po Zielonych Świąt. podł. star. kalend., po św. Michał podług star. kalend., przed św. Tomaszem podług nowego kalend. — *Sawin*, jarm. 3, we czwartki po dniach: 14 lutego, 11 lipca, 20 września, 30 października i 18 grudnia podług nowego kal. i w Wielki Wtorek podług star. kalend. — *Wojstawa*, jarm. 6, podł. star. kalend. we środy: po św. Józefie, przed św. Janem Chrzciścielem, po św. Eliassu, po Narodz. N. M. P., po św. Michał, przed św. Katarzyną.

Powiat Hrubieszowski. *Hrubieszów*, jarm. 3, we wtorki: po Nawr. św. Pawła, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po Soleciu św. Jana, po św. Mateusza, przed św. Szymonem i Judą. — *Dubienka*, jarm. 2, podług star. kalend. we wtorki

po 3 Królach, po Zielonych Świątkach. — *Kryłów*, jarm. 6, podług star. kalend., we wtorki: po 3 Królach: po Niedz. Środop., przed św. Jersym, po św. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. M. P., po św. Andrzeju. — *Behania*, jarm. 6, podług star. kal., we wtorki po Oczyszczeniu N. P. M., po św. Wojciechu, po Zielonych Świąt., po św. Piotrze i Pawle, Wniebowst. N. P. M., po św. Dymitrze. — *Grabowiec*, jarm. 8, we wtorki: po św. Weronice, po św. Lambertie, po św. Zofii, po N. M. P. Szkaplonej, po Narodzeniu N. P. M. po Wszystkich Świętych.

Powiat Tomaszowski. *Tomaszów*, jarm. 0 we środy po 3 Królach, po św. Stanisławie, po św. Bartłomieju, po św. Tekli, po św. Łukasz, po św. Marcinie. — *Jarców*, jarm. 6, w poniedziałki po dniach: 24 lutego, 21 maja, 13 sierpnia, 13 września, 21 października i 18 grudnia. — *Komarów*, jarm. 6, w poniedziałki: po Niedz. Środop. podług nowego kalend., przed św. Janem Chrzciścielem podł. now. kalend., po Wniebowstęgu N. P. M. podł. star. kalend., po św. Michał, po Wszystkich Świętych. — *Lassów*, jarmarków 6, podług star. kalend., we wtorki: po Nowym Roku, po Oczyszczeniu N. P. M., po Ziel. Świąt., po św. Piotrze i Pawle, po św. Michał, po św. Marcinie. — *Tysowice*, jarm. 12, we środy, po dniach: 8 stycznia, 29 stycznia, 18 lutego, 24 marca, 12 kwietnia, 5 maja, 18 czerwca, 5 lipca, 6 sierpnia, 10 września, 5 listopada.

Gubernia Siedlecka.

Powiat Siedlecki. *Siedlce*, jarm. 8, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Środop. po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcinie. — *Mokobrody*, jarm. 1, w środy po św. Jadwidze. — *Mordy*, jarm. 5, we czwartki: po św. Higinie, po św. Kazimierzu, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Katarzyną, po św. Łucyi.

Powiat Węgrowski. *Węgrów*, jarm. 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedzieli Środoposnej przed św. Filipem i Jakobem, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Idąim, po św. Katarzynie. — *Kamieniec*, jarmark. 6, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła, po Zwiast. N. M. P., po św. Donacie, po Przemien. Pańsk., po św. Franciszku Seraf., po Andrzeju. — *Lip*, jarm. 3, we czwartki: przed Nawiedzą Zapust., przed Niedz. Kwiet., przed Zielon. Świąt., przed Wszyst. Św. — *Miedna*, jarm. 3, we wtorki: po Zwiast. N. P. M., po św. Stanisławie, przed św. Mikołajem.

Powiat Sokółowski. *Sokołów*, jarm. 6, we czwartki: po 3 królach, w Wielki Czw. po Bożem Ciele, po św. Rochu, po św.

Michała, po św. Edwardzie. — *Kosów*, jarm. 4, we wtorki: po św. Józefie, po św. Zofii, po Naroda. N. P. M., po św. Aniołach Stróżach. — *Sterdynia*, jarm. 8, w poniedział: po św. Agnieszce, po św. Albino, po św. Wicie, po św. Bartłomieju, po św. Rafale, po św. Łucyi. — *Powiat Konstantynowski*. *Konstantynów*, jarm. 4, w pierwszy poniedziałek od dnia 13 stycznia, od dnia 13 marca, od 13 października i od 13 listopada. — *Janów*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. M. P., po św. Stanisławie, przed św. Janem, po Podwyż. św. Krzyża, po Wszystkich Św., po Niepokal. Poczęciu N. M. P. — *Łosice*, jarm. 6, we środy: po św. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., po Niedz. Przewodnioj, podł. star. kal., przed św. Janem, po Wniebowzięciu N. M. P. podł. star. kal., po św. Michała. — *Sarnaki*, jarm. 6, we wtorki, po św. Agnieszce, po Niedzieli Środop., po św. Wojciechu, po św. Stanisławie. po św. Michała, po św. Łukaszu.

Powiat Białski. *Biłga*, jarm. 2, we wtorki, po Zielonych Świątkach p. s. k., po św. Annio p. n. k. — *Kodeń*, jarm. 2, we środy: po św. Trójcy, po św. Michała, podł. Star. kal. — *Lomazy*, jarm. 2, w poniedziałki: podł. star. kal., po św. Piotrze i Pawle, po św. Koźmie i Damianie *Piszczac*, jarm. 4, we wtorek po 3 Królach, w pierwszy wtorek kwietnia, lipca, października. — *Stowaryszce*, jarm. 2 w piątki: po Wniebowst. Pańsk., po święcie Opieki N. P. M. podług star. kal. — *Terespol*, jarm. 2, we wtorek po Zielon. Świąt., w piątek po św. Piotrze i Pawle.

Powiat Włodawski. *Włodawa*, jarmark. 4, we wtorki: podł. star. kal., po Zielon. Świąt. po św. Janie Chrzcie., po Wniebowzięciu N. M. P. na Opiekę M. Bosk., siedm dni trwający. — *Ostrów*, jarm. 6, w pon.: po św. Leonie Pap., po Wniebowstap. P., po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Jadwidze po św. Feliksie Wales. — *Parczew*, jarm. 4, we wtorki: po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcie., po św. Cezaryi, po św. Marcynie. — *Wisznie*, jarm. 8, w poniedział. podł. star. kal.: przed św. Józefem, po św. Janie Chrzcie., po Wniebowst. N. P. M.

Powiat Radzyński. *Radzyń*, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Królach podł. star. kal., po Niedz. Środop. podł. star. kal., po Niedz. Kw. podł. now. kal., po św. Trójcy podł. star. kal. przed św. Rosalia, po Wszyst. Św. — *Miedzyrzec*, jarm. 3: we czwartek po św. Wiktora, we czw.: po św. Jakobie Apostole, przed św. Mikołajem podł. star. kal. — *Wohyn*, jarm. 6, we środy po dniach: 8 kwiet., 21 maja, 18 sierpnia, 20 września, 9 listopada i 8 grudnia.

Powiat Łukowski. *Łuków*, jarm. 5, po Niedzieli 1-aj wielkiego postu, po Niedzieli Kwiet., we wtorek 4-ty po Wiel-

kiej Noocy, w poniedz. 2-gi po Zielonych Świąt., w poniedz. 1-szy po Narodzeniu N. P. M. — *Adamów*, jarm. 6, w poniedz.: po św. Kazim., przed św. Filipem i Jakobem, przed św. Janem Chrzcie., po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, po św. Andrzeju. — *Kock*, jarm. 6, we wtorki po Oczyszcz. N. M. P., po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Franciszku Seraf., po św. Karalu Borom., po św. Łucyi. — *Lysobyki*, jarm. 3, we wtorki: po Zwiastowaniu N. P. M., po Naroda. N. P. M., przed św. Barbarą. — *Stoczek*, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Królach, po Niedz. Środopostnej, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedz.: przed św. Janem Chrzciecielem, po św. Mateuszu Borom.

Powiat Garwoliński. *Garwolin*, jarm. 6, we środy: po św. Macieju, po Niedzieli Przewod., po św. Małgorzacie, przed św. Bartłomieju, po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem Ap. — *Łaskarszew*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po Zielon. Świąt. po św. Annie, po Podwyższeniu św. Krzyża, po Wszyst. Św. — *Maciejowice*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po św. Stanisławie, przed św. Grzegorzem, po Wniebowst. N. P. M., po św. Michała, po św. Katarzynie. — *Osieki*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Zielon. Świąt., po N. P. M. Szkaplerznej, przed św. Idzim, po 1-szej Niedz. Adw. — *Parysów*, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu św. Pawła, po Niedz. Białej, w podnieśnięcie drągi po Zielon. Świątkach, po św. Magdalenie, po Naroda N. P. M. — *Żelechów*, jarm. 6, we czw.: po św. Stanisławie, po św. Maryi Magdalenie, po Wniebowst. N. M. Panny, po św. Marcynie.

Gubernia Płocka.

Powiat Płocki. *Płock*, jarm. 2, we wtorki, przed św. Janem Chrzcie., po św. Michała. — *Bielsk*, jarm. 6, we środy: po Niedz. Kwiet., po Wniebowstąpieniu Pańsk., przed św. Janem Chrzcie., po św. Annio, po Ścięciu św. Jana, po św. Urszuli. — *Bodanów*, jarm. 6, we czw.: po Nawr. św. Pawła, we środy: po Niedz. Środop. po św. Stanisł., po św. Koźmie i Damianie, po św. Łuk. Ew., po św. Klemensie. — *Drobin*, jarm. 6, we środy po Zwiastowaniu N. M. P., we wtorek po św. Stanisławie, we środy: po św. Antonim Pad. po św. Maryi Magdalenie, we wtorki: przed św. Symonem i Judą, po św. Katarzynie. — *Wyszogród*, jarm. 6, we wtorki, po św. Józefie, po Wniebowstap. Pańsk., po Bożem Ciele, po św. Jakobie, po św. Michała, po św. Łucyi.

Powiat Lipiński. *Lipno*, jarm. 6, w pon.: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po

Wniebowst. Pańskim, po N. M. P. Skaplerznej, po św. Michale, po św. Szymonie i Judzie. — *Bobrowniki*, jarm. 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. M., po św. Wojciechu, po Wniebowzięciu N. P. M., po św. Franciszku Seraf., po św. Andrzeju. — *Dobryń nad Włogą*, jarm. 6, w poniedziałek: po św. Pawle (15 stycznia), przed Kwietnią, Niedz., po Bożem Ciele, po N. M. P. Anielskiej (2 sierp.), po św. Franciszku Seraf., po Niepok. Począ. N. P. M. — *Kikół*, jarmarków 6, we środy po św. Wojciechu, w poniedziałek po św. Trójcy, po św. Rochu, po św. Mateuszu, po Wszystkich Św., przed św. Tomaszem Apost. — *Schempa*, jarm. 6, we czwartki: po św. Macieju, we środy: po św. Stanisławie, we czwartki: po św. Małgorzacie, po Narodz. N. P. M., po św. Franciszku, po św. Marcynie.

Powiat Rypński. *Rypin*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Piotrze i Pawle, po św. Ignacym Loj., po św. Michale, po Wszystkich Święt., — *Dobryń nad Włogą*, jarmarków 12, we wtorki: po Nowym Roku, po św. Kazim., po Niedz. Kwietniej, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzcicielem, po Nawiedz. N. P. M., po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po św. Jadwidze, po św. Marcynie, po św. Katarzynie i Leokadyi.

Powiat Sierpecki. *Sierpc*, jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Grzegorzcu, po św. Marku, po św. Wiccie, po Wszystkich Świętych, po św. Łucyi. — *Bieżun*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środ., po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. M., po św. Mikołaju. — *Raciszewo*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., po Zielon. Świąt., po Wniebowst. N. M. P., po św. Michale, po św. Andrzeju. — *Zwornik*, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po św. Macieju, po Wniebowst. Pańskim, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Świętych.

Powiat Mławski. *Mława*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Trójcy, po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, przed św. Mikołajem. — *Kuchowka*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Dionizym, po św. Klotyldzie, po św. Elżbiecie, po św. Tekli, przed św. Szymonem i Judą, po św. Wiktorji. — *Rodanów*, jarmarków 6, we wtorki: po Zwiastowaniu N. P. M., po św. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu, po św. Antonim, Jakóbem, po Ścieście św. Jana. — *Sarpsk*, jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, we środy: przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Jakóbem, po św. Ładzie, po św. Jadwidze.

Powiat Przasnyski. *Przasnysz*, jarm. 6, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedz. Kwiet., po Wniebowst. Pań., po św. Jakóbem, po Narodz. N. M. P., po św. Katarzynie. — *Chorzele*, jarm. 6,

w poniedziałki: przed Zapustami, po Niedz. Kwiet., po Bożem Ciele, po Nar. N. P. M., po Wszystkich Świętych, po Niepok. Począ. N. P. M. — *Janów*, jarm. 6, w poniedziałek po Kazimierzu, we środy po św. Stanisławie, w poniedziałki: przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Bartłom., po Podwyższeniu św. Krzyża, po św. Andrzeju.

Powiat Ciechanowski. *Ciechanów*, jarm. 6, we środy: po św. Weronice, po Niedzieli Środopost. po św. Stanisławie, po Maryi Magdalenie, po Narodzeniu N. M. P., po św. Marcynie.

Powiat Płoński. *Płońsk*, jarmarków 6, we wtorki: po Niedz. Kwiet., po Ziel. Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po Niepok. Począ. N. M. P. — *Czerwinski*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po Narodz. N. M. P., przed św. Szymonem i Judą, po św. Marcynie. — *Nowe-Miasto*, jarmarków 6, w poniedziałek: po Niedzieli Wstępnej, we czwartek przed Niedzieli Kwietnią, we środy przed Wniebowst. Pańskim, we czwartek po św. Rochu, w poniedziałek po Narodz. N. P. M., we czwartek po św. Jadwidze. — *Sochocin*, jarmarków 6, we środy: po św. Błażaju, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzcicielem, we czwartki: po św. Dominiku, po Podwyższeniu św. Krzyża, po św. Klemensiu. — *Zakroczym*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Pawle, Pustel., po św. Katarzynie Seneńskiej, po św. Marku i Marcolim, po św. Kunegundzie, po Narodz. N. M. P., po św. Marcynie.

Gubernia Łomżyńska.

Powiat Łomżyński. *Łomża*, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. M. P. w poniedziałek po N. M. P. Skaplerznej, po św. Michale, po św. Stanisławie Kostce. — *Nowogród*, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po św. Macieju, we wtorki: przed św. Stanisławem, przed św. Janem Chrzcicielem, po Narodz. N. M. P., przed św. Szymonem i Judą. — *Śniadowo*, jarmarków 6, we wtorki po św. Józefie, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Jakóbem Apost., po Narodz. N. M. P., po Wszystkich Świętych, przed św. Tomaszem Apost. — *Wiana*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., przed św. Stanisławem, przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Elżbiecie, po Niepokalanem Począ. N. M. P. — *Zambrów*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Walentym, po Niedzieli Środopost., po Zielonych Świątkach, przed św. Ildzim, po św. Łukaszu, po św. Łucyi.

Powiat Mazowiecki. *Wysok Mazowiecki*, jarm. 6 w poniedziałek: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., przed św. Filipem

z Sakobem, przed św. Janem Chrzc.,
po Narodzeniu N. P. Maryi, po Wszyst-
kich Świętych, — *Ciechanowiec*, jarmarków 6,
poniedziałek: po Oczyszczeniu N. P. Ma-
ryi, po Bożem Ciele, przed
św. Wawrzynem, po św. Mateuszu,
po św. Andrzeju. — *Sokoły*, jarm. 6,
we wtorek wstępny, w poniedziałki:
Przewodni, po św. Antonim, po św.
Małgorzacie, po Wniebowzięciu N. P.
Maryi, przed św. Mikołajem. — *Tykocin*,
jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu
N. P. Maryi, po św. Trójcy, po św. Win-
centym i Paulo, po św. Franciszku
Serafickim, po św. Marcinie, przed św.
Tomaszem Ap.,

Powiat Ostrowski. *Ostrow*, jarm. 7, w
poniedziałki, po św. Błażeju, w pół-
poście, po św. Stanisławie, po Bożem
Ciele, po Matce Boskiej Siewnej, po
św. Jadwidze, po św. Feliksie Walezy-
anem. — *Andrzejów*, jarm. 6, w ponie-
dzialek, po św. Kazimierzu, po Wnie-
bowzięciu Pańskim, po św. Piotrze
i Pawle, po św. Bartłomieju, po św.
Franciszku Serafickim, po św. Marci-
nie, — *Brok*, jarm. 5, we czwartki: po
po św. Agnieszce, po św. Grzegorz, po
św. Małgorzacie, po św. Michał, po
św. Łucyi. — *Czysie*, jarmarków 6,
we wtorki: po św. Macieju, po św.
Stanisławie, po św. Jakobie, po św. Mi-
chał, przed św. Szymonem i Judą, po
Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi. —
Nur, jarmarków 5, we środy: po św.
Pawle Pustelniku, po Niedz. Środopost.,
po św. Zofii, po N. P. M. Skaplernej,
po św. Jadwidze.

Powiat Pułtusk. *Pułtusk*, jarmarków 6,
we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie,
po Zielonych Świętach, po Narodz.
N. P. Maryi, po św. Jadwidze, po św.
Elżbiecie. — *Nasielsk*, jarmarków 6, we
wtorki: po Niedz. Środopostnej, po św.
Wojciechu, po św. Jakobie, po św. Mi-
chał, po Wszystkich Świętych, po
Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi. —
Sierock, jarmarków 4, we wtorki: po 4.
Mateuszu, we środy: po 3 Królach, po
św. Kazimierzu, po św. Piotrze i Pa-
wle. — *Wyszów*, jarm. 6, we wtorki:
po św. Apolonii, po św. Grzegorz, po
św. Antonim, po Przemianieniu Pańsk.,
po św. Józefie, po św. Łucyi.

Powiat Makowski. *Maków*, jarmarków 6,
we środy: po św. Macieju, w wigilię
Bożego Ciała, po św. Bartłomieju, po
św. Michał, po św. Leonardzie, przed
św. Tomaszem Apostolem. — *Krasnosiele*,
jarmark. 6, we wtorki: po św. Agniesz-
ce, po św. Stanisławie, po św. Piotrze
i Pawle, po św. Mateuszu, po Wszyst-
kich Świętych, po św. Łucyi. — *Rezan*, jar-
marków 6, we wtorki: po św. Agniesz-
ce, przed Zwiastowaniem N. P. Maryi,
po św. Stanisławie, po 4. Janie Chrzci-
cielu, po Wniebowzięciu N. P. Maryi,
po Wszystkich Świętych.

Powiat Ostrołęcki. *Ostrołęka*, jarmarków
6, we środy: po św. Walentym, po św.

Józefie, po Nawiedzeniu N. P. Maryi,
po Podwyższeniu 4. Krzyża, po Wszyst-
kich Świętych, po Niepokalanem Po-
częciu N. P. Maryi. — *Czerwin*, jarmarków
6, we wtorki: po 3. Agnieszce, po Niedz.
Zapustnej, po Niedz. Kwietnij, po św.
Maryi Magdalenie, po św. Michał, po
św. Łucyi. — *Myszyniec*, jarmarków 6,
we środy: po 3 Królach, po Zwiastowa-
niu N. P. Maryi, po św. Trójcy, po Wnie-
bowzięciu N. P. Maryi, po św. Michał,
po św. Marcinie.

Powiat Kolneński. *Kolno*, jarmarków 5
we czwartki: przed św. Franciszkiem,
po św. Grzegorz, we środy, przed św.
Floryanem, we czwartki: przed św.
Kilianem, po św. Tekli, po św. Katar-
zynie. — *Jedwabno*, jarmarków 6, we
wtorki: po św. Agnieszce, po św. Józefie,
po św. Stanisławie, przed św. Idzimą,
po św. Andrzeju, przed św. Tomaszem
Apost. — *Stawisk*, jarmarków 5 we wto-
rek 2-gi po 3 Królach, w Wielki wto-
rek, przed św. Antonim, po św. Fran-
ciszk Serafickim, przed św. Barbarą.

Powiat Szczyński. *Szczytno*, jarm. 6,
we wtorki: po 3 Królach, po św. Macie-
ju, po św. Wojciechu, przed św. Janem
Chrzciścielem, po św. Michał, po św.
Marcinie. — *Grójec*, jarmarków 5,
poniedziałek: po św. Agnieszce, we
wtorek po św. Józefie, w poniedziałki:
po św. Trójcy, po Wniebowzięciu N. P.
Maryi, po Wszystkich Świętych. —
Radziwów, jarmarków 4, w poniedziałki:
po 3 Królach, po św. Marku Ewange-
listę, po św. Alojzym, po Niepokalanem
Poczęciu N. P. Maryi. — *Kujawów*,
jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszcze-
niu N. P. Maryi, po św. Kazimierzu, po
Przewodniej Niedzieli, po św. Stanisła-
wie, po Narodzeniu N. P. Maryi, po św.
Franciszku Serafickim.

Gubernia Suwańska.

Powiat Suwalski. *Suwałki*, jarmarków 6,
we środy: po św. Romuald, po św.
Benedykcie, po św. Stanisławie, po św.
Kochu, po św. Justynie, po św. Andrza-
ju. — *Bakotarnów*, jarmarków 6, we wto-
rki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po
Niedz. Środopostnej, po św. Wojciechu,
przed św. Janem Chrzciścielem po św.
Jakobie Ap., po Wszyst. Św. — *Pińsk*,
jarm. 6, we wtorki: na tydzień przed
zapustami, po Niedzieli Kwiet., przed
Bożem Ciałem, po Wniebow. N. P. M.
po 4. Mateuszu, po św. Marcinie. — *Prze-
wałsk*, jarm. 4, we wtorki: po św. Józefie,
po wniebowstąpieniu Pańskiem, po św.
Michał, po św. Katarzynie. — *Widajny*,
jarm. 4, we wtorki: po Ziel. Święt.,
po 3. Małgorzacie, po św. Michał, przed
Bożem Narodzeniem.

Powiat Augustowski. *Augustów*, jarm. 6,
we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli
Kwiet. po św. Antonim, po św. Wian-

centym, po św. Bartłomieju, po ś. Marcynie. — *Lipsk*, jarmarków 4, we wtorki: po Katedrze ś. Piotra, po św. Jerzym, po św. Pelagii, przed św. Szymonem i Judą. — *Kacski*, jarmarków 6, w poniedziałek 8-ci po Nowym Roku, w poniedziałek Zapustny, we wtorek po Niedz. Przewodniej, w poniedziałki: po św. Trójcy, po Przemienieniu Pańskim po św. Łukaszu. — *Sapockinie*, jarm. 2, w poniedziałki: po św. Trójcy, po św. Edwardzie.

Powiat Sejneński. *Sejny*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. M., po Niedz. Różańcowej, przed ś. Mikołajem. — *Łosdzieje*, jarm. 5, we wtorki po 3 Królach, po Niedz. Srodopost., po Bożem Ciele, po ś. Annie, po ś. Katarzynie. — *Sereje*, jarm. 5, we wtorki: po ś. Jerzym, po ś. przed ś. Wawrzynem, przed ś. Szymonem i Judą, po św. Łucyi.

Powiat Kalwaryjski. *Kalwaryja*, jarmarków 4, we wtorki: po Wniebowstap. Pańsk. przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Bartłomieju, po św. Marcynie. — *Olita*, jarmarków 1, w poniedziałek po ś. Kazimierzu. — *Sinno*, jarm. 6, we wtorki: po Nawrnczeniu ś. Pawła, po ś. Jerzym, po ś. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. M. P., po Narodzeniu N. P. M. po Dniu Zadusznym.

Powiat Witkowski. *Witkowszki*, jarm. 5, we wtorki: po ś. Józefie, przed Wniebowstapieniem Pańskim, po Nawiedzeniu N. P. Maryi, po Niedz. Różańcowej, po św. Marcynie. — *Wierzbolów*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M.,

po Niedz. Kwietnjoj, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N. P. M., po Niedz. Różańcowej, po Wszyst. Świętych. — *Wisłynie*, jarmarków 4, we środy: po św. Kazimierzu, po św. Jerzym, po ś. Trójcy, przed św. Szymonem i Judą.

Powiat Władysławowski. *Władysławów*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po św. Stanisławie, w poniedziałek po ś. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed św. Szymonem i Judą. — *Sudawgi*, jarm. 4, we środy: po 3 Królach, po ś. Jerzym, przed ś. Janem Chrzcic., po św. Franciszku Seraf. — *Szaki*, jarm. 6, we wtorki: przed św. Maciejem Ap. przed św. Filipem i Jakóbem, przed ś. Antonim Pad., przed św. Wawrzynem Męcz., przed św. Mateuszem Apostołem, przed Bożem Narodzeniem.

Powiat Maryampolski. *Maryampol*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. P. M., po św. Michale, po Wszystkich Święt. — *Bałwieryski*, jarm. 3 we wtorki: po Zielonych Świąt., po ś. Maryi Magdalenie, przed św. Michałem. — *Piwiński*, jarm. 6, we środy: po św. Agnieszce, po św. Wojciechu, po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po ś. Marcynie. — *Przeny*, jarmar. 6, w poniedziałek: po 3 Król., po ś. Marcynie, we wtorki: po ś. Antonim, po św. Annie, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Marcynie. — *Sapieyski*, jarmarków 2, we wtorki: przed ś. Janem Chrzcicielem i po Niedzieli Różańcowej.

A



Anioł

a

Aa

B



Buda

b

Bb

C



Cieśla

c

Cc

D



Dzwon

d

Dd

E



Elementarz

e

Ee

F



Fura

f

Ff

G



Gniazdo

g

Gg

H



Huzar

h

Hh

I



Indyk

i
Ii

J



Jeleń

j
Jj

K



Kosiarz

k
Kk

L



Lis

l
Ll

L



Łabędź

ł
Łł

M



Motyl

m
Mm

N



Niedźwiedź

n
Nn

O



Osioł

o
Oo

P



Pies

p
Pp

R



Rybak

r
Rr

S



Sroka

s
Ss

T



Trąbka

t
Tt

U



Ule

u

Uu

W



Wąż

w

Ww

Z



Zając

z

Zz

Ż



Żaba

ż

Żż

Abecadło.—Literey duże.

A Ȧ B C Ć D E Ę F G H
I J K L Ł M N Ń O Ó P
R S Ś T U W X Y Z Ż ź



Abecadło.—Literey małe.

a ȧ b c ć d e ę f g h
i j k l ł m n ń o ó p r
s ś t u w x y z ż ź



1 2 3 4 5 6 7 8 9 0.

Abecadło.—Litery pisane.

Aa Bb Cc Dd

Ee Ff Gg Hh

Ii Jj Kk Ll

Ll Mm Nn Oo

Pp Rr Ss Tt

Vv Ww Xx Yy

Zz Zz Zz

1 2 3 4 5 6 7 8 9 0.

Składanie sylab.

Ab ac ad af ag	Ła le ły ło lu
Ba be bi bo bu	Mamemimomu
Ca ce ci co cu	Na ne ni no nu
Da de di do du	Pa pe pi po pu
Fa fe fi fo fu	Ra re ri ro ru
Ga ge gi go gu	Sa se si so su
Ha he hi ho hu	Ta te ti to tu
Ja je ji jo ju	Wawewiwowu
Ka ke ki ko ku	Xa xe xi xo xu
La le li lo lu	Za ze zi zo zu



Składanie wyrazów.

Wyrazy jednosylabowe

Bóg, Czyn, Dach, Flet, Grzmot, Hak,
Jęk, Klucz, Lud, Łódź, Mak, Noc, Preł,
Rok, Ser, Tłok, Wóz, Ząb, Żółć, Zdźbło.

Wyrazy dwusylabowe.

An-na, Bu-da, Cie-le, Dy-nia, E-wa,
Fu-ra, Gar-nek, Har-fa, In-dyk, Je-leń,
Kro-wa, Le-karz, Lóż-ko, Ma-ma, Noga,

O-sieł, Ple-wy, Re-ka, Sro-ka, Ta-ta,
U-czeń, Wo-da, Ze-ro, Ży-to, Zró-dło.

Wyrazy trzysylabowe.

An-ta-lek, Bo-le-sław, Cu-kie-rek,
Dak-ty-le, E-ko-nom, Fu-jar-ka, Go-le-
bie, Hu-staw-ka, In-dycz-ka, Jó-ze-fa,
Ka-pu-sta, Le-niu-szek, Ło-pa-ta, Mo-
ty-ka, No-ży-ce, Oł-ta-rzyk, Po-krzy-wa,
Ro-pu-cha, Sie-kie-ra, Tru-skaw-ki, U-
ro-dzaj Wu-ja-szek, Za-gro-da.

PIEŚŃ PORANNA.

Kie-dy ran-ne wsta-ją zo-rze,
To-bie zie-mia, To-bie mo-rze,
To-bie śpie-wa ży-wioł wszel-ki:
Bądź po-chwa-lon Bo-że wiel-ki!

A czło-wiek, któ-ry bez mia-ry,
Ob-sy-pa-ny Twe-mi da-ry,
Cóż go stwo-rzył i o-ca-lił,
A cze-muż-by Cię nie chwa-lił?
Le-dwie o-czy prze-trzeć zdo-lam,
Wnet do me-go Pa-na wo-lam,
Do me-go Bo-ga na nie-bie,
I szu-kam Go ko-ło siebie.

Wie-lu snem śmier-ci u-pa-dli,
Co się wczó-raj spać po-kła-dli,
My się jesz-cze o-bu-dzi-li,
Byś-my Cię Bo-że chwa-li-li. Amen

PIEŚŃ WIECZORNA.

Wszystkie nasze dzień-ne spra-wy,
Przyjm li-to-śnie, Bo-że pra-wy,
A gdy bę-dziem za-sy-pia-li,
Niech Cię na-wet sen nasz chwa-li.

Two-je o-czy o-bró-co-ne
Dzień i noc pa-trzą w tę stro-nę,
Gdzie nie-do-lę-żność czoł-wie-ka
Two-je-go ra-tun-ku cze-ka!

Od-wra-caj no-cne przy-go-dy,
Od wsze-la-kiej broń nas szko-dy,
Miej nas wiecz-nie w swo-jej pie-czy,
Stró-żu i sę-dzio czoł-wie-czy.

A-men.



Modlitwa.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko; naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać. Panno chwalebna i błogosławiona, Pani nasza, Oredowniczo nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza, z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas zalecaj, Twojemu najmiłszemu Synowi nas oddawaj.

Módl się za nami Święta Boża Rodzicielko.

Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Tabliczka mnożenia.

2 × 1 = 2	5 × 1 = 5	8 × 1 = 8
2 × 2 = 4	5 × 2 = 10	8 × 2 = 16
2 × 3 = 6	5 × 3 = 15	8 × 3 = 24
2 × 4 = 8	5 × 4 = 20	8 × 4 = 32
2 × 5 = 10	5 × 5 = 25	8 × 5 = 40
2 × 6 = 12	5 × 6 = 30	8 × 6 = 48
2 × 7 = 14	5 × 7 = 35	8 × 7 = 56
2 × 8 = 16	5 × 8 = 40	8 × 8 = 64
2 × 9 = 18	5 × 9 = 45	8 × 9 = 72
2 × 10 = 20	5 × 10 = 50	8 × 10 = 80
3 × 1 = 3	6 × 1 = 6	9 × 1 = 9
3 × 2 = 6	6 × 2 = 12	9 × 2 = 18
3 × 3 = 9	6 × 3 = 18	9 × 3 = 27
3 × 4 = 12	6 × 4 = 24	9 × 4 = 36
3 × 5 = 15	6 × 5 = 30	9 × 5 = 45
3 × 6 = 18	6 × 6 = 36	9 × 6 = 54
3 × 7 = 21	6 × 7 = 42	9 × 7 = 63
3 × 8 = 24	6 × 8 = 48	9 × 8 = 72
3 × 9 = 27	6 × 9 = 54	9 × 9 = 81
3 × 10 = 30	6 × 10 = 60	9 × 10 = 90
4 × 1 = 4	7 × 1 = 7	10 × 1 = 10
4 × 2 = 8	7 × 2 = 14	10 × 2 = 20
4 × 3 = 12	7 × 3 = 21	10 × 3 = 30
4 × 4 = 16	7 × 4 = 28	10 × 4 = 40
4 × 5 = 20	7 × 5 = 35	10 × 5 = 50
4 × 6 = 24	7 × 6 = 42	10 × 6 = 60
4 × 7 = 28	7 × 7 = 49	10 × 7 = 70
4 × 8 = 32	7 × 8 = 56	10 × 8 = 80
4 × 9 = 36	7 × 9 = 63	10 × 9 = 90
4 × 10 = 40	7 × 10 = 70	10 × 10 = 100

TOW. AKC.

„FR. KARPIŃSKI W WARSZAWIE“

Elektoralna 35, tel. 600.

— POLECAI —

Na odparzenia inwentarza w czasie robót polnych

DOLOMITYN

który gól z nadzwyczajną szybkością wszelkiego rodzaju odparzenia, działa nader skutecznie w chorobach racie, tak bydła, jak i owiec, nadto zabezpiecza rany od owadów.

Sposób użycia na etykiecie.

Cena 1 rb., z przesyłką poczt. 1.50.

KARPIŃSKIEGO

MYDŁO LECZNICZE

DLA KONI I BYDŁA

działa znakomicie przy: liszajach, pryszczach, paserzytach skórnych, obrażeniach kłębu, odsednieniu, guzach, zajęczyj stopie, włogaciznie, wodnej puchlinie, żółtach, opojach, naroślach kostnych, szpacie, zgrubieniach żył, cierpieniach reumatycznych, wadach ścigła pęcinowego, gniciu strzałki.

SPOSÓB UŻYCIA PRZY KAŻDEM MYDŁE.

CENA 80 KOP. ZA SZT.

SKŁAD GŁÓWNY

Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie“

Elektoralna 35, tel. 600.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

nr 44729

CZASOPISMA

Kto chce nabyć naprawdę odpo-
wiednie dla siebie

MASZINY lub NASIONA

niech napisze do firmy

ALFRED GRODZKI

33 Senatorska, Warszawa.

Na żądanie wysyłam darmo starannie
opracowany, z pięknymi rysunkami, opis
maszyn i narzędzi najpotrzebniejszych
w każdym gospodarstwie.